

# motor

NOWOŚCI • TESTY • PORADY • PORÓW

WYDANIE  
PODWÓJNE  
**72**  
STRONY

UŻYWA

## PORADY

LPG

## Te silniki dobrze znoszą LPG

s. 44

Przykłady nowoczesnych jednostek,  
także z wtryskiem bezpośrednim

## PORADY

s. 42

## Realne oferty w salonach chińskich marek

Jazda próbna, ceny  
i obsługa klienta

## PORADY

s. 40

## Jakie dane zbiera i gromadzi auto?

Takelektronika inwigiluje kierowcę

## PORÓWNANIE

BMW iX3  
50 xDrive

kontra

s. 28

Mercedes  
GLC  
400 4Matic electric

# NOWE AUDI Q9

s. 4

## UŻYWANE

14 modeli



s. 58

## Najlepsze kompakty z dieslami

- » Ich zakup nadal ma sens
- » Łączą dobre osiągi z niskim zużyciem paliwa

## UŻYWANE

Audi RS 6

z przebiegiem

129 250 km

s. 62



s. 20

1.5 TSI eHybrid DSG

1.5 Turbo Super Hybrid



## PORÓWNANIE

# VW Tayron kontra Jaecoo 8



# Bushnell



## Militaria.pl

**BYDGOSZCZ** DWORCOWA 43 • **GDYNIA** ŚWIĘTOJAŃSKA 84 • **KATOWICE** GALERIA KATOWICKA • **KRAKÓW** DIETLA 51 • **ŁÓDŹ** MANUFAKTURA  
**POZNAŃ** POZNANIA • **SZCZECIN** AL. PIASTÓW 53 • **WROCŁAW** ALEJA BIELANY • **WARSZAWA** BLUE CITY • **WARSZAWA** TAMKA 49



**NOWOŚCI**

**4 Audi Q9**

Przy tym nowym SUV-ie Audi nawet Q7 może wyglądać skromnie. Zaprezentowane właśnie Q9 mierzy bowiem 5,3 m i będzie rywalem BMW X7 i Mercedesa GLS.

**6 Mercedes GLA**

Ten jeden z najważniejszych dla Mercedesa modeli miał swoją światową premierę w Warszawie. Będzie oferowany jako „elektryk”, ale gamę uzupełnią wersje benzynowe.

**PIERWSZA JAZDA**

**12 Porsche 911 GT3 S/C**

**PORÓWNANIA,**

**TESTY**

**16 Toyota C-HR+  
77 kWh 4x4**

Światowy pionier w technologii hybrydowej na poważnie wkracza w elektromobilność. Po chłodno przyjętej Toyocie bZ4X czas na kolejny krok w postaci C-HR+.

**20 Jaecoo 8 kontra  
Volkswagen Tayron**

Chińskie auta podbijają rynek nie tylko za sprawą atrakcyjnych cen, o czym można przekonać się przy porównaniu tych hybrydowych SUV-ów klasy średniej.

**28 BMW iX3 kontra  
Mercedes GLC**

Najnowsza odsłona rywalizacji BMW z Merceoldem. Obie marki zaprezentowały swoje przełomowe elektryczne modele niemal w tym samym czasie. Kto ma więcej atutów?

**33 Fiat 600 Hybrid 145 Sport**

**36 Volkswagen  
California Ocean  
eHybrid 4Motion**

Elektryfikacja nie omija już chyba żadnego segmentu. Jednak przykład Californii pokazuje, że nie zawsze ma to sens, a koszt bywa zbyt wysoki.

**PORADY**

**40 Skarbnica danych**

Naszpikowane elektroniką nowoczesne samochody zbierają wiele informacji. Nie tylko na temat pojazdu, ale także jego użytkownika.

**42 Jazda próbna  
chińskim autem**

Umawiamy się na jazdy testowe u dealerów chińskich marek. Sprawdzamy, jak wygląda obsługa klienta, na jakie ceny i oferty finansowania można liczyć.

**44 Dobre silniki do LPG**

Na rynku jest coraz mniej prostych silników z wtryskiem pośrednim. Nie brakuje jednak instalacji LPG dobrze dobranych do jednostek z wtryskiem bezpośrednim.

**48 Test taniego boostera**

**50 Mocowanie  
zunifikowane**

Wprowadzenie Isofix było rewolucją w dziedzinie fotelików i uprościło ich montaż. A co można zrobić w przypadku aut bez tego systemu?

**UŻYWANE**

**52 BMW X6 II (F16)**

Drużyna tego SUV-a debiutowała w 2014 r., więc ma już długi rynkowy staż, a użytkownicy X6 wyrobioną opinię na jego temat.

**53 Benzynowy silnik  
1.4 Ecotec**

Prosty i popularny silnik stosowany w wielu modelach Opla i Chevroleta.

**54 Mitsubishi Outlander  
kontra Nissan X-Trail**

Pozostają w cieniu Toyoty RAV4, lecz zarówno Outlander, jak i X-Trail zasługują na uwagę. Mogą być trwałe i niezawodne, ale wiele zależy od wyboru odpowiedniej wersji.

**58 Najlepsze kompakt  
z dieslami**

Mimo że diesle nie są dziś już tak rozchwytywane jak kiedyś, to w wielu przypadkach stanowią rozsądny wybór, a w kompaktach łączą dobre osiągi z niedużym spalaniem.

**62 Audi RS 6 Avant**

Osiągi samochodu sportowego, funkcjonalność rodzinnego. A jak RS 6 wypada w kwestii trwałości i kosztów eksploatacji? Tanio nie jest i... to chyba jedyna wada.

**MOTOPASJE**

**66 Volvo 262 C Solaire**

**STAŁE DZIAŁY**

**8 Wiadomości**

**70 Motor Retro**



**PORSCHE 911 GT3 S/C**

W historii Porsche nigdy nie brakowało odważnych pomysłów, a ten wariant 911 tylko to potwierdza. Oto GT3, które łączy torowy charakter z nadwoziem cabrio.

**12**

**FIAT 600 HYBRID 145 SPORT**

Efektowne dodatki i jaskrawy kolor wyróżniają wersję Sport, ale Fiat 600 to 145-konna hybryda o łagodnym usposobieniu.

**33**



**66**

**VOLVO 262 C SOLAIRE**

Historia jego powstania jest równie ciekawa jak samo auto. Przedstawiamy unikalne Volvo, które pochodzi... z Kalifornii.



**48**



**TEST TANIEGO BOOSTERA**

Już nieraz przekonaliśmy się, że powerbanki z funkcją rozruchu silnika są skuteczne. Ale czy jedno z tańszych tego typu urządzeń spełni swoją rolę?

**Auta w numerze**

|                                     |    |
|-------------------------------------|----|
| Audi RS 6                           | 62 |
| Audi Q9                             | 4  |
| BMW iX3 50 xDrive                   | 28 |
| BMW X6 II (F16)                     | 52 |
| Fiat 600 Hybrid 145 Sport           | 33 |
| Jaecoo 8 Super Hybrid               | 20 |
| Mercedes GLA                        | 6  |
| Mercedes GLC 400 4Matic electric    | 28 |
| Mitsubishi Outlander                | 54 |
| Nissan X-Trail                      | 54 |
| Porsche 911 GT3 S/C                 | 12 |
| Toyota C-HR+ 77 kWh 4x4             | 16 |
| Volvo 262 C Solaire                 | 66 |
| VW California Ocean eHybrid 4Motion | 36 |
| VW Tayron 1.5 TSI eHybrid DSG       | 20 |



# W jeszcze wyżej

Do tej pory flagowym SUV-em Audi było Q7. Teraz niemiecka marka wprowadza jeszcze większy model – Q9, który przy okazji zastępuje w gamie A8. W Europie auto debiutuje z silnikami Diesla.

**T**rzeba to powiedzieć jasno – SUV jeszcze potężniejszy od Q7 jest w zasadzie zbędny. Ale skoro na takie olbrzymie auta są klienci (głównie w USA), co udowadniają choćby X7 czy GLS, to dlaczego nie skorzystać z tej koniunktury? I tak oto Audi wreszcie ma model konkurencyjny dla wspomnianych wyżej samochodów.

## Plus ćwierć metra

O Q7 można powiedzieć wszystko, ale nie to, że jest małe, a Q9 – zbudowane na tej samej platformie PPC – wyraźnie je jednak przerasta i jest największym Audi w historii. Jego podstawowe wymiary są następujące: długość 531 cm (+25 cm w stosunku do Q7), szerokość 201 cm (identyczna), wysokość 177 cm (+1,1 cm), rozstaw osi 314 cm (+14 cm). Q9 jest standardowo siedmiosobowe i ma wszystkie siedzenia sterowane elektrycznie (przednie mogą mieć funkcje masażu i wentylacji), ale będzie można wybrać także konfigurację sześciomiejscową, z dwoma osobnymi fotelami w drugim rzędzie. Przewidziano też takie udogodnienia jak podgrzewane podłokietniki (w drzwiach i centralny) czy automatycznie sterowane drzwi. Q9 ma największy panoramiczny przesuwany dach, jaki zastosowano w Audi (z 9-segmentowym przyciemnianiem i funkcją podświetlania w 30 kolorach). Dla Q9 opracowano system hi-fi Bang & Olufsen Premium Soundsystem o mocy 1360 W z 22 głośnikami (w tym 4 w przednich zagłówkach).

Wśród zaawansowanych rozwiązań zastosowanych w Q9 znajdują się m.in. cyfrowe matrycowe reflektory i tylne światła OLED, które potrafią m.in. w nocy wyświetlać na nawierzchni symbole strzałek po uruchomieniu kierunkowskazów lub symbol kryształka lodu, gdy jezdni jest śliska.

## Turbodiesla na start

Audi Q9 debiutuje z najnowszą generacją trzylitrowego turbodiesla V6 wspomaganego instalacją mikrohybrydową (jest w stanie wygenerować dodatkowe 24 KM) i z elektrycznie napędzaną sprężarką zapewniającą szybszą reakcję na dodanie gazu, a co za tym idzie m.in. możliwie dynamiczny i płynny start. W gamie znajdą się dwa warianty – oferujący 245 KM/500 Nm oraz 299 KM/630 Nm (0-100 km/h w 6,5 s). Jednostki są połączone z 8-biegowym automatem. Napęd trafia na cztery koła.

Topowy SUV Audi ma seryjnie adaptacyjne pneumatyczne zawieszenie. Regulacja prześwitu może być realizowana zarówno automatycznie, jak i manualnie (zakres zmiany wysokości pomiędzy skrajnymi położeniami wynosi dziewięć centymetrów). W tak dużym aucie nie dziwi zastosowanie układu tylnych kół skrętnych (maksymalny kąt wynosi 5 stopni). Opcjonalnie będzie można wybrać wariant zawieszenia adaptive air suspension sport o zmiennej charakterystyce tłumienia.

TEKST: ADAM SZCZEPANIAK, ZDJĘCIA: PRODUCENCI



Q9 ma nieco inaczej ukształtowane dolne lampy i zderzak niż Q7. Poza tym zastosowano tutaj tradycyjne, a nie płaskie relingi dachowe.

Równocześnie z Q9 Audi prezentuje przeznaczony głównie na rynek USA sportowy wariant SQ9, wyróżniający się m.in. designem, bardziej dynamicznym zestrojeniem trybów jazdy czy mieszanym ogumieniem. SQ9 napędzane jest 4-litrowym silnikiem V8 biturbo rozwijającym 600 KM i 800 Nm. Jeszcze nie wiadomo, czy (a jeśli tak, to kiedy) SQ9 trafi do Europy.

## Audi SQ9



## Najważniejsi rywale Audi Q9

Audi jest w segmencie największych SUV-ów nowicjuszem, ale od dawna są w nim obecni dwaj konkurenci z „domowego podwórka”, czyli Mercedes GL/GLS (debiut pierwszej generacji w 2006 r.) oraz BMW X7 (premiera w 2019 r.). Do rywali Q9 można też zaliczyć m.in. prestiżowe brytyjskie modele jak Range Rover czy Bentley Bentayga.



**BMW X7** Długość 518 cm, silniki 352-530 KM. Cena: od 525 000 zł.



**MERCEDES GLS** Dł. 522 cm, silniki 313-612 KM. Cena: od 535 000 zł.



# klasie

## Wersje Audi Q9

Z silnikami Diesla

- > 3.0 TDI quattro 245 KM
- > 3.0 TDI quattro 299 KM



**AUDI Q7**  
Ten model  
w wersji  
3.0 TDI  
245 KM  
kosztuje  
w Polsce od  
393 400 zł.



Q9 można odróżnić od Q7 m.in. po nieco innym designie grilla, lamp oraz zderzaka, a także linii tylnych okien. Do wyboru będą aluminiowe felgi o rozmiarach 20-23 cale.

## Audi Q9

**Deska rozdzielcza w Q9 jest taka, jak w Q7.** Zastosowano tutaj zakrzywiony ekran (wskaźniki 12,3", centralny wyświetlacz 14,5") oraz dodatkowy, seryjny, dla pasażera (12,3"). System infocentryki oparto na rozwiązaniach Android Automotive OS. Do dyspozycji jest m.in. asystent głosowy ze wsparciem ChataGPT ułatwiający sterowanie wieloma funkcjami samochodu.



Q9 może mieć konfigurację 7-osobową (z tradycyjną kanapą II rzędu) lub, jak na zdjęciu, 6-miejscową.



Pojemność bagażnika za drugim rzędem siedzeń wynosi do rolety 700 l. Maksymalnie to 2308 l.



Z przodu są dwie bezprzewodowe ładowarki. Na panelu obok można wybierać m.in. tryby jazdy.




**m** motor **PIERWSZE  
ZDJĘCIA**

# Premiera

GLA to dla Mercedesa jeden z najważniejszych, bo najpopularniejszych modeli. Na miejsce światowego debiutu nowej generacji wybrano Warszawę. Auto będzie oferowane jako „elektryk” i z silnikami benzynowymi MHEV.

**P**olski rynek jest dla Mercedesa bez wątpienia jednym z tych istotnych. Niemiecka marka zajmuje na nim 7. miejsce, a w pierwszym półroczu br. nabywców znalazło u nas ponad 14 tys. jej aut (co daje 4,5% udziału, odsetek nieco większy niż np. w Wielkiej Brytanii). To stanowi ok. 4% z łącznej sprzedaży firmy na Starym Kontynencie.

Jeśli weźmie się to pod uwagę, nie jest w sumie niczym dziwnym (choć na pewno przyjemnym), że to właśnie w samym centrum polskiej stolicy odbyła się światowa premiera trzeciej generacji kompaktowego SUV-a GLA.

## Rodzinne podobieństwo

Jeśli chodzi o wygląd, GLA III ewidentnie nawiązuje do nowych

elektrycznych modeli GLC i klasy C (przede wszystkim za sprawą charakterystycznej, podświetlanej osłony chłodnicy), natomiast w kwestii „technikaliów” jest blisko spokrewnione z aktualnym CLA.

GLA jest najpierw sprzedawane w wariantach elektrycznych, z 800-woltową architekturą (co ważne, za 2875 zł można dokupić konwerter, który umożliwia korzystanie

ze starszych ładowarek DC 400 V). Przewidziano dwie odmiany tylnonapędowe. Podstawowa oferuje 224 KM i 335 Nm (0-100 km/h w 8,1 s) i ma akumulator trakcyjny o pojemności 58 kWh (maksymalne ładowanie DC 200 kW, zasięg 394-447). Ta o oznaczeniu 250+ rozwija już 272 KM, ale też 335 Nm (0-100 km/h w 7,3 s). Ważniejsze jest to, iż bateria ma aż 85 kWh (DC do 320 kW), co pozwala przejechać od 577 do 657 km. Przynajmniej na razie topową odmianą, i jedyną 4x4, jest 350 4Matic. Też ma akumulator 85 kWh (zasięg 555-643 km), ale jej dwa silniki generują aż 354 KM, co przekłada się na zdecydowanie najlepszą dynamikę – „sprint do setki”



## Wersje Mercedes GLA

### Z silnikami elektrycznymi

- 200 RWD 224 KM (58 kWh)
- 250+ RWD 272 KM (85 kWh)
- 350 4Matic 354 KM (85 kWh)



Najnowsze multimedia z asynten-tem głosowym (wsparcie AI) i ma-pami Google. MBUX Superscreen to ekrany: wskaźników 10,25" oraz centralny i pasażera po 14".



Warianty elektryczne oferują spory, 107-litrowy przedni bagażnik, a nie tylko skromny schowek na kable do ładowania.



Standardem jest szklany dach, którego przezroczystość można opcjonalnie regulować. Da się też na nim wyświetlić 172 gwiazdki.

# roku



Nowe GLA ma długość 457 cm, szerokość 187 cm, wysokość 160 cm, rozstaw osi 279 cm. Odmiany elektryczne już wyceniono (200 od 205 100 zł, 250+ od 230 500 zł, 350 4Matic od 244 500 zł) i można je zamawiać, natomiast w IV kwartale br. do sprzedaży trafią wersje MHEV.

trwa tu 5,4 s. Tylko w 350 4Matic oferowane są dodatkowy tryb jazdy Terrain oraz funkcja tzw. przezroczystej maski, dzięki której można zobaczyć obraz spod auta.

Wszystkie wersje osiągają prędkość maksymalną 210 km/h, a energię w ich bateriach można uzupełniać prądem przemianowym o mocy 11 lub 22 kW (opcja za 2875 zł). Na początku 2027 r. do oferty dołączy kolejny wariant z akumulatorem 71 kWh.

Co szczególnie istotne, GLA zostanie też zaoferowane z najnowszej generacji silnikami benzynowymi 1.5 R4 turbo wspomaganymi przez instalację mikrohybrydową. Początkowo będzie można wybierać

między dwiema wersjami mocy/napędu (przedniego, a nie tylnego jak w BEV-ach, lub 4x4).

### Lepsze proporcje

Nowe GLA jest dłuższe od poprzednika aż o 15,3 cm, szersze o 3,9 cm, ma większe rozstawy osi (o 6,1 cm) i tylnych kół (+3,1 cm), ale jednocześnie stało się niższe o 2 cm. Innymi słowy prezentuje się zgrabniej. Wzrosła także przestrzeń wewnątrz: na nogi przybyło 0,7 cm z przodu oraz 3,8 cm z tyłu, a także 2,3-2,4 cm nad głowami. Podstawowy bagażnik ma pojemność 410 litrów (+70 l), zaś ten pod maską – 107 l.

TEKST: ADAM SZCZEPANIAK, ZDJĘCIA: MERCEDES

## Mercedes GLA

Na miejsce światowej premiery nowego GLA wybrano warszawskie Mercedes Studio przy Placu Defilad, które zaaranżowano w stylu studia filmowego.





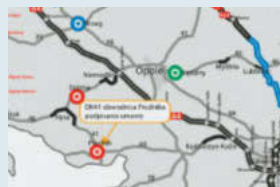
## W SKRÓCIE

## Na 25-lecie



Aston Martin zaprezentował specjalną, limitowaną do 50 egzemplarzy (po 25 coupe i kabrioletów) edycję modelu Vanquish, stworzoną przez dział Q. Powstała ona z okazji 25-lecia tej serii modelowej (liczy ona już trzy generacje). Wyróżnikami są m.in. lakier Skye Silver, srebrne wykończenia m.in. na bokach, felgach i w tylnej części auta, okolicznościowe plakietki, a także unikalna tapicerka czy podsufitka wykończona czarną Alcantarą.

## Nowe obwodnice



GDDKiA podpisała umowę na zaprojektowanie i wybudowanie obwodnicy Prudnika w ciągu DK41. Ma ona powstać w 32 miesiące, liczyć 3 km i omijać miasto po wschodniej stronie. W planach są też trzy inne obwodnice w woj. opolskim – Sidziny i Lędzin (na DK46) oraz Brzegu (na DK39). Ponadto poinformowano o wydaniu decyzji środowiskowej dla obwodnicy Krotoszyna, Zdun i Cieszkowa (DK15, 17,3 km; woj. wielkopolskie i dolnośląskie). Budowę zaplanowano na lata 2029–2031.

## Kolejna wersja



Skoda wprowadziła do gamy Superba nową wersję wyposażenia: Drive Business. Stanowi ona rozszerzenie odmiany Drive o dwa pakiety, w których znajdują się 13-calowy ekran i nawigacja oraz elektrycznie ustawiane fotele. Za najtańszego Superba liftback w wariantcie Drive Business (1.5 TSI MHEV z DSG) trzeba zapłacić 174 050 zł. Ogólnie promocyjny cennik Superba (ze wspomnianą wyżej jednostką) rozpoczyna kwota 148 000 zł.

## Pobudka po

Zysk operacyjny i rentowność sprzedaży Toyoty<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Lata obrotowe (od kwietnia do marca); <sup>2</sup> prognoza Toyoty; przeliczenie własne na euro

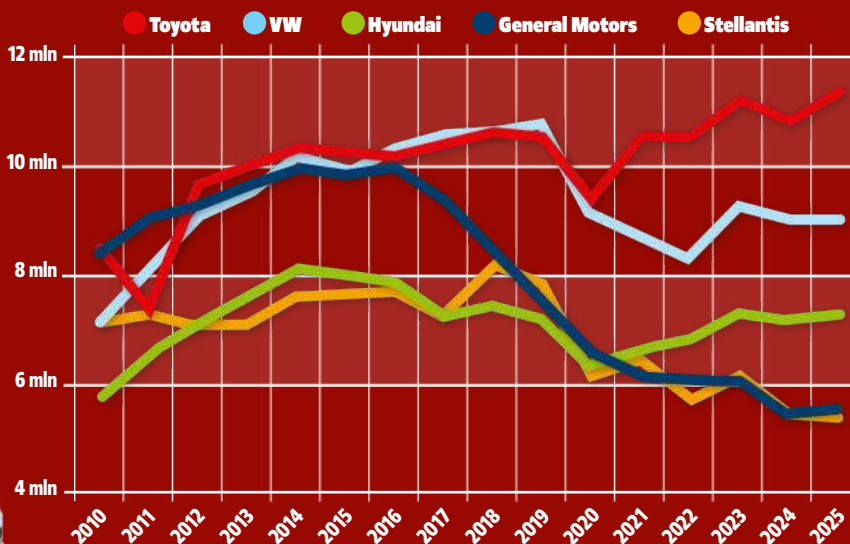
**m ANALIZA**

**TOYOTA**

## W sprzedaży Toyota potrafi się zdystansować

Światowa sprzedaż największych koncernów samochodowych (szt.)

Źródło: inovev



## Daleko w tyle w autach elektrycznych

1 500 000  
Planowany cel na 2026



Sprzedaż w pełni elektrycznych pojazdów w 2025 r.

983 100



VW<sup>3</sup>

<sup>1</sup> wraz z Lexusem; <sup>2</sup> sprzedaż w 2025 r.; <sup>3</sup> koncern

## Słabe punkty Toyoty



**TOYOTA CAMRY** Mimo że sprzedaż w USA jest dobra, Japończycy z powodu cel odnotowali miliardowe straty.



**TOYOTA YARIS** W Europie koncern odnosi sukcesy przede wszystkim w mniejszych segmentach. Nie przynosi to jednak dużych zysków.



**TOYOTA BZ3X** Aby w głąbi w dziedzinie aut korzysta z platform przypadku GAC.



# japońsku



- Toyota osiąga rekordy sprzedaży i przychodów.
- Kierownictwo koncernu obawia się jednak o przetrwanie największego producenta samochodów. Jak to do siebie pasuje?

**KOJI SATO** Krótko przed odejściem ze stanowiska szefa Toyoty Japończyk w ostrzych słowach apelował o zmiany w największym koncernie samochodowym świata.



**WOVEN CITY** Około 10 zainwestowała w budowę robotyki i innych technologii – pieniędzy, których brakuje gdzie indziej.

miliardów euro Toyota miasta testowego dla AI,

**N**a pierwszy rzut oka Toyota nadal jedzie na szybkim pasie: z rekordową sprzedażą 11,32 mln nowych samochodów koncern pozostaje największym producentem aut na świecie. Podczas gdy konkurenci VW i Hyundai notowali stagnację, Japończycy zwiększyli sprzedaż w 2025 roku o 4,6 procent. Również pod względem przychodów Toyota odnotowała nowy rekord – w przeliczeniu 307 mld euro. To najwyższa wartość, jaką kiedykolwiek osiągnął japoński koncern. Podczas gdy VW, Mercedes i inni tkwią w kryzysie, Toyota zdaje się świecić pełnym blaskiem. Jednak wewnątrz firmy najwyższe kierownictwo bije na alarm: „Jeśli sytuacja się nie zmieni, nie przetrwamy” – woła w marcu prezes Koji Sato do swoich najważniejszych dostawców. Jak ten drastyczny sygnał ostrzegawczy ma się do wspomnianych liczb?

Toyota wprawdzie notuje nowe rekordy przychodów, jednak zysk coraz bardziej się kurczy: o ile w roku obrotowym 2024 Japończycy wypracowali jeszcze 32,4 mld euro zysku i osiągnęli rentowność na poziomie 11,9 procent, obecnie jest to już tylko 22,8 mld euro i 7,4 procent. Toyota nadal wypada lepiej niż koncern VW (2,8 procent), jednak zarząd zakłada dalszy spadek rentowności: na rok 2027 przewiduje już tylko 18,2 mld euro zysku i marżę 5,9 procent.

Podobnie jak niemieccy producenci samochodów, Toyota cierpi z powodu obecnej sytuacji geopolitycznej oraz wojen handlowych wywołanych przez prezydenta USA Trumpa. Same amerykańskie cła obciążają koncern kwotą 8,4 mld euro. A dla Japończyków Ameryka Północna jest nadal zdecydowanie największym rynkiem: 27,8 procent wszystkich Toyot sprzedawanych jest właśnie tam. Jednak z każdym nowym samochodem koncern notuje w USA stratę – łącznie 1,8 mld euro. Również w Chinach sytuacja nie jest dobra: jeszcze w 2022 roku Japończycy zajmowali drugie miejsce za VW i sprzedawali

ponad dwa miliony aut. Trzy lata później 1,78 mln sprzedanych samochodów wystarcza już tylko na czwarte miejsce.

W Europie jest więcej powodów do zadowolenia: w 2025 roku sprzedaż Toyoty wzrosła o 1,4 procent do 1,18 mln nowych aut. Jednak bestsellerami na naszym kontynencie są Yaris Cross i Yaris. Na małych samochodach koncern osiąga jednak niewielki zysk. Dlatego rentowność sprzedaży w Europie, wynosząca 4,9 procent, jest wyraźnie niższa od globalnej średniej Toyoty.

Tymczasem w najbliższych latach Japończycy muszą pilnie inwestować w nowe technologie. Zbyt długo spoczywali na laurach jako pionierzy hybryd i zaniedbywali w pełni elektryczną mobilność. Teraz wyprzedzają ich nie tylko chińscy konkurenci: podczas gdy koncern VW sprzedał w 2025 roku prawie milion nowych samochodów elektrycznych, Toyota – zaledwie 199 137 aut na prać. Wyznaczony przez Kojiego Sato na ten rok cel 1,5 mln samochodów elektrycznych jest nieosiągalny.

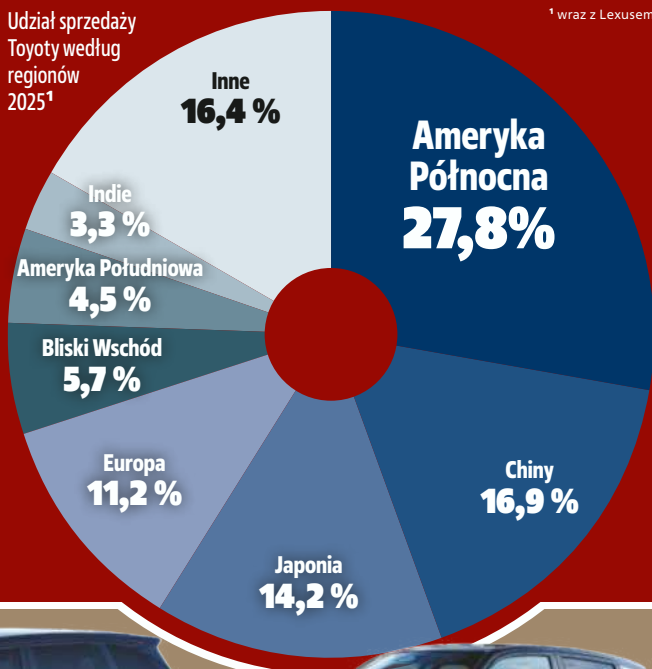
Również w dziedzinie cyfryzacji i oprogramowania Toyota pozostaje daleko w tyle za chińskimi i niemieckimi producentami. Czy apel byłego szefa wystarczy, by przygotować Toyotę na przyszłość, pozostaje kwestią otwartą. Wdrażać zmiany musi już nowy prezes koncernu: w kwietniu Sato został zastąpiony przez dyrektora finansowego Kentę Kona.

Gdy pisze się o kryzysach niemieckich producentów samochodów, Toyota często przywoływana jest jako pozytywny przykład. Tymczasem Japończycy mają nie tylko te same problemy, lecz ich sytuacja wyjściowa jest nawet gorsza. Toyota jest znacznie bardziej uzależniona od rynku amerykańskiego i silniej pod presją w Chinach. W dziedzinie oprogramowania i elektromobilności wyraźnie pozostaje w tyle za VW i innymi. Sukces Toyoty opierał się na konsekwentnej optymalizacji modeli i procesów. W nadchodzących latach to już nie wystarczy.

## Uzależnienie od USA i Chin

Udział sprzedaży Toyoty według regionów 2025<sup>1</sup>

<sup>1</sup> wraz z Lexusem



Chinach nadrobić zaległość elektrycznych, Toyota chińskich firm, w tym

**TOYOTA URBAN CRUISER** Również mały elektryczny SUV bazuje na technologii partnera. Jego odpowiednikiem jest Suzuki e Vitara.



więcej o nowych autach w naszym serwisie

magazyn **Auto**.pl

epiassa.pl 2f265aa5b9



## Przyszłe premiery



**Kia Sportage**  
Przebij Kii pojawi się w całkiem nowej odsłonie.

## AUTA MINI/MIEJSKIE

|                       |      |
|-----------------------|------|
| Smart #2              | 2026 |
| Volkswagen ID. Every1 | 2027 |
| Citroen 2 CV          | 2028 |
| Peugeot e-208         | 2027 |

## AUTA RODZINNE/LUKSUSOWE

|                            |      |
|----------------------------|------|
| Audi A2 e-tron             | 2026 |
| BMW i3 Touring             | 2027 |
| BMW serii 3 (fl)           | 2026 |
| BMW serii 5 (fl)           | 2027 |
| Jaguar Type 00             | 2026 |
| Mercedes klasy C (fl)      | 2026 |
| Renault Scenic E-Tech (fl) | 2026 |

## AUTA SPORTOWE/KABRIOLETY

|                              |      |
|------------------------------|------|
| Alpine A110 BEV              | 2026 |
| Audi RS 6                    | 2026 |
| BMW M3 (spalinowe)           | 2027 |
| Mercedes-AMG GT Black Series | 2027 |
| Porsche Cayman EV            | 2027 |
| Porsche 911 GT2 RS           | 2026 |
| Toyota GR GT (fot.)          | 2027 |



Toyota właśnie testuje swój supersportowy model na Nurburgringu.

## CROSSOVER/SUV-Y/MINIVANY

|                             |      |
|-----------------------------|------|
| Bentley Torcal              | 2026 |
| BMW X1 (fl)                 | 2027 |
| BMW X2 (fl)                 | 2027 |
| BMW iX4                     | 2026 |
| BMW X7                      | 2026 |
| Dacia Spring II             | 2026 |
| Hyundai Tucson              | 2026 |
| Kia Sportage (fot.)         | 2027 |
| Land Rover Defender (fl)    | 2026 |
| Land Rover Range Rover (fl) | 2027 |
| Lexus NX (fl)               | 2027 |
| Lexus RX (fl)               | 2027 |
| Mercedes GLA                | 2026 |
| Mercedes GLC (fl)           | 2027 |
| Mercedes-AMG SUV            | 2027 |
| Nissan Juke                 | 2027 |
| Omada 4                     | 2026 |
| Opel kompaktowy SUV         | 2028 |
| Porsche Cayenne (fl)        | 2026 |
| Porsche Macan spalinowy     | 2028 |
| Rolls-Royce SUV EV          | 2027 |
| Skoda Karoq                 | 2028 |
| Volkswagen ID.4             | 2026 |
| Volkswagen T-Roc R          | 2026 |
| Volvo XC40                  | 2027 |

## Dobre pół roku w Europie

■ Wyraźny wzrost sprzedaży nowych pojazdów osobowych

■ Samochody elektryczne wyprzedziły te z silnikami benzynowymi

## Top 10: najchętniej kupowane modele aut

Po słabym początku roku Dacia Sandero odrobiła straty i znów znajduje się na czele zestawienia najpopularniejszych modeli w Europie (choć i tak kupiło ją mniej osób niż w I półroczu 2025 r.). Triumfalny powrót na podium święci Tesla Model Y notująca skok sprzedaży z 68 na 109 tys. szt. Co ciekawe, Golf ponownie jest Volkswagenem numer 1.

**1 Dacia Sandero**  
113 127 szt.  
-12,5% ↓



**2 Tesla Model Y**  
109 445 szt. +59,7% ↑



**3 Renault Clio**  
107 887 szt. -12,7% ↓

**4 VW Golf**  
103 253 szt. -0,9% ↓

**5 VW T-Roc**  
103 026 szt. -3,0% ↓

**6 Peugeot 208**  
99 157 szt. -9,0% ↓

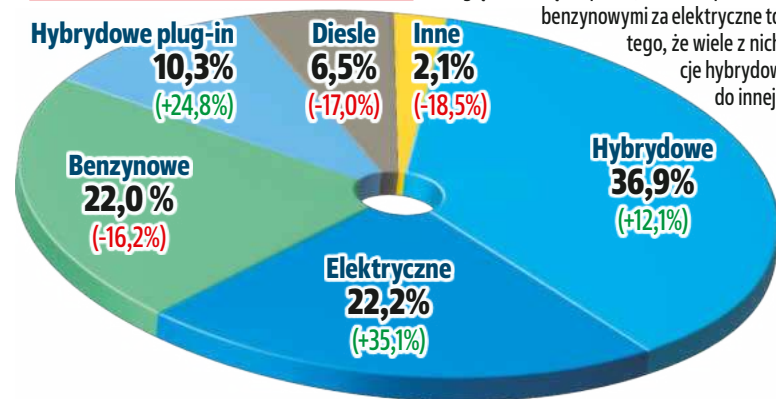
**7 Toyota Yaris Cross**  
96 592 szt. +1,1% ↑

**8 VW Tiguan**  
94 270 szt. -8,3% ↓

**9 Peugeot 2008**  
88 717 szt. -7,4% ↓

**10 Opel Corsa**  
88 135 szt. -4,6% ↓

## Udział rodzajów napędu w sprzedaży samochodów



Hybrydy są obecnie najpopularniejsze w Europie, ale pewnym przekłamaniem jest to, że w danych ACEA w jednej grupie uwzględniane są i te pełne, i MHEV. Spadek aut z silnikami benzynowymi za elektryczne to także efekt tego, że wiele z nich ma instalacje hybrydowe i „wpada” do innej kategorii.

Źródła: ACEA, DataForce  
za Automotive News Europe

## Największe europejskie rynki

Spośród 31 krajów ujętych w zestawieniu ACEA w I półroczu 2026 r. zaledwie w 7 zarejestrowano mniej aut niż w analogicznym okresie ub.r. Spośród 24, w których sprzedaż wzrosła, rekord zanotowano w Estonii (+62,1%).

| Lp. | Państwo         | Rejestracje I-VI 2026 r. (szt.) | Zmiana do I-VI 2025 r. (proc.) |
|-----|-----------------|---------------------------------|--------------------------------|
| 1   | Niemcy          | 1 484 393                       | +5,8 ↑                         |
| 2   | Wielka Brytania | 1 137 929                       | +9,2 ↑                         |
| 3   | Włochy          | 936 045                         | +9,5 ↑                         |
| 4   | Francja         | 857 165                         | +1,8 ↑                         |
| 5   | Hiszpania       | 647 711                         | +6,2 ↑                         |
| 6   | Polska          | 312 033                         | +9,4 ↑                         |
| 7   | Belgia          | 230 681                         | -1,7 ↓                         |
| 8   | Holandia        | 174 789                         | -4,2 ↓                         |
| 9   | Austria         | 164 529                         | +15,0 ↑                        |
| 10  | Szwecja         | 141 851                         | +0,6 ↑                         |

## Najpopularniejsze marki

Mimo pogorszenia popytu Volkswagen bez najmniejszego problemu utrzymuje pozycję europejskiego lidera, Skoda powoli dystansuje się zaś od Toyoty. Na razie chińskim markom daleko do Top 10 (MG jest 17.).

| Lp. | Marka      | Rejestracje I-VI 2026 r. (szt.) | Zmiana do I-VI 2025 r. (proc.) |
|-----|------------|---------------------------------|--------------------------------|
| 1   | Volkswagen | 725 604                         | -3,0 ↓                         |
| 2   | Skoda      | 457 663                         | +10,8 ↑                        |
| 3   | Toyota     | 442 697                         | +0,9 ↑                         |
| 4   | BMW        | 414 591                         | +2,1 ↑                         |
| 5   | Renault    | 393 107                         | -0,3 ↓                         |
| 6   | Audi       | 352 833                         | +7,3 ↑                         |
| 7   | Mercedes   | 346 033                         | +3,2 ↑                         |
| 8   | Peugeot    | 345 314                         | -5,1 ↓                         |
| 9   | Kia        | 290 697                         | +6,9 ↑                         |
| 10  | Dacia      | 281 814                         | -8,7 ↓                         |

W ciągu 6 miesięcy br. sprzedano w Europie (UE, EFTA i Wielka Brytania) 7 232 066 nowych samochodów osobowych – więcej o 6,1% niż w okresie I-VI 2025 r. Cały czas rośnie udział chińskich marek – obecnie wynosi już 9,5%, zaś w 9 państwach, w tym w Polsce, przekracza 10% (rekord w Wlk. Brytanii – 16%). Co ciekawe, najniższy jest w Niemczech (4%). Segmentem, w którym firmy z Państwa Środka świetnie sobie radzą, jest ten hybryd plug-in. Tutaj całe podium najpopularniejszych modeli należy do nich (BYD Seal U i Atto 2 oraz Jaecoo 7). Inaczej jest zaś wśród „elektryków”. Numerem 1 jest Tesla Model Y, a za nią plasują się Skoda Elroq oraz Tesla Model S. Pierwszy „chińczyk” to dopiero dziesiąty Leapmotor T03.



## Hybrydowe Golf i T-Roc oraz elektryczny ID. Cross wycenione



■ Volkswagen wprowadził do sprzedaży ważne modele. Szczególnie interesujące są kompaktowe samochody Golf i T-Roc wyposażone w całkiem nowy, pierwszy dla tej niemieckiej marki, w pełni hybrydowy układ napędowy. Na razie dostępne są warianty o mocy systemowej 170 KM. Zastosowano w nich silniki turbodoładowany benzynowy 1.5 TSI evo2 oraz elektryczny i akumulator 1,6 kWh. Przy niższej prędkości auta są w stanie poruszać się wyłącznie „na prądzie”, poza tym układ może pracować w trybach szeregowym (1.5 TSI pełni wtedy rolę generatora) lub równoległym (jednostka elektryczna wspomaga benzynową). Golf przyspiesza od 0 do 100 km/h w 7,5 s, a średnie zużycie paliwa wynosi 4,6 l/100 km. W T-Rocu parametry te to, odpowiednio, 8,5 s i 5,1 l/100 km. W promocji za hybrydowego Golfa trzeba zapłacić minimum 142 190 zł (wersja wyposażenia Style), zaś za T-Roca – 150 790 zł (Style). To w obu przypadkach o 5200 zł więcej niż za 1.5 eTSI 150 KM DSG Style.



Na ekranie systemu multimedialnego można śledzić przepływ energii w napędzie HEV.

**Miejski crossover ID. Cross na razie dostępny jest tylko w drogiej najmocniejszej wersji.**



Kolejnym debiutantem jest elektryczny ID. Cross. Na początku do sprzedaży trafiła odmiana 211 KM z baterią 52 kWh (zasięg 426 km). Jej cena to od 158 290 zł.

## Omoda 9 w odmianie Exclusive Black

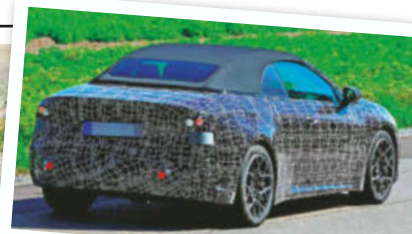
■ Flagowy model marki Omoda na polskim rynku, czyli SUV 9 Super Hybrid, wszedł do sprzedaży w nowej wersji wyposażenia – Exclusive Black. Wyróżnia się ona przede wszystkim czarnym matowym lakierem oraz 20-calowymi aluminiowymi obręczami i dodatkami karoserii (m.in. relingi) w tym kolorze. Wnętrze wykończono czarną tapicerką z naturalnej skóry (podsufitka jest za to z Al-

cantary). Omoda 9 ma seryjnie adaptacyjny układ jezdny, a w nowej odmianie debiutuje udoskonalone zawieszenie (grubość przedniego stabilizatora zwiększono z 26 mm do 28 mm, zaś tylnego z 22 mm do 23 mm), które będzie montowane też w innych odmianach. Za Omodę 9 Exclusive Black trzeba zapłacić 224 900 zł, o 5000 zł więcej niż za wersję Exclusive.

**Omoda 9 zyskała w Polsce dużą popularność.**



**PODPATRZONE**



**BMW podtrzyma tradycję oferowania kabrioletów klasy średniej autem BEV.**

## Elektryczny kabriolet BMW

■ Fotografom-szpiegom udało się po raz pierwszy uchwycić – i to już podczas prób drogowych – całkiem nowy model BMW. Jest nim kolejny członek liczącej już dwa samochody serii Neue Klasse. BMW mimo zastosowania w niej elektrycznego napędu nie zamierza rezygnować ze sprzedaży kabrioletu. To o tyle ciekawe posunięcie, że gdy i4 zadebiutuje (możliwe, że już w 2027 r.), prawd-

podobnie nie będzie miało bezpośrednich rywali. To bowiem bardziej tradycyjne czterosobowe cabrio, a nie dwuosobowy roadster (których też jest zresztą jak na lekarstwo). Na razie za wcześnie, by jednoznacznie stwierdzić, w jakich wersjach i4 się pojawi, ale można przypuszczać, że przynajmniej jedną z nich będzie ta z dwoma silnikami o mocy 469 KM i napędem na cztery koła.

## Edycje kopernikańskie Bentleya

■ Edycje specjalne, wyjątkowo ekskluzywne, wytwarzane w limitowanej liczbie egzemplarzy to kwintesencja marek luksusowych. Bentley zapowiedział właśnie powstanie nowej kolekcji aut (ich premiera ma się odbyć we wrześniu i wtedy też dowiemy się, ile sztuk zostanie stworzonych). Z naszego punktu widzenia szczególnie istotne jest to, iż za powstanie koncepcji projektu Nicolaus Coper-

nicus Collection (inspirowanej dziełami Mikołaja Kopernika – fragmenty jego rycin zostaną wykorzystane jako elementy dekoracyjne aut) odpowiadał polski oddział marki Bentley we współpracy z centralą Bentley Motors oraz Mullinerem, czyli rzemieślniczym ramieniem marki. Kolekcja obejmie trzy modele: The Sun (słońce), The Earth (ziemia) oraz The Moon (księżyc).



## Pakiety od ABT-a dla aut Cupry

■ Cupra opracowała wraz z renomowaną niemiecką firmą tuningową ABT zestaw dodatków do swoich kompaktowych modeli Leon/Leon Sportstourer oraz Formentor. Obejmuje on elementy takie jak: spojler, splitter, listwy boczne lub progowe, ciemne wykończenie detali (Dark Chrome) oraz specjalnie zaprojektowane aluminiowe obręcze (19- lub 20-calowe, w zależności od wersji auta), wykończone w różnych odcieniach czarnego koloru.

Pakiet Custom Cupra by ABT będzie dostępny dla wspomnianych wyżej modeli produkowanych od przyszłego roku (co ważne, może być także montowany przez autoryzowanych dealerów Cupry w już użytkowanych samochodach). Dla Formentora w bazowej odmianie pakiet został wyceniony na 7702 zł, zaś dla topowych VZ oraz VZ5 na 6663 zł. W przypadku Leona za pakiet trzeba zapłacić 9050 zł (wariant podstawowy auta) lub 8130 zł (VZ).



Składanie dachu to szybka, trwająca 12 sekund operacja.



**m** PIERWSZA  
motor JAZDA



Speedgelb to tylko jeden z ponad 150 dostępnych kolorów.

# Porsche 911 GT3 S/C

- Odważne połączenie wyścigowego DNA modelu GT3 z nadwoziem cabrio
- Moc 510 KM i lekka konstrukcja stanowią tu mieszankę wybuchową

**D**otychczas otwarte wersje 911 z topowymi silnikami (Speedster) wymagały kompromisów w użytkowaniu, ponieważ były wyposażone w dość prowizoryczne dachy. Teraz Porsche po raz pierwszy łączy napęd i podwozie GT3 z komfortowym dachem kabrioletu znanym z modeli Carrera oraz z wyszukаныmi elementami lekkiej konstrukcji. W efekcie powstaje sportowy kabriolet (S/C), który łączy przyjemność z dynamiką.

W pełni automatyczny dach w dwanaście sekund zmienia GT3 w wielbiciela słońca lub równie

szybko chroni przed ulewnym deszczem. Metamorfoza odbywa się nawet podczas jazdy z prędkością do 50 km/h. Solidna konstrukcja z płaskimi przesłami z magnezu dobrze izoluje i zachowuje stabilność kształtu także przy wysokich prędkościach. Obszyty materiałem składany dach waży jednak około 39 kg więcej i minimalnie przesuwą środek ciężkości ku tyłowi i ku górze. S/C kompensuje to jednak dzięki seryjnie montowanym ceramicznym tarczom hamulcowym (-20,3 kg) oraz ultralekkim kutym felgom z magnezu (ponad dziewięć

kilogramów lżejszym), a także przetestowanym z wersji S/T i RS karbonowym błotnikiem (-2,3 kg) i drzwom (-10,3 kg). Lekkie zderzaki z przodu i z tyłu oraz przednia maska z karbonu odpowiadają zresztą typowym elementom GT3.

Również podwozie konstruktorzy przejęli bezpośrednio z GT3 Coupe – wraz z przednią osią z podwójnymi wahaczami poprzecznymi, przegubami Uniball, wahaczami aerodynamicznymi oraz stabilizatorami, łącznikami i płytą usztywniającą tylną oś z karbonu. Zestrojenie sprężyn i amortyzatorów mogli przy

tym bez zmian przenieść z zamkniętej wersji Touring, która w porównaniu z wariantem ze skrzydłem rezygnuje wprawdzie z absolutnie maksymalnej przyczepności, ale za to zachwyca leką, wręcz zabawową równowagą na krętych drogach. I dotyczy to w pełni także otwartej S/C. Nierówności nawierzchni podwozie absorbuje mimo pewnej podstawowej twardości całkowicie niezawodnie, dzięki czemu sportowy kabriolet pozostaje spokojny i przewidywalny nawet przy ambitnym stylu jazdy. Przednia oś GT pozwala „jedenastce” agresywnie

Pomimo automatycznego dachu 510-konne 911 GT3 S/C okazuje się prawdziwym samochodem wyścigowym i otwiera nowy wymiar przyjemności z jazdy.





wchodzić w zakręty i prowadzi ją niewzruszenie nawet przy forsownym tempie.

Tylna oś zapewnia naprawdę imponującą przyczepność i gwarantuje stabilną trakcję nawet przy wyjeździe z ciasnych nawrotów, dzięki czemu można bezpiecznie wykorzystać potencjał przyspieszenia. Chyba że systemy dynamiki jazdy są wyłączone, a kierowca spowoduje GT3 do nadsterowności poprzez zmianę obciążenia lub mocny impuls gazu, by wywołać drift. To ćwiczenie nie jest jednak dla początkujących, ponieważ granica przyczepności leży ekstremalnie wysoko, a przejęcia są odpowiednio gwałtowne.

Niezbędną do sportowych aktywności moc zapewnia porywający, wolnossący sześciocylindrowy silnik. Czterolitrowy bokser rozwija ogniste 510 KM. Wyjątkowy, „piłujący” dźwięk tej jednostki w otwartym aucie można doświadczać jeszcze bardziej bezpośrednio i intensywnie – gwarancja gęsiej skórki!

S/C waży 1497 kilogramów, przyspiesza od 0 do 100 km/h w 3,9 sekundy i osiąga prędkość 313 km/h. Z przekładnią PDK wszystko działałoby się pewnie jeszcze nieco szybciej, jednak manualna sześciobiegowa skrzynia z automatycznymi międzygazami idealnie angażuje kierowcę. Sprawia, że silnik reaguje na polecenia jeszcze zwawiej i pozwala zaoszczędzić ponad 20 kg masy. Sprzęgło wymaga wprawdzie nieco siły i przyzwyczajenia, ale nie jest tak czułe jak ekstremalnie lekka konstrukcja w modelu S/T. Im więcej wymagamy od S/C, tym większą radość z jazdy oferuje. Jak prawdziwe GT3.

TEKST: MARTIN URBANKE, ZDJĘCIA: PORSCHE



**Efektowne felgi, a za nimi piekielnie skuteczny układ hamulcowy z ceramicznymi tarczami.**



**Kokpit z odświeżoną grafiką wskaźników i nowym systemem infotainment to ukłon w stronę cyfrowej epoki, choć nie brakuje tych, którzy tęsknią za charakterystycznymi analogowymi zegarami. Silnik bez wysiłku wkręca się aż do 9000 obr./min.**



**Jak za dawnych dobrych czasów. Manualna skrzynia angażuje kierowcę w prowadzenie auta o wiele bardziej niż nawet perfekcyjnie działająca PDK.**



**Te składane karbonowe kubelkowe fotele ze zintegrowanymi poduszkami powietrznymi wyglądają jak milion dolarów, a kosztują... „tylko” 32 100 zł.**

## **NASZYM ZDANIEM**

Porsche 911 GT3 S/C to niemal perfekcyjny samochód sportowy, który dynamiką w niczym nie ustępuje wersji Touring Coupe, a oferuje jeszcze intensywniejsze doznania i jest przy tym w pełni przystosowany do codziennego użytkowania.

**”W gamie 911 nigdy nie brakowało ciekawych i niebanalnych wersji, ale GT3 bez dachu jest chyba jedną z najbardziej zaskakujących, bo łączących dwa pozornie różne światy.**

**Martin Urbanke,**  
„Auto Zeitung”

**OCENA ★★★★★**

| DANE TECHNICZNE                 | PORSCHE 911 GT3 S/C      |
|---------------------------------|--------------------------|
| Silnik                          | benzynowy                |
| Układ, pojemność skokowa        | B6, 3996 cm <sup>3</sup> |
| Moc maksymalna                  | 510 KM/9000              |
| Maksymalny moment obrotowy      | 450 Nm                   |
| Masa własna                     | 1497 kg                  |
| <b>OSIĄGI</b>                   |                          |
| Prędkość maksymalna             | 313 km/h                 |
| Przyspieszenie 0-100/0-200 km/h | 3,9/11,9 s               |
| Średnie zużycie paliwa          | 13,7 l/100 km            |
| <b>CENA</b>                     | <b>1 433 000 ZŁ</b>      |

**911 GT3 S/C oferowane jest wyłącznie bez tylnych awaryjnych siedzeń.**





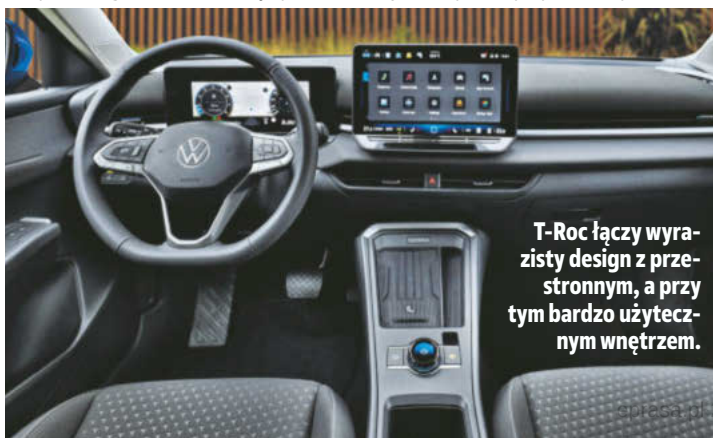


# Bogactwo wyboru



VW T-Roc

T-Roc to najpopularniejszy SUV Volkswagena w naszym kraju i na całym kontynencie. Nie bez powodu. Wyjątkowo korzystnie łączy on mnóstwo zalet. Mimo stosunkowo niedużych rozmiarów (T-Roc to kompaktowy SUV, ale plasujący się wśród najmniejszych w segmencie – mierzy 4,37 m), zapewniających mu zwrotność oraz łatwość manewrowania w mieście, ma wewnątrz wystarczająco przestrzenie dla 5 dorosłych osób i aż 475-litrową przestrzeń na bagaż. Do tego T-Roc najnowszej, produkowanej od ubiegłego roku drugiej generacji (opartej na modułowej platformie MQB evo, tak jak większe SUV-y Tiguan i Tayron) został wyposażony w pakiet najnowocześniejszych systemów zwiększających bezpieczeństwo i komfort podróży, jak zaawansowany asystent Travel Assist, wyświetlacz head-up czy zestaw kamer 360 stopni. Do dwóch benzynowych silników 1.5 turbo mild hybrid (116 lub 150 KM) z automatycznymi skrzyniami w gamie właśnie dołączyła nowa wersja – klasyczna hybryda o mocy 170 KM.



T-Roc łączy wyrazisty design z przestronnym, a przy tym bardzo użytecznym wnętrzem.

Pięć modeli, wiele silników i jeszcze więcej możliwości personalizacji – szeroki wybór SUV-ów Volkswagena sprawia, że łatwo idealnie dobrać model dla siebie, a potem trudno spotkać podobny.

**W**szechstronne SUV-y należą do najpopularniejszych pojazdów w naszym kraju. Nie powinna zatem dziwić mocna pozycja Volkswagena na tym rynku (od końca ubiegłego roku niezmiennie utrzymuje się na drugim miejscu w rankingu sprzedaży nowych aut wśród klientów indywidualnych) – niemiecka marka ma bowiem w swojej gamie aż pięć modeli tego typu, i to nie wliczając kolejnych kilku elektrycznych. Dzięki temu każdy klient odnajdzie w jej ofercie samochód idealnie dopasowany do swoich potrzeb.

Poza bardzo szeroką paletą rozmiarów – od mierzącego nieco ponad 4 m miejskiego crossovera po prawie 4,8-metrowego SUV-a klasy średniej z miejscem dla siedmiu osób – nabywcy Volkswagenów ze zwiększonym prześwitem mogą też przebieierać w różnych wersjach silnikowych. Dla przykładu jeden

z najpopularniejszych, czyli kompaktowy SUV Tiguan, zapewnia wybór aż 8 różnych napędów: 4 benzynowych i 2 wysokoprężnych (wśród których trzy najmocniejsze standardowo wyposażono w napęd na cztery koła), a także 2 z hybrydowymi układami typu plug-in pozwalającymi pokonać ok. 120 km w trybie elektrycznym. Z kolei ulubieniec Polaków, T-Roc, właśnie doczekał się wersji w pełni hybrydowej.

W połączeniu z szeroką gamą ciekawych wariantów kolorystycznych (od 8 do 15 w zależności od modelu) i bardzo długą listą dodatków (także tych wyjątkowo zaawansowanych, typowych raczej dla samochodów wyższych klas, jak matrycowe reflektory, wielostrefowa klimatyzacja czy najnowocześniejsze systemy wsparcia kierowcy) pozwala to każdemu perfekcyjnie dostosować kupowany samochód do własnego gustu i wymagań.





## VW Tiguan

Pierwszy kompaktowy SUV Volkswagena (w tym roku obchodzi 20-lecie, z tej okazji gamę uzupełniła wersja Edition 20) od 2 lat jest produkowany w wyjątkowo atrakcyjnie stylizowanym trzecim wydaniu. Mierzy 4,54 m i plasuje wśród większych propozycji w segmencie. Ponadprzeciętne są dzięki temu także jego wnętrza (swobodnie mieszczącego wysokie osoby w obu rzędach siedzeń) oraz bagażnik o pojemności aż 652 litrów (poza hybrydami plug-in z mniejszą, ale i tak dużą jak na PHEV pojemnością 490 l). Na gamę napędów składają się 4 jednostki benzynowe (1.5 eTSI, czyli z mild hybrid, o mocy 131 lub 150 KM, oraz 204- lub 265-konne 2.0 TSI z układem 4x4 4Motion), 2 silniki Diesla (2.0 TDI 150 KM oraz 2.0 TDI 193 KM 4Motion) oraz 2 odmiany hybrydowe plug-in z silnikami 1.5 TSI i elektrycznym, rozwijające 204 lub 272 KM mocy systemowej.



Poza atrakcyjnym nadwoziem Tiguan zapewnia przestronność, wysokiej klasy wykończenie, świetny komfort i najnowsze technologie marki Volkswagen.



Volkswagen Tayron imponuje swoją wszechstronnością. Szlachetnie wykończone wnętrza dostępne jest w konfiguracji pięcio- lub siedmiomiejscowej.



## VW Tayron

Volkswagen Tayron to SUV klasy średniej, który w swoim efektownym, mierzącym 4,79 m nadwoziu kryje bardzo przestronne wnętrza zapewniające miejsce dla pięciu lub siedmiu osób. Do dyspozycji oddaje też bardzo praktyczną przestrzeń ładunkową, która w odmianach PHEV mieści 705-1915 l, a w pozostałych aż 885-2090 l bagażu. Co ważne, w 7-miejscowym wydaniu, gdy w użyciu są wszystkie trzy rzędy siedzeń, bagażnik wciąż oferuje solidne 345 l pojemności. Na gamę silnikową składają się trzy jednostki benzynowe (1.5 eTSI 150 KM, 2.0 TSI 4Motion 204 KM, 2.0 TSI 4Motion 265 KM), dwie wysokoprężne (2.0 TDI 150 KM i 2.0 TDI 4Motion 193 KM) oraz hybrydowe warianty typu plug-in (o systemowej mocy 204 lub 272 KM, pozwalające przejechać 115-119 km w trybie elektrycznym).



## VW T-Cross

Najmniejszym reprezentantem gamy SUV-ów Volkswagena jest miejski crossover T-Cross. Dzięki mierzącemu 4,23 m długości nadwoziu parkowanie tym samochodem okazuje się wyjątkowo łatwe nawet na najciaśniejszych parkingach, a niewielka średnica za-



wracania sprawia, że w gęsto zaludnionych centrach miast nie trzeba się obawiać nawet najwęższych uliczek. Silnikiem 1.0 TSI o mocy 95 lub 116 KM (pierwszy dostępny z manualną przekładnią, drugi również z dwusprzęgłowym automatem) towarzyszy rozwijająca 150 KM jednostka 1.5 TSI łączona ze skrzynią automatyczną. 8 lakierów, 5 tapicerek, 13 wzorów felg i wyposażenie mogące obejmować nawet matrycowe światła.



## VW Taigo

Taigo to crossover w stylu sportowego coupe z pogranicza segmentów miejskiego i kompaktowego (4,27 m długości) łączący estetycznie stylizowane nadwozie dostępne w wielu ciekawych opcjach kolorystycznych z dużym i funkcjonalnym wnętrzem zapew-



nijającym swobodę nawet rosnącym pasażerom oraz aż 440-litrowym bagażnikiem. Co najlepsze, przyciągający wzrok design nie oznacza wysokiej ceny. To właśnie Taigo jest najtańszą propozycją w gamie SUV-ów VW – w porównywalnych wersjach okazuje się nawet o kilkanaście tysięcy złotych tańsze od mniejszego T-Crossa. Silniki: 1.0 TSI 116 KM (skrzynia ręczna lub automatyczna) oraz 1.5 TSI 150 KM (automat).



# Czas popłynąć z

**m** **PIERWSZY**  
**motor** **TEST**

## Ładowanie

C-HR+ bazuje na platformie eTNGA, znanej już z bZ4X – bazowo z przednim napędem (4x4 za dopłatą, jak w testowanej wersji). Obecność silnika pod maską wyklucza frunk (przedni bagażnik). Model jest oferowany z dwiema pojemnościami akumulatora: 57,7 oraz 77 kWh brutto (użytkowe to ok. 54 i 72 kWh). Maksymalna moc ładowania DC wynosi przeciętne 150 kW, a krzywa nie jest szczególnie korzystna: moc liniowo rośnie do 15%, później tak samo spada (50 kW przy 80%). Średnia dla 10–80%: 87 kW. Zaleta: dostępność ładowarki AC 22 kW.



**Gniazdo w przednim błotniku. Droższa z dwóch wersja Executive ma ładowarkę AC 22 kW.**



**Kilkustopniowa regulacja rekuperacji łopatkami przy kierownicy, niestety bez funkcji pamięci.**



**A**kio Toyoda, obecnie szef rady nadzorczej japońskiego koncernu, jego wieloletni prezes i wnuk założyciela firmy, od lat nie kryje swojego sceptycyzmu wobec elektromobilności. Media chętnie cytują jego wypowiedzi, w których podkreśla swoje zamiłowanie do benzyny i wyraża obawy, że polityczne naciski na szybką popularyzację aut na prąd doprowadzą do utraty miejsc pracy. Niezbyt zachwyceni są nimi natomiast niektórzy akcjonariusze, fanatycy samochodów elektrycznych oraz

(pseudo)ekologiczni lobbyści, forsujący totalną elektryfikację bez względu na konsekwencje.

Tymczasem Toyota – która dzięki hybrydyzacji już teraz ma ogromne zasługi w ograniczaniu emisji CO<sub>2</sub> – przyjęła ostrożne podejście do elektromobilności i wielotorową koncepcję napędów. Nie ulega wątpliwości, że silnik spalinowy wciąż ma przed sobą potencjał zwiększania sprawności. Oczywiście rodzą się pytania, jak przekonać do „elektryków” klientów, których do tej pory nierzadko się do nich zniechęcało,

i czy spóźnione dołączenie do rywalizacji w tym segmencie pociągnie za sobą długofalowe konsekwencje. To jednak zmartwienie Toyoty i jej akcjonariuszy.

My jesteśmy w stanie odpowiedzieć na inne pytanie: jak ekspert od hybryd radzi sobie z nową materialem napędu w 100% elektrycznego. Pierwszy europejski „elektryk” Toyoty – bZ4X – ze swoim kapryśnym, powolnym ładowaniem nie należał do technologicznych liderów. Ubiegłoroczna modernizacja przyniosła poprawę szeregu słabości. Ponadto



# prądem



Toyota broni się przed „elektrykami”, ale presja otoczenia jest silna. Po bZ4X czas na kolejne podejście, tym razem z wykorzystaniem znanej i lubianej nazwy – C-HR. Tyle że z plusem. Wcale nie na wyrost, bo dużo tu wartości dodanej, a niewiele minusów.



Styl ma swoją cenę: tylna szyba bez wycieraczki, niewygodna klamka tylnych drzwi, marna widoczność po przekątnej do tyłu.

O 65 mm niższy środek ciężkości niż w spalinowym odpowiedniku, solidny prześwit – 185 mm.



w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy Toyota wprowadziła powiększony wariant bZ4X Touring oraz dwa mniejsze „elektryki”: miejskiego Urban Cruisera oraz kompaktowy model C-HR+, który zdaje się reprezentować najlepszy kompromis wielkości, kosztów i sensu. Testujemy mocny wariant 4x4.

## Blżej RAV4

Elektryczny C-HR korzysta z koncepcji designu swojego spalinowego odpowiednika, ale wygląda nawet odważniej – a przy tym jest

znacznie większy. Mierzy 453 cm długości (+17 cm), 187 cm szerokości (+4 cm) oraz 160 cm wysokości (+4 cm) przy rozstawie osi 275 cm (+11 cm). To wszystko owocuje całkiem przestronną kabiną. Wrażenie swobody zwiększa szeroki przedni rząd (148 cm).

Zastrzeżenia budzi jednak wygodą siedzenia – zarówno z przodu, jak i z tyłu. Fotele mają krótkie siedziska (choć z uwagi na „krzeselkową” pozycję nie jest to szczególnie dołączliwe), a podłokietniki okazują się dość twarde. W drugim rzędzie

wygodę podróżowania ograniczają niskie zamocowanie kanapy, które wymusza siedzenie z udami „w powietrzu”.

Bagażnik „plusa” jest większy niż w spalinowym odpowiedniku – 416 wobec 310-388 l. To jednak nadal niewiele jak na SUV-a tej wielkości. Plusy: niemała ładowność (550 kg, w wersjach 4x2 jeszcze większa), haki na torby, schowek z miejscem na przewody oraz wysoko unoszona tylna pokrywa z osobnym przyciskiem do zamykania całego samochodu. Minusy: plastikowe burty,

uskok po złożeniu oparć, dość wysoki próg. Ponadto całkowita przestrzeń ładunkową ogranicza mocno pochylona tylna szyba – ale to jedna z konsekwencji stylowego profilu nadwozia.

## Przyjazne miejsce

Wykorzystując tapicerowane wstawki i tworzywa o ciekawej fakturze, projektanci Toyoty skutecznie „ocieplili” wizualnie wnętrze C-HR-a, które dodatkowo imponuje solidnym montażem. Docenić należy też ograniczone wykorzystanie





Manualna regulacja intensywności podświetlenia – najlepsze, dziś rzadkie rozwiązanie. Niżej: reflektory wyposażono w spryskiwacze.



Kamera monitorująca zachowanie kierowcy bywa nadwrażliwa – choć nie tak jak w wielu chińskich autach.



Ergonomiczna architektura z masywną konsolą i ekranem pod ręką. Do logiki wybieraka kierunku jazdy trzeba się przyzwyczaić. Dobra jakość, dobra widoczność w przód, dwie ładowarki.



Typowe dla „elektryków”: spora wnęka pod szeroką konsolą środkową zmieści nawet niewielką damską torebkę, nie zabrakło też gniazd USB.



Wskaźniki pozwalają wyświetlać m.in. aktualną stację radiową, aczkolwiek ich czytelność pod kątem układu informacji oraz doboru ikon budzi zastrzeżenia.



Łatwo dostępne menu skrótów, w tym sekcja, która dynamicznie kształtuje się na podstawie zwyczajów użytkownika.

okładzin wykończonych „fortepianową czernią”.

Deska rozdzielcza ma ergonomiczną architekturę – z dużym ekranem, „kapliczką” zegarów oraz masywną konsolą środkową. Można wytknąć nieco chaotyczną prezentację informacji w zestawie wskaźników, zbyt „ściśnięte” gdzieś tam opisy w menu, natłok klawiszy na kierownicy oraz nisko umieszczone centralne nawiewy, ale to niuanse. Są tu przyciski i pokrętła do obsługi zasadniczych funkcji, system multimedialny ma nieskomplikowane menu i cechuje się szybkimi reakcjami, a wysokie umieszczenie zegarów poniekąd zastępuje wyświetlacz head-up. C-HR+ przekonuje także wygodną pozycją za kierownicą, z szerokim podłokietnikiem i dobrą widocznością w przód (za to po skosie do tyłu jest słabo, wzmożona uwaga przy mijaniu ścieżek

rowerowych wskazana). Kolejna zaleta to duże lusterka boczne.

## Osiągi lepsze niż w GTI

Połączenie wykonczenia, obsługi i wspomnianej pozycji kierowcy sprawia, że jest w tym samochodzie charakterystyczna „przystępność” – a jej kolejny element stanowi cichy, zrywny napęd elektryczny. Topowy wariant z napędem 4x4 rozwija aż 343 KM i ma baterię 77 kWh brutto (są jeszcze dwa przednionapędy: 165 KM/57,7 kWh oraz 224 KM/77 kWh). Tak wysoka moc zapewnia Toyocie bardzo wysokie osiągi; dość wspomnieć, że podczas prób uzyskaliśmy kilka wyników na poziomie 5 sekund (fabryczna deklaracja: 5,2 s), po czym napęd na chwilę zadeklarował osłabienie osiągow (nieodczuwalne w trakcie normalnej jazdy). Na pochwałę zasługuje zbalansowane zestrojenie reakcji

na gaz, która nie jest zbyt „wyrwana”. Duży zapas mocy sprawia, że na co dzień można z powodzeniem jeździć w trybie Eco.

Mimo potencjału osiągow pozytywnie wypada zużycie prądu, które w czerwcowych temperaturach oscylowało wokół 15,5 kWh/100 km w mieście, 16 kWh na drogach jednopasmowych z ograniczeniem do 90 km/h oraz 27,5 kWh na autostradzie (pomiar w obie strony, w celu eliminacji wpływu wiatru oraz topografii terenu). Podczas lokalnej jazdy daje to około 450 km zasięgu.

Przeciętnie wypadają natomiast warunki ładowania (maksymalna moc DC to przeciętne 150 kW, a krzywa jest mało spłaszczona; szczegóły w ramce na pierwszej stronie testu). Istotnym udogodnieniem jest opcja ładowarki AC 22 kW, która pozwala na dość szybkie, a jednak tańsze uzupełnianie energii

w publicznych miejscach (np. podczas dłuższych zakupów).

## Komfort ponad sport

Podwozie Toyoty jest w stanie „obsłużyć” mocny napęd, ale jego zestrojenie oparte jest na komfort. C-HR+ przyjemnie łagodnie tłumi dziury, zwłaszcza te pojedyncze, przy niższych prędkościach. Przy wyższych wkrada się lekkie drżenie na poprzecznych nierównościach.

Japoński SUV (wytwarzany w Japonii, w przeciwieństwie do produkowanego w Turcji spalinowego C-HR-a) prowadzi się bardzo intuicyjnie i bezpiecznie, ale jego napęd ma zachowawczą charakterystykę – tył dołącza się z opóźnieniem, co niekiedy skutkuje chwilową utratą trakcji przy mocnym obciążeniu. Do dynamicznej jazdy nie zachęcają też odczuwalne przechyły nadwozia.

TEKST: M. SOBOLEWSKI, ZDJĘCIA: K. SZCZEPAŃSKI





Fotel mógłby być obszerniejszy, z naciskiem na długość siedziska. Typowa dla SUV-ów pozycja i spore podłokietniki (choć twarde).



Miejsca nie brakuje, jest płaska podłoga, ale niskie zamocowanie kanapy skutkuje ograniczonym podparciem ud – widać na zdjęciu.



Nie zabrakło dodatkowych centralnych nawiewów i portów USB z tyłu. Po złożeniu oparcia powstaje niewielki uskok.



Jak w sporym kompaktowym hatchbacku: bagażnik Toyoty mieści jedynie 416 l. Nie zabrakło haków na torby. Plastikowe burty są podatne na zarysowania.



Pod podłogą bagażnika znajduje się dodatkowa przestrzeń, w sam raz do schowania przewodów do ładowania.

## m | PODSUMOWANIE

### NADWOZIE I WNĘTRZE

- + wystarczająco przestronna kabina, dobre wykończenie, przyjazna obsługa
- design nadwozia ogranicza funkcjonalność, nieduży bagażnik, przeciętna wygoda siedzenia

### UKŁAD NAPĘDOWY

- + duży zapas mocy, niskie zużycie prądu, zwłaszcza do 100 km/h, pojemny akumulator
- przeciętne warunki ładowania

### WŁAŚCIWOŚCI JEZDNE

- + harmonijne tłumienie pojedynczych nierówności, nieobciążające prowadzenie, bezpieczna charakterystyka, dobre hamulce
- mało sportowy charakter

### WYPOSAŻENIE I CENA

- + nawet 10 lat gwarancji na akumulator, bogate wyposażenie seryjne (m.in. matrycowe LED-y), dostępność ładowarki 22 kW
- tańsze wersje tylko z wyposażeniem Style

Atrakcyjny debiut w klasie kompaktowych SUV-ów, nie tylko tych na prąd. C-HR+ łączy efektowny design oraz typowe dla Toyoty walory – intuicyjność i komfort. W testowanej wersji przekonuje też duża bateria i relatywnie niskim spalaniem (aczkołwiek prawdziwy test nastąpi zimą). Polecamy jednak pośrednią odmianę z akumulatorem 77 kWh i przednim napędem.



C-HR+ prowadzi się lekko i bezpiecznie, zapewniając wysoki poziom komfortu.

| DANE TECHNICZNE                  | TOYOTA              |
|----------------------------------|---------------------|
| Silnik                           | 2 x elektryczny     |
| Moc systemowa                    | 343 KM              |
| Systemowy moment obrotowy        | 269 + 170 Nm        |
| Napęd; skrzynia biegów           | 4x4; aut./1-biegowa |
| Długość/szerokość/wysokość       | 453/187/160 cm      |
| Rozstaw osi                      | 275 cm              |
| Średnica zawracania/prześwit     | 11,8 m/18,5 cm      |
| Masa/ładowność/masa przyczepy    | 2010/550/1500 kg    |
| Pojemność bagażnika (min./maks.) | 416/1207 l          |
| Pojemność akumulatora (brutto)   | 77 kWh              |
| Maks. moc ładowania (AC/DC)      | 22/150 kW           |
| Opory (egzemplarz testowy)       | 235/50 R20          |

## OSIĄGI, ZUŻYCIE ENERGII (dane prod.)

|                           |                      |
|---------------------------|----------------------|
| Prędkość maksymalna       | 180 km/h             |
| Przyspieszenie 0-100 km/h | 5,2 s                |
| Średnie zużycie energii   | 15,5-15,7 kWh/100 km |
| Zasięg                    | 501-507 km           |

## m | DANE TESTOWE

|                                      |                |   |
|--------------------------------------|----------------|---|
| Przyspieszenie 0-50 km/h             | 2,1 s          | ↗ |
| Przyspieszenie 0-100 km/h            | 5,0 s          | ↗ |
| Hamowanie 100-0 km/h (zimne)         | 38,6 m         | → |
| Hamowanie 100-0 km/h (ciepłe)        | 38,5 m         | → |
| Poziom hałasu przy 50 km/h           | 53,9 dB        | ↗ |
| Poziom hałasu przy 100 km/h          | 62,1 dB        | ↗ |
| Rzeczywista prędkość <sup>1</sup>    | 97 km/h        |   |
| Liczba obrotów kierownicą            | 2,8            |   |
| Testowe zużycie energii <sup>2</sup> | 15,5/16,0/15,8 |   |
| Rzeczywisty zasięg                   | 450 km         |   |

## WYPOSAŻENIE/CENY TOYOTA

| Model                                 | C-HR+                   |
|---------------------------------------|-------------------------|
| Wersja                                | 77 kWh 4x4 Executive    |
| Poduszki czoł./bocz./kurt./centr.     | ●/●/●/●                 |
| Asyst. pasa ruchu/martwego pola       | ●/●                     |
| Asyst. znaków/zapobieg. kolizji       | ●/●                     |
| Klimatyzacja aut. 1-/2-/3-strefowa    | -/●/-                   |
| Cyfrowe zegary/ładowarka ind.         | ●/●                     |
| Nawigacja/ekran head-up               | ●/-                     |
| Czujniki park. p. i t./asyst. park.   | ●/●                     |
| Kamera cofania/kamery 360°            | -/●                     |
| Tempomat/aktywny tempomat             | -/●                     |
| Szklany dach/dostęp bezkluczyk.       | ○(6000) <sup>3</sup> /● |
| Podgrz. fotele/kanapa/kierownica      | ●/-/●                   |
| Podgrzewana przednia szyba            | ●                       |
| Tapicerka zamssowo-skorzana           | ●                       |
| Fotele z masażem/wentylowane          | -/-                     |
| Elektr. ster. fotel kier./tylna kłapa | ●/●                     |
| Światła główne LED/matrycowe          | ●/●                     |
| Ład. AC 22 kW/pompa ciepła            | ●/●                     |
| Aluminiowe felgi 20"                  | ●                       |
| Lakier metalik                        | ●                       |

Cena wersji podstawowej<sup>4</sup> 207 900 zł

CENA 207 900 zł

<sup>1</sup> przy wskazaniu 100 km/h; <sup>2</sup> miasto/trasa/cykl mieszany (kWh/100 km); wynik na tle segmentu: ↗ dobry → przeciętny ↘ słaby; ● standard; ○ opcja (cena w zł); - niedostępne; <sup>3</sup> pakiet; <sup>4</sup> z tym samym napędem

## CENA NA TLE KONKURENTÓW

|                                                                    |                                                                            |                                                                  |
|--------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------|
| 196 100 zł<br>Skoda Elroq<br>85x Selection<br>286 KM, 0-100: 6,2 s | 207 900 zł<br>Toyota C-HR+<br>77 kWh 4x4 Executive<br>343 KM, 0-100: 5,2 s | 221 400 zł<br>Kia EV3<br>81,4 kWh AWD BL<br>265 KM, 0-100: 6,6 s |
|--------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------|

Groźni konkurenci, bardziej funkcjonalni, również z dużymi bateriami, choć nie tak mocni. Toyota oferuje najbogatsze wyposażenie standardowe.



# Zuchwałe wyzwanie

Chińskie auta są tanie, a niemieckie drogie? Niekoniecznie. W tym porównaniu topowych wersji SUV-ów PHEV klasy średniej biorą udział kosztujące właściwie tyle samo Jaecoo 8 i VW Tayron. Czym zatem Chińczycy chcą przekonać do swojego SUV-a?

**S**wiat nie jest czarno-biały, a najlepiej świadczą o tym dwa samochody biorące udział w tym porównaniu. Zestawienie Jaecoo 8 z Volkswagenem Tayronem przeczy wielu stereotypom dotyczącym motoryzacji, ale świadczy też o szybko rosnących ambicjach chińskich producentów.

Do niedawna walczyli oni głównie cenami, zwykle albo najniższymi w segmencie, albo na poziomie niedrogich, wyposażonych słabiej od nich konkurentów. Ostatnio przybywa jednak modeli z Chin nie porywających się tylko na walkę z najtańszymi rywalami, lecz celujących w bardziej wymagających klientów. Producenci rozszerzyli swoje gry o topowe SUV-y – pojawiły się Chery Tiggo 9, Omoda 9, MGS9 czy Jaecoo 8.

Na przykładzie tego ostatniego postanowiliśmy sprawdzić, jakie są szanse takich aut w starciu z uznanymi rywalami. Wybraliśmy reprezentanta jednej z droższych popularnych marek – Volkswagena Tayrona. W teście mocne (w przypadku Jaecoo nawet bardzo mocne) hybrydowe odmiany plug-in.

## Kupuje się oczami?

Design należy do najważniejszych cech samochodu, efektowna stylizacja potrafi przekonać wiele osób do

zakupów nawet obiektywnie gorszego od rywali modelu. Chińczycy zdają sobie sprawę, że pierwsze wrażenie może być decydujące – i projektują swoje auta właśnie tak, żeby już przy wstępnym kontakcie imponowały samym swoim wyglądem czy wykończeniem wnętrza.

Potwierdza to opisywane Jaecoo. „Ósemka” to postawny SUV, który dzięki eleganckiemu, „gładkiemu” designowi, chowanym klamkom i dużym kołom wydaje się mierzyć więcej niż faktyczne 482 cm (o 2,8 cm więcej niż VW). Ale jeszcze większe wrażenie robi efektowne wnętrze, z licznymi powierzchniami pokrytymi szybką poprzeczną skórą (sztuczną, ale nie inaczej jest w wielu Mercedesach), ciekawymi, porządnie wykonanymi nawiewami, przyjemnym podświetleniem nastrojowym, całkiem realistyczną imitacją szorstkiego drewna i szeroką konsolą centralną z miejscem na dwa telefony. Do tego naturalna skóra Nappa na obszernych fotelach. Całość szczególnie imponuje w widocznej na zdjęciach brązowej tonacji.

Testowany Tayron absolutnie nie musi się wstydzić swojego kokpitu, w nim też nie brakuje ekoskóry i sztucznego zamszu na desce rozdzielczej czy „boczkach”

drzwiowych, bardziej niż u konkurenta rozbudowane oświetlenie ambiente obejmuje ciekawe wzory na drzwiach i naprzeciw pasażera, a siedzenia też pokrywa perforowana skóra. Z tym że ta ostatnia wymaga pięciocyfrowej dopłaty, podsufitka jest zupełnie zwyczajna, a wąska konsola między fotelami kojarzy się ze znacznie mniejszymi autami. Przełączniki działają tu za to porządniej niż w Jaecoo, a kieszenie drzwiowe wyłożono miękkim materiałem. Mimo to pierwsze wrażenie nie jest tu tak imponujące jak u chińskiego rywala – a w samochodzie ze standardową tkaninową tapicerką byłoby jeszcze skromniejsze.

## Zapas przestrzeni

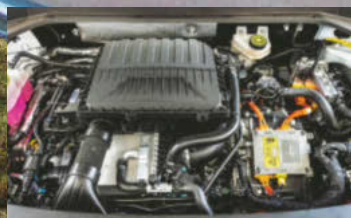
Wrażenia wrażeniami – a co mówi miarka? I w Jaecoo, i w VW pokazuje spore wartości. W obu kierowca może odsunąć się równie daleko od pedałów (nawet bardzo wysoki nie musi podkurczać nóg) i ma tyle samo – sporo – przestrzeni nad głową (obydwa SUV-y trafiły do testu z dużymi oknami dachowymi, w Tayronie wymaga ono dopłaty w wysokości 6650 zł; bez niego wnętrze jest nieznacznie wyższe).

Również w drugim rzędzie żaden z opisywanych samochodów nie naraża na ciasnotę. I tu miejsca na nogi jest tyle samo w obu autach

JAECOO



To porównanie pokazuje, że auta z Chin pod wieloma względami dogoniły (albo przegoniły) rywali. Ale w kilku dziedzinach wciąż odstają.



102-konny „elektryk” napędza przód (benzynowy silnik 143 KM pomaga mu lub ładuje baterię), 122-konny – tył.

### Jaecoo 8 Super Hybrid

Silnik: benz., turbo + el., R4, 1499 cm<sup>3</sup>

Moc systemowa: 428 KM



177-konny silnik benzynowy wraz ze 116-konnym elektrycznym na zmianę albo wspólnie napędzają przednią oś.



### Volkswagen Tayron 1.5 TSI eHybrid DSG

Silnik: benz., turbo + el., R4, 1498 cm<sup>3</sup>

Moc systemowa: 272 KM



# PORÓWNANIE **Jaecoo 8, Volkswagen Tayron**

## Jaecoo 8 Super Hybrid Premium 7-osobowy



Efektownie wykończony kokpit z dwoma ekranami 12,3". Spod „drewnianej” listwy na niższe partie kokpitu sączy się delikatne światło. Obsługa przyzwrotna, nie licząc kilku nietypowych rozwiązań, jak dotykowa regulacja podświetlenia.



Tylko w Jaecoo w konsoli centralnej wygospodarowano obszerną wnękę (z dwoma wejściami USB-C).



Gdy ławeczka trzeciego rzędu jest rozłożona, bagażnik mieści 148 l. Brak schowka pod dnem.



Asystent pasa zaznacza na head-upie linie, gdy się do nich zbliżymy.



Oba auta mają zestaw czterech dobrej klasy kamer dookoła nadwozia.

Przeciętnej wielkości bagażnik (488 l) z wysoko umieszczoną podłogą. Porządne wykończenie, ale brakuje haczyków na zakupy.



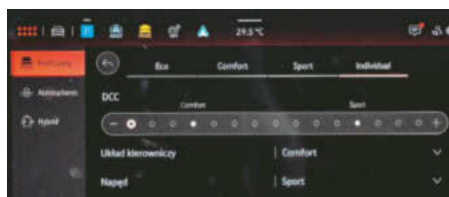
## Volkswagen Tayron 1.5 TSI eHybrid 272 DSG R-Line Plus



W nieźle wykończonym kokpicie VW w oczy rzuca się przede wszystkim 15-calowy ekran nawigacji (część obszernego pakietu za 9710 zł; seryjny ma 12,9"). Dużo wygodniejsza obsługa mimo dotykowego zarządzania klimatyzacją.



Pod klapką na konsoli są dwie ładowarki indukcyjne (rywal też ma półkę na dwa telefony, ale ładuje jeden).



Pokrętko głośności zmienia też tryby jazdy (w Individual do wyboru 15 stopni twardości podwozia).



Zestaw wskaźników 10,2" oferuje mnóstwo różnych widoków.



W obu autach automaty obsługuje się dźwigniami przy kierownicy.

Praktyczniejsza przestrzeń na bagaż: 705 l pojemności, wnęki i półki po bokach, rozkładane haki, ruchome dno, trójdzielne oparcie.







**Wygodny fotel. Siedzska wydłużane, ale bez regulacji nachylenia. Ciasnota w trzecim rzędzie.**



**Zawieszenie 8 jest komfortowe, ale nieco za miękkie na niektóre wyboje.**

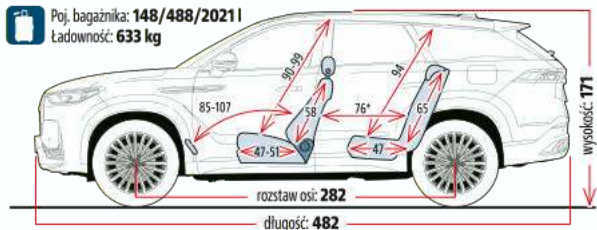


**Przesuwana podgrzewana i wentylowana kanapa z regulacją oparcia.**

#### JAECOO 8 SUPER HYBRID

Poj. zbiornika paliwa: 70 l  
Teoretyczny zasięg: 900 km  
Poj. bagażnika: 148/488/2021 l  
Ładowność: 633 kg

Szerokość: 193 cm  
Szer. wnętrza przód/tył: 147/142 cm



**Świetne wentylowane skórzane fotele z wysuwaniem podparciem ud do oparcia za 11 300 zł.**



**Tayron lepiej się prowadzi i jest nieznacznie bardziej komfortowy.**

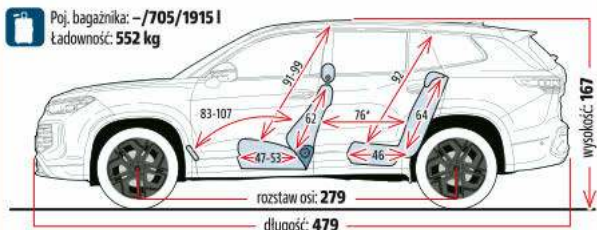


**Można przesuwac kanapę i pochylać oparcie. Spory tunel na podłodze.**

#### VOLKSWAGEN TAYRON 1.5 eHYBRID 272 DSG

Poj. zbiornika paliwa: 45 l  
Teoretyczny zasięg: 730-770 km  
Poj. bagażnika: ~705/1915 l  
Ładowność: 552 kg

Szerokość: 187 cm  
Szer. wnętrza przód/tył: 145/138 cm



(75 cm za fotelem odsuniętym metr od pedałów, czyli dużo), ale chińskie zapewnia o 2 cm więcej przestrzeni nad głowami i o 4 cm więcej na szerokość – przy podróży we trójkę z tyłu to odczuwalna różnica.

### Pięć plus dwa

Jaecoo 8 ma też trzeci rząd siedzeń. Tak naprawdę to zamontowana nisko nad podłogą rozkładana ławeczka mieszcząca w miarę wygodnie tylko niewysokie dzieci. Ale należy do wyposażenia seryjnego i w razie potrzeby może znacznie ułatwić logistykę np. podczas wyjazdu w większym gronie, więc zdecydowanie należy do atutów SUV-a z Chin.

VW też może mieć dodatkowe dwa siedzenia... ale nie w wersji PHEV, w której ich miejsce zajęła bateria trakcyjna (u rywala umieszczona centralnie w podłodze).

Tayron z napędem plug-in ma przez to o 180 l mniejszy bagażnik niż pozostałe wersje, ale 705 litrów to i tak doskonały wynik (obejmujący też niemałą wnękę pod bliższą progami połowa dna); konkurent mieści za oparciem kanapy skromne 488 litrów i nie ma żadnego schowka pod podłogą. Nie ma też obecnych u niemieckiego rywala haczyków i dźwigni do zdalnego składania oparcia kanapy.

Wróćmy do miarki – ta pokazuje, że bagażnik VW przy zbliżonej głębokości jest wyższy od tego w „ósemce”, a w najwęższym miejscu brakuje mu do rywala 6 cm, ale ten ma niemal pionowe burty, podczas gdy w Tayronie do dyspozycji są także obszerne wnęki po bokach. Na korzyść Volkswagena przemawia też niżej położony próg (75 cm nad ziemią wobec 81 cm w Jaecoo).

### Nie taka duża różnica

Do cech, którymi samochody z Chin robią wrażenie, często należy także mocny napęd. Ten nierzadko imponuje „na papierze” wielką liczbą koni mechanicznych, ale zapewnia osiagi na poziomie znacznie słabszych rywali. Testowane Jaecoo 8 to po części taki przypadek. Owszem, może się pochwalić odczuwalnie

lepszą dynamiką niż Volkswagen... ale nie o tyle lepszą, ile można by się spodziewać po aucie rozwijającym aż 428 KM mocy na tle 272-konnego. Chińskie auto rozpędza się od 0 do 100 km/h w ok. 6 s, co jest świetnym wynikiem, ale robi mniejsze wrażenie, gdy orientujemy się, że znacznie słabszemu VW wystarcza nieco ponad 7 sekund.

Trzeba jednak przyznać, że Jaecoo nadrabia wrażeniami z jazdy. Jego układ napędowy mocniej opiera się na elektrycznej sekcji – przy często używanych dwucyfrowych prędkościach benzynowy silnik tylko ładuje akumulator, a za napęd odpowiada „elektryka”, zapewniając błyskawiczną odpowiedź na dodanie gazu, która potęguje odczuwalną dynamikę pojazdu. W Volkswagenu też nie można narzekać na bystrość reakcji, ale częściej czuć w nim pewną zwłokę w pracy napędu.

Do tego napęd jest tu tylko przedni, podczas gdy w 8 trafia do obu osi.

### Jak „elektryki”

Jak przystało na hybrydy typu plug-in, przy regularnym uzupełnianiu prądu w akumulatorach oba samochody można użytkować jak elektryczne (z tą różnicą, że gdy wyczerpie się prąd, pozostaje hybrydowy napęd). Z tym że chińskie... trochę łatwiej.

Sa dwa powody. Pierwszy to dużo większa bateria trakcyjna (34,5 kWh brutto wobec 25,7 w Volkswagenu), która pozwala przejechać większy dystans w trybie elektrycznym (w teorii 134 km, realnie 100-110; VW: 116/90 km). A to oznacza, że przy takiej samej eksploatacji można ją rzadziej ładować. I tu na wierzch wychodzi drugi atut hybrydowego układu z Chin – „ósemka” przyjmuje prąd stały z mocą sięgającą 70 kW, podczas gdy u rywala maksimum to 40 kW, co oznacza nieco dłuższe postoje w trasie.

Za to prądem przemiennym szybciej ładuje się Tayrona (11 vs 6,6 kW), ale dla wielu osób to akurat mniej istotne – po podłączeniu do wallboxu w garażu oba akumulatory naładują się do pełna przez noc.

Jeśli jednak nie są naładowane, na wierzch wychodzi poważniejsza masa Jaecoo (2260 kg kontra 1948 w VW), zmuszająca napęd do większego wysiłku. Skutkuje to wyższym zapotrzebowaniem na paliwo, którego SUV z Chin z rozładowaną baterią zużywa średnio 7,5 l, podczas gdy temu z Niemiec wystarczy 6,2 l. A to wszystko przy w miarę spokojnej jeździe – mocniejsze wciskanie



# PORÓWNANIE **Jaecoo 8, Volkswagen Tayron**

| DANE TECHNICZNE                 | JAECOO                       | VOLKSWAGEN                   |
|---------------------------------|------------------------------|------------------------------|
| Silnik                          | benz., turbo + el.           | benz., turbo + el.           |
| Poj. skokowa; ukł. cyl./zawory  | 1499 cm <sup>3</sup> ; R4/16 | 1498 cm <sup>3</sup> ; R4/16 |
| Moc maksymalna (benz.)          | 143 KM/5200                  | 177 KM/5000                  |
| Moc maksymalna (el./syst.)      | 102+122/428 KM               | 116/272 KM                   |
| Maks. moment obr. (benz.)       | 215 Nm/b.d.                  | 250 Nm/1500                  |
| Maks. moment obr. (el./syst.)   | 170+220/580 Nm               | 150/400 Nm                   |
| Napęd; skrzynia biegów          | 4x4; aut./3-bieg.            | prz.; aut./6-bieg.           |
| Długość/szerokość/wysokość      | 482/193/171 cm               | 479/187/167 cm               |
| Rozstaw osi/prześwit            | 282/16,2 cm                  | 279/18,7 cm                  |
| Średnica zawracania             | b.d.                         | 12,1 m                       |
| Masa/ładowność/masa przyczepy   | 2260/633/1600 kg             | 1948/552/2000 kg             |
| Poj. bagażnika (za 7/5/2 os.)   | 148/488/2021 l               | ~705/1915 l                  |
| Poj. akumulatora (netto/brutto) | b.d./34,5 kWh                | 19,7/25,7 kWh                |
| Maks. moc ładowania (AC/DC)     | 6,6/70 kW                    | 11/40 kW                     |
| Poj. zbiornika paliwa           | 70 l (Pb 95)                 | 45 l (Pb 95)                 |
| Opony                           | 245/50 R20                   | 255/40 R20                   |

## OSIĄGI, ŻUŻYCIE PALIWA (DANE PROD.)

|                                   |              |                  |
|-----------------------------------|--------------|------------------|
| Prędkość maksymalna               | 180 km/h     | 215 km/h         |
| Przyspieszenie 0-100 km/h         | 5,8 s        | 7,3 s            |
| Śr. zużycie paliwa z rozład. bat. | 7,7 l/100 km | 5,8-6,1 l/100 km |
| Zasięg (benz./el.)                | 900/134 km   | 730-770/116 km   |

## m DANE TESTOWE

|                                     |             |             |
|-------------------------------------|-------------|-------------|
| Przyspieszenie 0-50 km/h            | 2,1 s       | 3,2 s       |
| Przyspieszenie 0-100 km/h           | 5,9 s       | 7,2 s       |
| Przyspieszenie 0-140 km/h           | 10,1 s      | 12,5 s      |
| Hamowanie 100-0 km/h (zimne)        | 35,0 m      | 37,7 m      |
| Hamowanie 100-0 km/h (ciepłe)       | 35,8 m      | 37,5 m      |
| Poziom hałasu przy 50 km/h          | 48,6 dB     | 50,5 dB     |
| Poziom hałasu przy 100 km/h         | 62,2 dB     | 62,0 dB     |
| Rzeczywista prędkość <sup>1</sup>   | 99 km/h     | 98 km/h     |
| Liczba obrotów kierownicą           | 2,7         | 2,1         |
| Testowe zużycie paliwa <sup>2</sup> | 8,8/6,2/7,5 | 7,4/4,9/6,2 |
| Rzeczywisty zasięg (benz./el.)      | 930/100 km  | 720/80 km   |

## WYPOSAŻENIE/CENY

|                                      | JAECOO                                        | VOLKSWAGEN                |
|--------------------------------------|-----------------------------------------------|---------------------------|
| Model                                | 8                                             | Tayron                    |
| Wersja                               | Super Hybr. Pr. 7-os. 1.5 TSI eH. 272 R-L. PL |                           |
| Poduszki czoł./bocz./kurt./centr.    | ●/●/●/●                                       | ●/●/●/●                   |
| Asyst. pasa ruchu/martwego pola      | ●/●                                           | ●/●                       |
| Asyst. znaków drog./zapob. kolizji   | ●/●                                           | ●/●                       |
| Klimatyzacja aut. 2-/3-strefowa      | ●/—                                           | —/●                       |
| Nawigacja/ekran head-up              | ●/●                                           | ○(6580)/●                 |
| Ładowarka ind./kamery 360°           | ●/●                                           | ○(6580)/●                 |
| Tempomat/aktywny tempomat            | —/●                                           | —/●                       |
| Czujniki parkowania t./p. i t.       | —/●                                           | —/●                       |
| Szklany dach/dostęp bezkluczyk       | ●/●                                           | ○(6650)/●                 |
| Tapicerka półskórzana/skórzana       | —/●                                           | ●/○(11 300) <sup>3</sup>  |
| Fotele podgrz./wentylowane           | ●/●                                           | ●/○(11 300) <sup>3</sup>  |
| Kanapa podgrz./wentylowana           | ●/●                                           | ○(4510) <sup>3</sup> /—   |
| Podgrz. kierownica/prz. szyba        | ●/—                                           | ●/○(4510) <sup>3</sup>    |
| Elektr. ster. fotele/pokrywa bag.    | ●/●                                           | ○(11 300) <sup>3</sup> /● |
| Światła LED/matrycowe                | ●/—                                           | ●/●                       |
| Adaptacyjne zawieszenie              | ●                                             | ●                         |
| Aluminiowe felgi 19"/20"/21"         | —/●/—                                         | —/●/—                     |
| Lakier metalik                       | ●                                             | ●                         |
| Cena wersji podstawowej <sup>4</sup> | 219 900 zł                                    | 218 190 zł                |
| <b>CENA</b>                          | <b>224 900 zł</b>                             | <b>224 890 zł</b>         |

Gdy dokupi się do VW szklany dach oraz pakiety zawierające nawigację, ładowarkę, elektrycznie sterowane wentylowane fotele i ogrzewanie kanapy, niemal równa się on z rywalem wyposażeniem (zabraknie wentylowanej kanapy, za to będą matrixy czy grzana szyba), ale jego cena wzrośnie do 253 930 zł.

<sup>1</sup> przy wskazaniu 100 km/h; <sup>2</sup> miasto/trasa/cykl mieszany (l/100 km); wynik na tle segmentu: dobry przeciętny słaby; standard; opcja (cena w zł); — niedost.; <sup>3</sup> pakiet; <sup>4</sup> z tym samym silnikiem

prawego pedału czyni różnicę na korzyść VW jeszcze większą.

## Królestwo komfortu

Układy jezdne testowanych aut, standardowo wyposażone w adaptacyjne amortyzatory, zestrojono pod kątem wygody. Pokonywanie typowych wybojów w obu przebiega we względnej ciszy i towarzystwie delikatnych bujnięć skutecznie maskujących wzmożoną pracę podwozi. Dopiero poprzeczne uskoki czy zapadnięte włazy studzienek wykazują niewielką przewagę Tayrona, który przy ich pokonywaniu nie naraża na wstrząsy i dudnienie z okolic kół. W przeciwieństwie do rywala nie dobiega też po pokonaniu progów.

Alie bardziej odczuwalna jest różnica w prowadzeniu. Dynamiczniejsza jazda nie jest domeną Jaecoo – znieruchającą do niej wyraźne przechyły i nieco „gumowaty” układ kierowniczy. VW usztywnia amortyzatory w trybie sportowym (i pozwala niemal dowolnie zmieniać ich twardość w ustawieniu Individual), dzięki czemu pewniej i przyjemniej pokonuje kręte fragmenty trasy.

Komfort podróży obydwojma SUV-ami zwiększa ich bogate wyposażenie. W Jaecoo jest dużo bardziej obfite, obejmuje wiele elementów u rywala opcjonalnych (a nawet nieoferowanych, jak wentylacja kanapy). Volkswagen „odgryza się” jednak dostępnością zdecydowanie bardziej zaawansowanych systemów, m.in. oświetlenia czy wsparcia kierowcy.

TEKST: MARCIN ŁASKA, ZDJĘCIA: ADAM MIKUŁA

## m PUNKTACJA – SUV-Y KLASY ŚREDNIEJ

|                           | maks. liczba pkt | JAECOO | VOLKSWAGEN |
|---------------------------|------------------|--------|------------|
| <b>SUV-Y I CROSSOVERY</b> |                  |        |            |

### Dlaczego tak oceniamy

Wyjaśniamy, dlaczego niektóre elementy zasłużyły na daną ocenę

### NADWOZIE I WNĘTRZE

|                         |            |           |           |
|-------------------------|------------|-----------|-----------|
| Wymiary wnętrza         | 50         | 26        | 23        |
| Wykończenie i ergonomia | 10         | 9         | 8         |
| Wyciszenie              | 10         | 9         | 8         |
| Multimedia i obsługa    | 10         | 7         | 9         |
| Bagażnik                | 30         | 15        | 22        |
| <b>SUMA</b>             | <b>110</b> | <b>66</b> | <b>70</b> |

Obydwa SUV-y są bardzo przestronne. Jaecoo zapewnia nieco więcej miejsca w pierwszym i drugim rzędzie siedzeń, ale swoją przewagę zawdzięcza głównie dodatkowym dwóm punktom za trzeci rząd.

### UKŁAD NAPĘDOWY

|                       |           |           |           |
|-----------------------|-----------|-----------|-----------|
| Osiągi                | 30        | 20        | 17        |
| Praca silnika         | 10        | 8         | 8         |
| Skrzynia biegów/napęd | 10        | 9         | 8         |
| Zużycie paliwa        | 30        | 20        | 23        |
| <b>SUMA</b>           | <b>80</b> | <b>57</b> | <b>56</b> |

Przekładnia Volkswagena zapewnia trochę bardziej naturalne wrażenia towarzyszące przyspieszaniu, ale przekazuje moment obrotowy tylko na koła przedniej osi.

### WŁAŚCIWOŚCI JEZDNE

|                   |           |           |           |
|-------------------|-----------|-----------|-----------|
| Prowadzenie       | 30        | 21        | 24        |
| Komfort jazdy     | 30        | 24        | 24        |
| Układ kierowniczy | 10        | 7         | 8         |
| Hamulce           | 20        | 13        | 11        |
| <b>SUMA</b>       | <b>90</b> | <b>65</b> | <b>67</b> |

Jaecoo 8 imponuje skutecznością układu hamulcowego potrafiącego zatrzymać tego ważącego z kierowcą ponad 2,3 tony kolosa na dystansie zaledwie 35-36 metrów. Volkswagen Tayron potrzebuje więcej mimo niższej o 312 kg masy własnej.

### SUMA (BEZ KOSZTÓW)

|                           |            |            |            |
|---------------------------|------------|------------|------------|
| <b>SUMA (BEZ KOSZTÓW)</b> | <b>280</b> | <b>188</b> | <b>193</b> |
|---------------------------|------------|------------|------------|

### MIEJSCA

|                |          |          |
|----------------|----------|----------|
| <b>MIEJSCA</b> | <b>2</b> | <b>1</b> |
|----------------|----------|----------|

### WYPOSAŻENIE I KOSZTY

|                        |            |           |           |
|------------------------|------------|-----------|-----------|
| Cena zakupu            | 50         | 21        | 21        |
| Poziom wyposażenia     | 30         | 22        | 17        |
| Systemy bezpieczeństwa | 30         | 20        | 17        |
| Wyposażenie dodatkowe  | 10         | 0         | 4         |
| <b>SUMA</b>            | <b>120</b> | <b>63</b> | <b>59</b> |

8 ma niemal kompletne wyposażenie seryjne i sporo tego dbającego o bezpieczeństwo, w tym aż 10 poduszek powietrznych, przy właściwie tej samej cenie co w przypadku VW.

### RAZEM

|              |            |            |            |
|--------------|------------|------------|------------|
| <b>RAZEM</b> | <b>400</b> | <b>251</b> | <b>252</b> |
|--------------|------------|------------|------------|

### MIEJSCA

|                |          |          |
|----------------|----------|----------|
| <b>MIEJSCA</b> | <b>2</b> | <b>1</b> |
|----------------|----------|----------|

## m PODSUMOWANIE

Jak widać, chińskie samochody bez kompleksów rzucają wyzwanie już nie tylko najtańszemu rywalom. Jaecoo 8 okazało się pod niejednym względem lepsze od konkurencyjnego Volkswagena, co w połączeniu z umiejętnością zrobienia dobrego pierwszego wrażenia czyni go bardzo groźnym konkurentem. Mimo znacznego korzystniejszego cennika nie udało mu się jednak wygrać z Tayronem, który okazał się kompletniejszą i w wielu aspektach bardziej dopracowaną propozycją.





camperspot

by Bonkowsky

# NOWY SALON

## otwarcie wkrótce



Sprawdź ofertę pojazdów dostępnych od ręki na:  
**[www.camperspot.pl](http://www.camperspot.pl)**



**HYMER**



BÜRSTNER

Sunlight



**ERIBA**



AhornCamp

camperspot

by Bonkowsky

ul. Poznańska 10  
62-080 Sady k. Poznania



(+48) 61 677 01 01



[info@camperspot.pl](mailto:info@camperspot.pl)



[camperspot.pl](http://camperspot.pl)

eprasa.pl 2f265aa5b9



# WŁOSKA lekcja stylu

Wyjątkowy design, bogate tradycje oraz sportowe DNA. Wszystkie te cechy Alfę Romeo można odnaleźć w najmniejszym, ale dojrzałym modelu Junior.

**N**iewiele jest marek motoryzacyjnych, które mogą pochwalić się tak długą i spektakularną historią jak Alfa Romeo. To dziedzictwo obecne jest do dzisiaj w każdym modelu włoskiego producenta, także w tym, który otwiera drzwi do świata Alfę, czyli w Juniorze.

Ten produkowany w Polsce 4,17-metrowy crossover dostępny jest zarówno w wersjach hybrydowych, jak i elektrycznych. Junior 1.2 Hybrid z napędem o mocy 145 KM łączy zaskakującą dynamikę (przyspieszenie 0-100 km/h w 8,9 s) z oszczędnym charakterem. Średnie zużycie paliwa wynosi bowiem zaledwie 5,2 l/100 km, a rozbudowany napęd hybrydowy w wielu sytuacjach pozwala na jazdę bez angażowania silnika spalinowego. Co nietypowe w tej klasie,

Junior Hybrid oferowany jest również w wersji Q4, czyli z napędem na obie osie. Jego moc systemowa to także 145 KM, ale jednostka elektryczna odpowiadająca za napęd tylnych kół ma tutaj 29 KM. W odmianie Q4 zastosowano bardziej zaawansowane zawieszenie wielowahaczowe – to także jest rzadkością w tym segmencie. Co istotne, wersja Q4 e-AWD jest teraz bardziej przystępna cenowo (występuje już w odmianie Sprint).

Gamę silnikową uzupełniają wersje elektryczne. Już podstawowa dysponuje mocą 156 KM i akumulatorem o pojemności 54 kWh, który dzięki wydajności napędu pozwala uzyskać zasięg 398-410 km (cykl mieszany WLTP) lub 582-592 w cyklu miejskim. Co ważne, elektryczna wersja wyróżnia się stosunkowo niską masą własną (1545 kg), dzięki

czemu nie traci lekkości i zwinności prowadzenia typowej dla każdej Alfę Romeo.

Junior to także model, w którym nie brakuje najnowszych zaawansowanych rozwiązań z zakresu bezpieczeństwa, a większość z nich oferowanych jest w standardzie. Gamę skonstruowano tak, że każdy znajdzie w niej wariant dostosowany do własnych potrzeb. Są tu 3 poziomy wyposażenia (nawet podstawowa specyfikacja jest obfita) plus topowe Veloce, sensownie skonfigurowane pakiety oraz opcje pozwalające na personalizację auta.

Dla klientów, poza atrakcyjnym finansowaniem i ubezpieczeniem, przygotowano także specjalną gwarancję „Alfa Romeo Sprint” obowiązującą maksymalnie przez 8 lat lub do przebiegu 160 tys. km (w zależności od tego, co nastąpi wcześniej).

## Szeroka gama wersji

Gama Alfę Romeo Junior jest wyjątkowa pod wieloma względami, ale tym, co ją wyróżnia, są liczne wersje wyposażeniowe. Poza odmianami Ibrida i Sprint w ofercie znajduje się najczęściej wybierana seria Ti wyróżniająca się m.in. 17- lub 18-calowymi aluminiowymi obręczami, elementami stylistycznymi w kolorze czarnym czy podgrzewanymi fotelami z elektryczną regulacją i masażem. Junior Ti dostępny jest w wersjach hybrydowych (także Q4) i 156-konnej elektrycznej.

Styl Alfę łączy się z ergonomią. Kokpit Juniora skierowany jest w stronę kierowcy.

W wersjach Hybrid i Hybrid Q4 standardem jest automatyczna 6-biegowa skrzynia eDCT6.





Wystarczy rzut oka i od razu wiadomo, że to felgi Alfy. Charakterystyczny wzór to dziś już klasyk.



Logo Alfa Romeo zdobiące Juniora to piękne nawiązanie do długiej i bogatej historii włoskiej marki.



W zależności od wersji do wyboru jest kilka rodzajów foteli i tapicerek. Mogą być obszyte tkaniną lub Alcantarą. Dostępne są też sportowe, kubelkowe fotele Sabelt. Mimo kompaktowych wymiarów kabina jest przestronna.

## 280 KM i topowe osiągi odmiany Veloce

Alfa Romeo to emocje, na które tak samo jak ekspresyjny design składają się właściwości jezdne i najwyższe osiągi. Tym bardziej że włoska marka od swoich początków związana była ze sportem na najwyższym światowym poziomie. To dziedzictwo odnaleźć dziś można także w Juniorze. Zwłaszcza jeśli mowa o odmianie Veloce, która korzysta z 280-konnej jednostki elektrycznej. Imponujące osiągi (przyspieszenie 0-100 km/h w 5,9 s) idą tu w parze z wydajnym napędem (zasięg do 344 km). Ale Junior Veloce to nie tylko prędkość, ale także udoskonalone trakcja i właściwości jezdne, dzięki zastosowaniu mechanizmu różnicowego Torsen i wzmocnionemu układowi hamulcowemu.





# Nowa faza odwie

Nowe SUV-y BMW i Mercedesa to więcej niż elektryczne wydania ich bestsellerów – to dwie wizje przyszłości. Trudno o lepszy sprawdzian kompetencji, zarówno obu modeli, jak i ich producentów.



**BMW iX3 50 xDrive**  
Silnik: 2 x elektryczny  
Moc systemowa: 469 KM



Wyższe maksimum (400 kW), bardziej spłaszczona krzywa i lepsza dostępność mocy. Śr. 10-80%: 236 kW.

**S**ą na tym świecie legendy, które trudno wyobrazić sobie bez ich równie legendarnych konkurentów. Coca-Cola i Pepsi. Nike i Adidas. Apple i Samsung. Ronaldo i Messi. A nawet kawa i herbata.

No i oczywiście Mercedes oraz BMW. Ich pojedynki od dekad polaryzują entuzjastów i napędzają rozwój samochodu. Nierzadko można jednak dojść do wniosku, że to przyjacielska rywalizacja – bo konkurencyjne modele obu marek zadziwiająco wiele łączy. Na przykład nowe iX3 oraz GLC. Oto dwa elektryczne wydania bestsellerowych SUV-ów, oba z instalacjami 800 V, nowymi systemami operacyjnymi

oraz wielkimi bateriami. I oba zadebiutowały na tych samych targach motoryzacyjnych w Monachium.

W naszym porównaniu skupimy się jednak na różnicach – i już możemy zdradzić, że jest ich więcej niż podobieństw. W tym duecie zarówno iX3, jak i GLC reprezentują klasyczny wizerunek swojej marki: wciągającą dynamikę jazdy oraz kojący komfort. Który z modeli okaże się bardziej kompetentny?

## Suma drobnych detali

Już sam design nadwozia zapowiada, że w obu markach „idzie nowe”. BMW jest symbolicznie większe od swojego spalinowego odpowiednika

– X3 – i oferuje przestronne wnętrze, w którym mogą jednak doskwierać niezbyt szeroki tylny rząd siedzeń oraz brak uchwyty w podsuficie. To nie wszystkie wady: panoramiczne okno dachowe wykonano ze szkła chroniącego przed nagrzewaniem, ale w słoneczne dni może brakować klasycznej rolety. A z uwagi na mniejszą powierzchnię szklaną niż w GLC osoby siedzące z tyłu mają głowę blisko ramy dachu.

Mercedes robi użytek ze swojego dłuższego nadwozia i oferuje więcej przestrzeni, zwłaszcza podróżującym z tyłu. Lepiej wypada także w detalach: wysuwane klamki otwiera się bardziej intuicyjnie, przez

pociągnięcie (iX3: przytrzymanie panelu dotykowego od wewnętrznej strony), kamera cofania chowa się w tylnym logo, co chroni ją przed brudem, a kieszenie w drzwiach są wyjątkowo pojemne. W opcji dach może oferować funkcję zmatowienia, która chroni przed intensywnym nasłonecznieniem. Są jednak wpadki – nie można zamówić 4-strefowej klimatyzacji.

Przewaga Mercedesa utrzymuje się także w kwestii możliwości transportowych. Jego bagażnik jest większy (570 vs 520 l), lepiej oświetlony i ma niższy „zawieszony” próg (z możliwością obniżenia w aucie z pneumatycznym zawieszeniem). Większy



# cznej rywalizacji



Nieco niższa maksymalna moc ładowania (350 kW) i bardziej stroma krzywa. Średnia 10-80%: 185 kW.



**Mercedes GLC 400 4Matic electric**

**Silnik: 2 x elektryczny**

**Moc systemowa: 489 KM**



**Mercedes jest dłuższy i przestrzenniejszy, ale też cięższy – mimo mniejszej baterii.**

jest także frunk (127 vs 58 l), który można otworzyć także z zewnątrz. W obu modelach zadbano o funkcjonalność przestrzeni bagażowej: tylne kufrы oferują haki, schowki pod podłogą oraz trójdzielne oparcia, które składają się „na płasko” (w BMW tylko z wnętrza, w Mercedesie również z bagażnika).

Komfortowy charakter GLC czuć także w wygodzie siedzenia – fotele z linii AMG są obszerniejsze i oferują bardziej rozbudowaną niż w BMW funkcję masażu. Kierowca iX3 nie ma jednak powodów do narzekania – siedzenie dobrze „trzyma”, a ergonomiczny zagłówek reguluje się w 2 płaszczyznach. Kanapy testo-

wanych aut mają dość krótkie siedziska, ale dzięki wysokiemu mocowaniu siedzi się tam całkiem wygodnie.

## Śmiałe koncepcje

Kokpity obu SUV-ów reprezentują nowe, niekonwencjonalne kierunki – a kluczową rolę odgrywa cyfryzacja. W BMW miejsce klasycznych wskaźników zajął wyświetlacz rozciągający się na całą szerokość podszycia, który doskonale sprawdza się w codziennym użytkowaniu. Jest czytelny, oferuje rozliczne możliwości personalizacji (może wskazywać np. poziom temperatury akumulatora, prognozę pogody czy kąt skrętu kół) i sprawia, że dopłata

do head-upa praktycznie nie ma sensu. Reszta też wypada przekonująco: mamy tu ergonomiczną kierownicę (aczkolwiek górne ramię utrudnia ustalenie położenia przednich kół – można jednak zamówić wersję M z dwoma dolnymi ramionami) oraz umieszczony blisko dłoni centralny ekran. System multimedialny otrzymał przystępne menu ze sporymi kafelkami, aczkolwiek na tle GLC okazuje się nieco bardziej angażujący i zdarza mu się pracować wolniej. Przykłady: zmiana ustawień rekuperacji czy trybu jazdy wymaga „poklikania”.

Na tle rywala Mercedes może pochwalić się m.in. prawym ekranem

(opcja), dwiema ładowarkami indukcyjnymi smartfona (w BMW jest tylko jedna) oraz większym udziałem szlachetnych materiałów. W obu autach elementy wnętrza są solidnie zmontowane, jednak GLC roztacza aurę bardziej „premium”. Ponadto menu systemu infrozrywki jest nieco prostsze, do regulacji rekuperacji służą tu tradycyjne manetki, a tryb jazdy można zmienić klawiszem. Pionowo ustawiony ekran jest jednak nieco mniej ergonomiczny, a na kierownicy bardzo brakuje przycisku zmiany utworu lub stacji radiowej. Estetykę burzą lśniące czarne panele, m.in. na kierownicy, które łatwo się brudzą. W obu modelach obsługa



## BMW iX3 50 xDrive



Mniej ozdóbek, sporo tworzyw z recyklingu (estetycznych), ale też więcej niezbyt okazałych plastików. Ekran blisko dłoni, ograniczona widoczność po skosie, świetny panoramiczny wyświetlacz w podszyciu i poręczne klamki.



Kierunek nawiewów ustawiany przez ekran – niepotrzebne utrudnienie. Na szczęście tryby automatyczne są bardzo dopracowane.



Rozbudowane możliwości personalizacji wskazań panoramicznego wyświetlacza pod szybą, w tym widżety z pogodą oraz jakością powietrza.



Przyciski mniej się brudzą i są wygodniejsze niż te w Mercedesie. Ciekawe udogodnienie: tempomat działa także po hamowaniu.



520-litrowy, ustawny bagażnik z hakami, oparcie składane tylko z wnętrza, sztywna półka zamiast rolety.



Porządne fotele, w opcji z regulacją szer. „boczków”, ale nie tak wygodne jak w GLC. Brak opcji wentylacji.



Nieco mniejsza swoboda, całkiem wygodna pozycja siedzenia, tylko tu jest dostępna osobna strefa „klimy”.

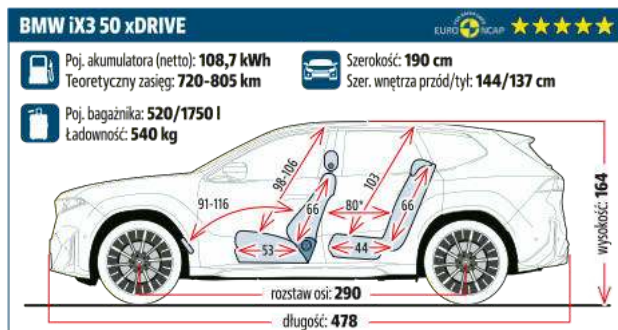
głosowa nie zawsze działa zgodnie z oczekiwaniami, podobnie jak planery trasy w nawigacji.

## Powrót do korzeni

BMW przyjechało do porównania wyposażone w efektywne, 22-calowe obręcze. Wcześniej mieliśmy w teście egzemplarz z felgami 21”, który zapewniał niezły komfort jazdy. Dodatkowy cal średnicy sporo tu zmienia – zawieszenie pracuje cicho i kulturalnie, ale tłumienie staje się już odczuwalnie szorstkie, zwłaszcza jak na rodzinny SUV-a. Plus za dużą „wyporność” w wygładzaniu uskoków i pofalowań. Nabywcom ceniącym komfort zalecamy pozostać przy seryjnych „dwudziestkach”, zwłaszcza że obecnie iX3 nie oferuje adaptacyjnych amortyzatorów.

Nie ma tu także skrajnej tylnej osi. Brak tych rozwiązań tylko podkreśla jednak kompetencje BMW w dziedzinie dynamiki jazdy. Owszem, ten samochód prowadzi się nieco „gumowo” – jak wiele aut dzisiaj i wiele współczesnych modeli bawarskiej marki. Jak na 2,3 tony masy własnej jest jednak zaskakująco zwinny i komunikatywny. Jego układ kierowniczy dobrze „waży” w dłoniach i okazuje się po prostu przyjemny w kontakcie, a niewielkie przechyły nadwozia zachęcają do szybszego pokonywania łuków. Napęd skonfigurowano typowo dla BMW, z preferencją tylnej osi, ale z bezpiecznym marginesem – początkowo iX3 przejawia lekką podsterowność. Przy większym obciążeniu to tylny silnik przejmując jednak dowodzenie i pozwala „dokręcić” tor jazdy w łuku.

GLC stoi w kontraście do rywala. Doposażony w pakiet łączący pneumatyczne zawieszenie oraz skrętną tylną oś (12 494 zł) zapewnia wysmienity komfort, który można zestawiać nawet z klasą S. Dziury małe i duże rozplywają się gdzieś w podwoziu, i to przy zachowaniu bardzo stabilnej pozycji nadwozia. Zarówno miejska jazda, jak i pokonywanie dalekich tras tym wozem są niezwykle wygodne, również z uwagi na lepsze





niż w BMW wygłuszenie, na co wpływają też seryjne szyby z izolacją akustyczną (niedostępne w iX3).

Niestety ma to swoją cenę: większy i znacznie cięższy Mercedes (bazowo o prawie 200 kg) prowadzi się intuicyjnie, ale na pewno nie dynamicznie. Owszem, same reakcje na skręt są sprawne, lecz ociężałość w zakrętach zniechęca do ofensywnej jazdy, podobnie jak stonowany rozdział momentu obrotowego między osiami i miękawa praca pedału hamulca.

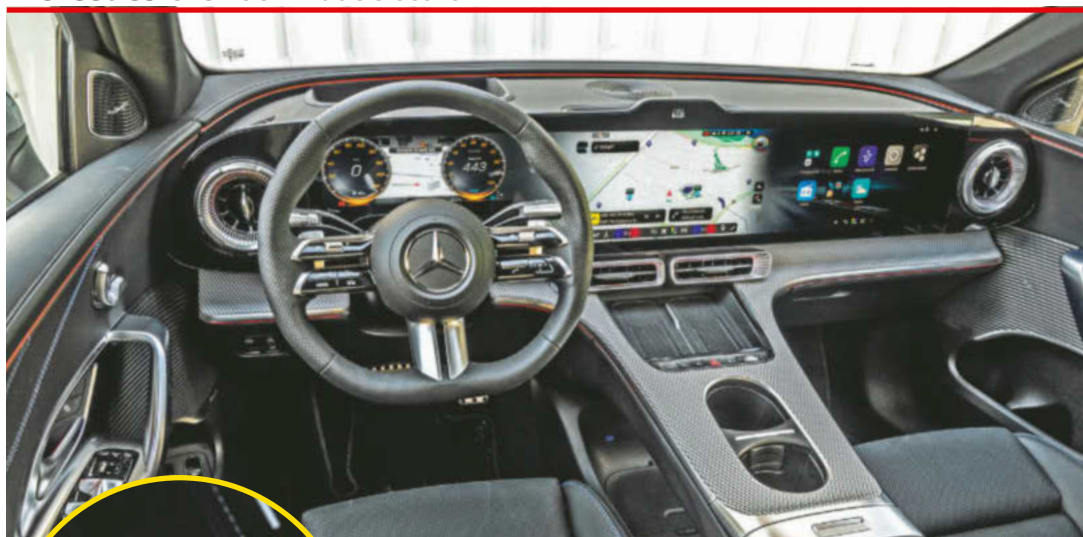
## Z zapasem koni

Do relaksującego charakteru GLC pasuje jego majestatyczna odpowiedź na wciśnięcie gazu. Przy łagodnym traktowaniu napęd wstrzymuje, a ten jest imponujący, bo moc dwóch silników wynosi aż 489 KM, o 20 więcej niż w BMW. W próbach przyspieszenia od 0 do 100 km/h bez trudu uzyskaliśmy wyniki 4,1 s, o 0,2 s lepsze od danych fabrycznych. Nawet z prawym pedałem w podłodze GLC pozostaje niewzruszony i zapewnia nienaganną trakcję, a dzięki pneumatycznemu zawieszeniu nie wykazuje nadmiernych ruchów wzdłużnych nadwozia.

Trudno jednak porzucić wrażenie, że z powodzeniem wystarczyłby tu słabszy napęd. Ten jest dostępny (dwie wersje: 4x4 o mocy 421 KM i tylny, 354 KM), ale w połączeniu z mniejszą baterią (85 zamiast 94 kWh). A to ogranicza autonomię Mercedesa, która i tak odstaje od BMW, dysponującego akumulatorem o pojemności aż 108,7 kWh.

GLC odrabia tę różnicę nieco mniejszym zużyciem energii. Oba samochody zmierzaliśmy na blisko 500-kilometrowej trasie (dwa razy po 250 km, tam i z powrotem celem ograniczenia wpływu wiatru i topografii). Szczególnie niskie okazało się zużycie prądu na autostradzie (średnia 24,5 kWh/100 km) i na lokalnej drodze z ograniczeniem do 90 km/h, z okazjonalnymi obszarami zabudowanymi (14,5 kWh). Podobnie przy 120 km/h (17,0 kWh). W ru-

## Mercedes GLC 400 4Matic electric



Połączone wyświetlacze – pakiet za 22 217 zł. Wysoka wizualna jakość materiałów, przejrzyste menu systemu multimedialnego, garść fizycznych przycisków. Minusy: za dużo „black piano”, brak klawisza zmiany utworu na kierownicy.



Przydatne menu skrótów, łatwe wyłączenie asystenta znaków (jak w BMW). Minus: zmiana ustawień oświetlenia wnętrza przez ekran.



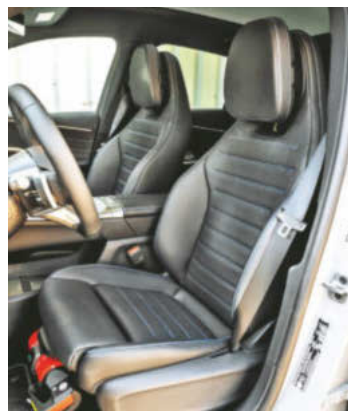
Zamiast rolety – seryjny dach panoramiczny można opcjonalnie wzbogacić o możliwość matowienia 9 segmentów (5489 zł dopłaty).



Mercedes ma znacznie pojemniejszy przedni bagażnik, czyli frunk (127 vs 58 l w BMW), w dodatku z możliwością otwierania z zewnątrz.



Większy (570 l), bardziej funkcjonalny bagażnik (m.in. duży schowek z wieszakiem, zdalne składanie oparc). ▶

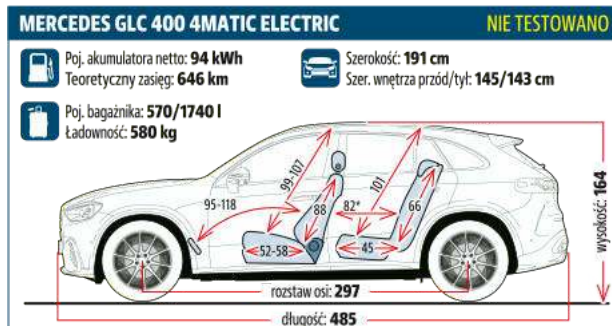


Królewskie fotele linii AMG, niestety bez dwuosiowej regulacji zagłówek. Porządny masaż (opcja w pakiecie).



Blisko SUV-ów klasy wyżej – dużo miejsca we wszystkich kierunkach. Brakuje opcji 4-stref. klimatyzacji.

Tak podobne – i tak różne:  
BMW zapewni więcej frajdy tym,  
którzy cenią zaangażowanie.  
Mercedes rozpieszcza komfortem





# PORÓWNANIE BMW iX3, Mercedes GLC electric

| DANE TECHNICZNE                  | BMW                | MERCEDES           |
|----------------------------------|--------------------|--------------------|
| Silnik                           | 2 x elektryczny    | 2 x elektryczny    |
| Moc systemowa                    | 469 KM             | 489 KM             |
| Systemowy moment obrotowy        | 645 Nm             | 800 Nm             |
| Napęd                            | 4x4                | 4x4                |
| Skrzynia biegów                  | aut./1-biegowa     | aut./2-biegowa     |
| Długość/szerokość/wysokość       | 478/190/164 cm     | 485/191/164 cm     |
| Rozstaw osi                      | 290 cm             | 297 cm             |
| Średnica zawracania              | 12,1 m             | 12,1 (opc. 11,2) m |
| Prześwit                         | 17,9 cm            | 18 (opc. 16-22) cm |
| Masa własna/ładowność            | 2285/540 kg        | 2460/580 kg        |
| Dopuszczalna masa przyczepy      | 2000 kg            | 2400 kg            |
| Pojemność bagażnika (min./maks.) | 520/1750 l         | 570/1740 l         |
| Pojemność akumulatora (netto)    | 108,7 kWh          | 94 kWh             |
| Maks. moc ładowania (AC/DC)      | 22/400 kW          | 22/350 kW          |
| Opony (przód; tył)               | 255/35; 275/35 R22 | 235/50; 235/50 R20 |

| OSIĄGI, WYŻYCIE ENERGII (DANE PROD.) |                      |                 |
|--------------------------------------|----------------------|-----------------|
| Prędkość maksymalna                  | 210 km/h             | 210 km/h        |
| Przyspieszenie 0-100 km/h            | 4,9 s                | 4,3 s           |
| Średnie zużycie energii              | 15,1-17,0 kWh/100 km | 16,6 kWh/100 km |
| Zasięg                               | 720-805 km           | 646 km          |

| m  DANE TESTOWE                      |                |                |
|--------------------------------------|----------------|----------------|
| Przyspieszenie 0-50 km/h             | 2,1 s          | 1,8 s          |
| Przyspieszenie 0-100 km/h            | 4,0 s          | 4,1 s          |
| Hamowanie 100-0 km/h (zimne)         | 37,7 m         | 34,5 m         |
| Hamowanie 100-0 km/h (ciepłe)        | 38,3 m         | 35,3 m         |
| Poziom hałasu przy 50 km/h           | 56,5 dB        | 49,0 dB        |
| Poziom hałasu przy 100 km/h          | 62,0 dB        | 59,8 dB        |
| Rzeczywista prędkość <sup>1</sup>    | 97 km/h        | 98 km/h        |
| Liczba obrotów kierownicą            | 2,7            | 2,4            |
| Testowe zużycie energii <sup>2</sup> | 18,5/16,3/17,4 | 18,0/14,5/16,3 |
| Rzeczywisty zasięg                   | 620 km         | 570 km         |

| WYPOSAŻENIE/CENY                     | BMW                        | MERCEDES                                     |
|--------------------------------------|----------------------------|----------------------------------------------|
| Model                                | iX3                        | GLC electric                                 |
| Wersja                               | 50 xDrive                  | 400 4Matic                                   |
| Poduszki czoł./bocz./kurt./centr.    | ●/●/●/●                    | ●/●/●/●                                      |
| Asyst. pasa ruchu/martwego pola      | ●/●                        | ●/●                                          |
| Asyst. znaków/zapobieg. kolizji      | ●/●                        | ●/●                                          |
| Klimatyzacja aut. 2-/3-/4-stref.     | ●/○ (9300) <sup>3</sup> /— | ●/—/—                                        |
| Ładowarka indukcyjna                 | ●                          | ●                                            |
| Nawigacja/ekran head-up              | ●/○ (9300) <sup>3</sup>    | ●/○ (5489)                                   |
| Kamera cofania/kamery 360°           | ●/○ (2700) <sup>3</sup>    | ●/○ (3032)                                   |
| Tempomat/aktywny tempomat            | —/●                        | —/●                                          |
| Czujniki/asystent parkowania         | ●/●                        | ●/●                                          |
| Szklany dach/dostęp bezkluczowy      | ○ (7000)/●                 | ●/○ (32 933) <sup>3</sup>                    |
| Podgrzewane fotele/kanapa            | ●/○ (2000)                 | ●/○ (69 787) <sup>3</sup>                    |
| Podgrz. kierownicy/prz. szyba        | ○ (1600)/—                 | ○ (1359) <sup>3</sup> /○ (1359) <sup>3</sup> |
| Fotele skórzane                      | ○ (15 100)                 | ○ (26 922) <sup>3</sup>                      |
| Fotele z masażem                     | ○ (4200)                   | ○ (69 787) <sup>3</sup>                      |
| Fotele wentylowane                   | —                          | ○ (24 203) <sup>3</sup>                      |
| Adaptacyjne zawieszenie              | —                          | ○ (12 494) <sup>3</sup>                      |
| Hak holowniczy                       | ○ (5600)                   | ○ (5620)                                     |
| Ładowarka AC 22 kW                   | ○ (3700)                   | ○ (2875)                                     |
| Felgi aluminiowe 19"/20"/21"         | —/●/○ (5900)               | ●/○ (4182)/○ (12546)                         |
| Lakier metalik                       | ○ (5200)                   | ○ (4234)                                     |
| Cena wersji podstawowej <sup>4</sup> | 315 000 zł                 | 319 900 zł                                   |
| <b>CENA</b>                          | <b>315 000 zł</b>          | <b>319 900 zł</b>                            |

Ceny bazowe niemal identyczne, podobnie jak wyposażenie, ale obie marki mają odmienne podejście do specyfikacji. BMW oferuje niewiele opcji, zaś Mercedes niejako zmusza do wyboru drogich pakietów. Po możliwym zrównaniu specyfikacji cena GLC (pakiet Premium i head-up) rośnie do 358 322 zł, a iX3 – do 341 800 zł.

<sup>1</sup> przy wskazaniu 100 km/h; <sup>2</sup> miasto/trasa/cykl mieszk.; (kWh/100 km); wynik na tle segm.: dobry przeciętny słaby; standard; opcja (cena w zł); <sup>3</sup> niedost.; <sup>4</sup> z tym samym napędem

chu miejskim uzyskaliśmy rezultat ok. 17-19 kWh/100 km. Na te wyniki z pewnością wpływają wybitnie małe opory toczenia – po odpuszczeniu gazu SUV z gwiazdą wytraca prędkość bardzo powoli.

Niestety rozczarowanie przyniosło ładowanie: w czasie upału, w połowie trasy, na stacji 400 kW GLC nie był w stanie zapewnić deklarowanej maksymalnej mocy ładowania – nie przekroczył 300 kW.

BMW w identycznych warunkach, z równie rozgrzaną baterią i w tym samym punkcie, bez trudu osiągało ponad 350 kW, co budzi większe zaufanie i skraca czas postoju mimo większego zasobnika energii. Co więcej, słabsze iX3 okazuje się jeszcze dynamiczniejsze od GLC – i znacznie szybsze, niż obiecuje „fabryka”. W sprincie do 100 km/h uzyskaliśmy piorunujący czas 4,0 s (wobec deklarowanych 4,9 s). Rekuperacja działa tu nieco płynniej niż u rywala, ale zużycie prądu jest większe i bardziej podatne na zróżnicowane warunki. W mieście waha się od 17 do ponad 20 kWh na 100 km, na lokalnych drogach wynosi 15-17,5 kWh, przy 120 km/h – 17,5-20,5 kWh, a przy jeździe autostradowej średnia to 26,8 kWh/100 km. BMW, podobnie jak konkurent, oferuje słabszą wersję, ale tylko jedną (przynajmniej na razie) – tylnonapędową, o mocy 320 KM, z dużo mniejszym akumulatorem (82,6 kWh netto) i wolniejszym ładowaniem (maks. 300 kW; w „Mercur” to zawsze 320 kW).

TEKST: M. SOBOLEWSKI, ZDJĘCIA: K. SZCZEPAŃSKI

## m| PUNKTACJA: SUV-Y KLASY ŚREDNIEJ

| SUV-Y I CROSSOVERY | maks. liczba pkt | BMW | MERCEDES |
|--------------------|------------------|-----|----------|
|                    |                  |     |          |

| NADWOZIE I WNĘTRZE      |            |           |           |
|-------------------------|------------|-----------|-----------|
| Wymiary wnętrza         | 50         | 31        | 35        |
| Wykończenie i ergonomia | 10         | 7         | 8         |
| Wyciszenie              | 10         | 7         | 9         |
| Multimedia i obsługa    | 10         | 7         | 8         |
| Bagażnik                | 20         | 16        | 18        |
| <b>SUMA</b>             | <b>100</b> | <b>68</b> | <b>78</b> |

| UKŁAD NAPĘDOWY  |           |           |           |
|-----------------|-----------|-----------|-----------|
| Osiągi          | 30        | 26        | 26        |
| Praca napędu    | 10        | 10        | 9         |
| Zasięg          | 10        | 10        | 9         |
| Zużycie energii | 30        | 19        | 20        |
| <b>SUMA</b>     | <b>80</b> | <b>65</b> | <b>64</b> |

| WŁAŚCIWOŚCI JEZDNE |           |           |           |
|--------------------|-----------|-----------|-----------|
| Prowadzenie        | 30        | 24        | 16        |
| Komfort jazdy      | 30        | 20        | 28        |
| Układ kierowniczy  | 10        | 7         | 7         |
| Hamulce            | 20        | 11        | 13        |
| <b>SUMA</b>        | <b>90</b> | <b>62</b> | <b>64</b> |

| SUMA (BEZ KOSZTÓW) | 270 | 195 | 206 |
|--------------------|-----|-----|-----|
| MIEJSCA            | 2   | 1   |     |

| WYPOSAŻENIE I KOSZTY   |            |           |           |
|------------------------|------------|-----------|-----------|
| Cena zakupu            | 50         | 19        | 19        |
| Poziom wyposażenia     | 40         | 23        | 25        |
| Systemy bezpieczeństwa | 30         | 17        | 17        |
| Wyposażenie dodatkowe  | 10         | 4         | 7         |
| <b>SUMA</b>            | <b>130</b> | <b>63</b> | <b>68</b> |

| RAZEM   | 400 | 258 | 274 |
|---------|-----|-----|-----|
| MIEJSCA | 2   | 1   |     |

### Dlaczego tak oceniamy

Wyjaśniamy, dlaczego niektóre elementy zasłużyły na daną ocenę

Mercedes zyskuje punkt za więcej mechanicznych instrumentów obsługi, choć oba modele reprezentują w tej dziedzinie wyrównany, wysoki poziom.

Wysmienita trakcja i płynność to cechy obu rywali. BMW oferuje jednak nieco bardziej harmonijne zestawienie rekuperacji, a do tego zapewnia większy zasięg.

Szytynawne podwozie BMW potrafi wstrząsać podróżującymi, zwłaszcza na krótkich poprzecznych nierównościach (auto z felgami 22"). W zamian iX3 odwdzięcza się relatywnie zwinnym prowadzeniem.

BMW ma nieco uboższą standardową specyfikację (brak panoramicznego dachu) i mniej rozbudowaną listę wyposażenia dodatkowego.

## m| PODSUMOWANIE

Elektryczne SUV-y nie należą do najbardziej pasjonujących aut, ale dla takich pojedynków uwielbiamy motoryzację! Dwa charyzmatyczne, atrakcyjne modele, które ucieleśniają kształtowane przez dziesięciolecia charakterystyki swoich marek. Wygrywa Mercedes, reprezentant kultury obfitości – przestronny, komfortowy, oszczędny. Ale też droższy i z mniejszą baterią. Znacznie sztywniejsze BMW nie rozpiera tak podróżujących, ale bardziej wciąga kierowcę i kontruje stabilniejszym ładowaniem. Tu nie ma lepszego – liczą się potrzeby, preferencje oraz możliwości finansowe. Na marginesie mamy jeszcze jeden wniosek: przy tak szybkim ładowaniu i pojemnym akumulatorze, zwłaszcza w iX3, elektromobilność nie jest już wyzwaniem.






**m motor** **PIERWSZY TEST**

# Design, a nie doznania



Tylko w wersji Sport przełożenia w dwusprzęgłowej 6-biegowej przekładni można zmieniać także łopatkami przy kierownicy.



Udane źródło napędu dla lekkiego i niezbyt dużego auta. Trzeba jedynie przywyknąć do brzmienia silnika R3.

Fiat 600 Sport sportowy jest z wyglądu i nazwy, co nie zmienia faktu, że w wersji Hybrid 145 to naprawdę przyjemne auto.

**S**port to najnowsza odmiana popularnego miejskiego crossovera Fiata – 600 (debiut w 2023 r., produkcja w Polsce, w Tychach). Trzeba przyznać, że w zarezerwowanym tylko dla niej zielonym lakierze połączonym z czarnym dachem (dopłata 5000 zł; jednolity lakier 3000 zł) oraz wykończonymi w tym kolorze 18-calowymi felgami i elementami karoserii (np. klamki czy nadkola), a także dzięki kabini w ciemnej tonacji auto prezentuje się naprawdę interesująco.

Fiat 600 Sport oferowany jest w wersjach elektrycznej (156 KM), spalinowej 1.2 100 KM oraz dwóch hybrydowych (de facto MHEV) 1.2 110 oraz 145 KM. Do testu trafił w tej ostatniej. Sama jednostka benzynowa rozwija 136 KM, a silnik elektryczny 28 KM. Moc systemowa to wspomniane 145 KM. Jest to wartość w zupełności wystarczająca do zapewnienia wążącemu niecałe 1,3 tony crossoverowi naprawdę dobrej dynamiki (w pomiarach uzyskaliśmy wprawdzie 9,0 zamiast 8,5 s „do setki”, ale to nadal dobry wynik). Napęd pracuje generalnie płynnie i sprawnie, często stara się korzystać z energii elektrycznej. Wyłączanie i włączanie silnika spalinowego przebiega z reguły niemal niezauważalnie. Warto jednak możliwie spokojnie operować pedałem gazu, bo podczas gwałtowniejszego wciśnięcia zdarzają się szarpnięcia (pojawiają się także w sytuacji, gdy trzeba mocniej zahamować, a potem od razu ostrzej przyspieszyć).

W mieście zużycie paliwa przy mniejszym ruchu kształtuje się w przedziale 5-5,5 l/100 km (w bardzo dużych korkach sięga 7,5 l), zaś podczas spokojnej jazdy w trasie – zaledwie 4,0 l/100 km.

Fiat 600 odbiera się zza kierownicy jako auto zwinne i naprawdę dojrzałe, zachowujące się pewnie także podczas szybkiej jazdy autostradowej.

TEKST: A. SZCZEPANIAK, ZDJ.: A. MIKUŁA



Przyjemne wnętrze (mimo twardych plastików), sensownie zorganizowana obsługa. Osłonę konsoli można składać lub wyjąć (obok). Pod nią znajdują się schowek i ładowarka.



Porządne, podgrzewane fotele. Ten kierowcy ma elektryczną regulację i funkcję masażu. Z tyłu wygodnie usiądą osoby średniego wzrostu.

Ten lakier (zielony Mediterraneo) – za dopłatą 3000 zł tylko w 600 Sport.



| DANE TECHNICZNE                     | FIAT                 |
|-------------------------------------|----------------------|
| Silnik                              | benz., turbo + el.   |
| Pojemność skokowa                   | 1199 cm <sup>3</sup> |
| Układ cylindrów/zawory              | R3/12                |
| Moc systemowa                       | 145 KM               |
| Systemowy moment obrotowy           | 230 Nm               |
| Napęd                               | przedni              |
| Skrzynia biegów                     | aut./6-biegowa       |
| Długość/szerokość/wysokość          | 418/178/153 cm       |
| Rozstaw osi                         | 256 cm               |
| Masa/ładowność                      | 1280/495 kg          |
| Poj. bagażnika (min./maks.)         | 385/1256 l           |
| Poj. zbiornika paliwa               | 44 l (Pb 95)         |
| OSIĄGI, ZUŻYCIE PALIWA (dane prod.) |                      |
| Prędkość maksymalna                 | 200 km/h             |
| Przyspieszenie 0-100 km/h           | 8,5 s                |
| Średnie zużycie paliwa              | 4,8-4,9 l/100 km     |
| Zasięg                              | 890-910 km           |
| <b>CENA</b>                         | <b>122 900 zł</b>    |

## **m** PODSUMOWANIE

**+** Przestronny przód kabiny, dobra dynamika, niewysokie spalanie, pewne prowadzenie

**-** Niedużo miejsca na kolana z tyłu, wyraźne wstrząsy na większych nierównościach

Wybór wersji Sport to kwestia gustu i budżetu, warto natomiast zainwestować w wariant Hybrid 145 KM.



# Fabia, Scala i Kamiq w nowej wersji Easy



Łatwy wybór – z myślą o tych, którzy poszukują nowoczesnego samochodu w wyjątkowo przystępnej cenie, Škoda wprowadza Fabię, Scalę oraz Kamiq w wersjach Easy.

**N**ieduże modele Škody – Fabia, Scala i Kamiq – cieszą się nieustającą popularnością. W pierwszym półroczu na zakup SUV-a Kamiq zdecydowało się ponad 4000 polskich klientów, o ponad 10% więcej niż przed rokiem. Kompaktowa Scala znalazła w tym czasie blisko 3000 nabywców, także notując wzrost i zapewniając sobie pozycję nr 1 w segmencie. Miejska Fabia, z wynikiem prawie 3200 sprzedanych egzemplarzy, niezmiennie należy do liderów miejskich aut.

## Więcej samochodu

Wszystkie te modele łączy praktyczna koncepcja – w ramach swojego segmentu oferują „więcej samochodu”, i to nie tylko w zakresie wymiarów. Kamiq imponuje

połączeniem funkcjonalności oraz dojrzałego podwozia, które zapewnia pewne prowadzenie przy wysokich prędkościach i wysoki poziom komfortu. I podobnie jak wyjątkowo pakowna Scala oferuje elementy wyposażenia rzadko spotykane w swoim segmencie, w tym zaawansowane rozwiązania z zakresu aktywnego bezpieczeństwa.

To samo dotyczy Fabii, która w aktualnej generacji wykracza wymiarami poza standardy miejskich aut. Jej wnętrze zapewnia zaskakująco dużo miejsca, a bagażnik mieści aż 380 litrów – jak w typowym kompaktowym hatchbacku. Wszystkie modele oferują wydajne napędy, w tym cenione, dopracowane jednostki 1.0 TSI, które mimo 3 cylindrów pracują bardzo kulturalnie, dzięki

turbodoładowaniu zapewniają przyjemny „zastrzyk” momentu obrotowego już od niskich obrotów, a przy tym zużywają niewiele paliwa – poniżej 7 l/100 km w mieście i mniej niż 5 l/100 km w trasie, nawet w połączeniu z dwusprzęgłową przekładnią automatyczną.

## Jedne z najtańszych na rynku

Teraz wszystkie trzy modele są dostępne w specjalnej wersji wyposażenia Easy, która łączy przydatne elementy wyposażenia z zakresu nowoczesnych technologii z wyjątkowo przystępną ceną, uwzględniającą atrakcyjny rabat – jego wysokość, zależnie od modelu, wynosi od 5 do 10 tys. zł.

Wersja Easy odpowiada na oczekiwania klientów, którzy szukają przemyślanych rozwiązań bez



## Fabia, Scala i Kamiq w wersji Easy

Specjalna wersja wyposażenia Easy, dostępna dla Fabii, Scali oraz Kamiqa, łączy przydatne elementy wyposażenia z wyjątkowo atrakcyjną ceną, która czyni każdy z tych modeli jeszcze bardziej dostępnym.

Fabia Easy kosztuje od 66 700 zł, Scala Easy – od 81 100 zł, a Kamiq Easy – od 83 200 zł. Oferta łączy się z klasycznym kredytem i leasingiem oraz atrakcyjnymi pakietami gwarancyjnymi i serwisowymi.



### Fabia Easy

Fabia Easy bazuje na wersji Essence wzbogaconej o pakiet Technology. Jej wyposażenie obejmuje m.in. systemy wspomagające aktywne bezpieczeństwo, takie jak Front Assist, Lane Assist oraz czujnik zmierzchu i asystent ruszania pod górę, a także reflektory LED Basic, czujniki cofania i podłokietnik z przodu oraz system SmartLink do bezprzewodowej integracji smartfona i 6 głośników. Nabywcy mogą dokupić instalację LPG w promocyjnej cenie (również dla silnika TSI) oraz indywidualne dodatki.

Ceny Fabii Easy prezentują się następująco (obejmują rabat w wysokości 5 lub 6 tys. zł):

- 1.0 MPI 80 KM, 5-biegowa skrzynia manualna: 66 700 zł
- 1.0 TSI 115 KM, 6-biegowa skrzynia manualna: 71 900 zł
- 1.0 TSI 115 KM, 7-biegowa skrzynia dwusprzęgłowa DSG: 75 900 zł

### Scala Easy

Specyfikacja Scali Easy również bazuje na wersji Essence, którą wzbogaca o szereg dodatków. Jej wyposażenie standardowe obejmuje systemy wspomagające (m.in. Front Assist, Lane Assist oraz asystent ruszania pod górę), a także fotel kierowcy regulowany na wysokość, reflektory Full LED, alufelgi 16", czujniki cofania i podłokietnik z przodu. Ponadto nabywcy otrzymują system SmartLink, 8 głośników oraz 4 gniazda USB-C z funkcją szybkiego ładowania (45 W). Również Scala jest oferowana z instalacją LPG i pozwala dobrać indywidualne dodatki.

Ceny Scali Easy, obejmujące rabat w wysokości 8500 lub 10 000 zł, wynoszą:

- 1.0 TSI 115 KM, 6-biegowa skrzynia manualna: 81 100 zł
- 1.0 TSI 115 KM, 7-biegowa skrzynia dwusprzęgłowa DSG: 86 500 zł



### Kamiq Easy

Wyposażenie Kamiqa Easy łączy elementy wersji Essence z przydatnymi dodatkami i obejmuje m.in. systemy wspomagające (takie jak Front Assist, Lane Assist oraz asystent ruszania pod górę), a także fotel kierowcy regulowany na wysokość, reflektory Full LED, alufelgi 16", czujniki cofania i podłokietnik z przodu. Ponadto nabywcy otrzymują system SmartLink do bezprzewodowej integracji smartfona, 8 głośników oraz 4 gniazda USB-C z funkcją szybkiego ładowania (45 W). Tu również można dokupić instalację LPG oraz indywidualne opcje.

Ceny Kamiqa Easy, obejmujące rabat w wysokości 8500 lub 10 000 zł, wynoszą:

- 1.0 TSI 115 KM, 6-biegowa skrzynia manualna: 83 200 zł
- 1.0 TSI 115 KM, 7-biegowa skrzynia dwusprzęgłowa DSG: 87 600 zł

konieczności dobierania wielu opcji i przechodzenia przez złożone konfiguratory. Dzięki temu decyzja zakupowa staje się prostsza, a kierowca w niezwykle konkurencyjnej cenie otrzymuje optymalnie wyposażony samochód.

Modele w wersji Easy mogą pochwalić się szczególnie przydatnym na co dzień wyposażeniem z zakresu nowoczesnych technologii, m.in.: czujnikami parkowania oraz bezprzewodowym systemem SmartLink, który oferuje kompleksową integrację ze smartfonem (Apple CarPlay i Android Auto). Ponadto już w standardzie oferują istotne dla bezpieczeństwa systemy wspomagające, takie jak asystent pasa ruchu Lane Assist czy układ antykolizyjny Front Assist. Szczegóły w ramach z prawej strony.



**Kokpit Fabii Easy:**  
łatwa obsługa, estetyczne  
wykończenie i rozsądna  
cyfryzacja, w tym bezprzewodowe  
interfejsy do integracji smartfona.





# To skomplikowane

Moda na hybrydy nie omija nawet segmentu, w którym od zawsze rządził diesel. Nowa generacja niedużego kampera VW ma w gamie odmianę PHEV. Czy to ma jakiś sens?

**C**alifornia przez dekady zapracowała sobie na status ikony w segmencie niewielkich kamperów. Zawsze łączyła przemyślane rozwiązania służące biwakowaniu z użytecznością na co dzień. Z powodzeniem mogła pełnić funkcję samochodu uniwersalnego. I tak jest nadal – tu nic się nie zmieniło, choć względem poprzednika pojawiło się kilka istotnych modyfikacji, takich jak przesuwane drzwi boczne po obu stronach czy lodówka w formie szuflady (w poprzedniej generacji otwierana od góry, w ciągu kuchennym).

California oferowana jest w kilku odmianach wyposażenia – od najmniej kempingowej Beach (6-osobowa, z jedną sypialnią pod unoszonym dachem) po topowo wyposażoną 4-osobową odmianę Ocean z miejscami do spania dla czwórki. Dzięki temu można dopasować tego niedużego kampera do swoich upodobań i stylu podróżowania. Ale równie szeroki wybór panuje w gamie silnikowej. Tu, poza 150-konnym dieslem 2.0 TDI oraz 204-konnym benzynowym 2.0 TSI, pojawia się niecodzienna w tej klasie nowość. Mowa o Californii eHybrid, czyli z technologią plug-in łączącą silnik spalinowy

(1.5 o mocy 177 KM), jednostkę elektryczną (116 KM), akumulator trakcyjny o pojemności 19,7 kWh i skrzynię DSG o 6 przełożeniach. Tego typu układ napędowy stosowany jest w osobowych samochodach grupy Volkswagena (np. VW Passat czy Skoda Kodiaq), choć w przypadku Californii jest jedna kluczowa różnica. Silnik elektryczny napędza bowiem tylną oś, dzięki czemu California w tej wersji jest autem 4x4.

Nie jest to jednak rozwiązanie czyniące z niej auto wyprawowe. Prześwit pozostaje standardowy, opony typowo szosowe, a masa własna przekracza 2,7 tony. Zapuszczanie się w dziki czy podmokły teren może być w tym przypadku gwarancją problemów. Zalety napędu 4Motion? Sprowadzają się głównie do lepszej trójki na śliskiej nawierzchni. Wady? Tych może być więcej. Począwszy od wspomnianej masy poprzez zmniejszony zbiornik paliwa (45 l, podczas gdy w TDI mamy 58 l) po maksymalne skomplikowanie konstrukcji.

California Ocean sama w sobie jest złożonym autem. Dodatkowa instalacja elektryczna (m.in. dwa akumulatory postojowe), wodna (zbiorniki na czystą i szarą wodę),

gazowa, elektrycznie sterowany dach i do tego jeszcze układ hybrydowy typu plug-in. To już wydaje się przerostem formy nad treścią. Zwłaszcza że korzyści z komponentu elektrycznego w pojeździe tego typu są dla wielu użytkowników dyskusyjne. Żeby w pełni korzystać z jego zalet, należy regularnie ładować akumulator trakcyjny. W aucie, które z zasady służy do dalekich podróży i ciągłego przemieszczania się, to mało realne. Kończy się na tym, że wozimy ze sobą ciężki hybrydowy balast, za który jeszcze trzeba słono zapłacić. Dopłata względem wersji 2.0 TSI to 54 tys. zł, a 2.0 TDI jest tańsze aż o blisko 60 tys. zł.

Nie jest jednak tak, że wersja eHybrid jest pozbawiona zalet. Napęd pracuje cicho, nie można narzekać na jego dynamikę czy płynność pracy i nawet przy rozładowanej baterii potrafi być oszczędny. Mieliśmy okazję pokonać trasę liczącą ponad 3000 km (przewaga autostrad i dróg ekspresowych) i uzyskaliśmy średnie zużycie paliwa na poziomie poniżej 8 l/100 km. To niezły wynik, ale testowane w ubiegłym roku Californie 2.0 TDI i 2.0 TSI uzyskały, odpowiednio, 6,4 i 9,5 l/100 km.

TEKST: WOJTEK JURKO, ZDJĘCIA: ADAM MIKUŁA



Dzięki funkcji ładowania DC zapas prądu w zakresie 10-80% można uzupełnić w 26 minut.

Deska rozdzielcza dostawcza. Nie brak w dużej mierze przez



Solidny fotel, który sprostą długim godzinom „za kółkiem”. Plus za podłokietniki. Brakuje tylko masażu.





Średnie zużycie paliwa  
7,8 l/100 km na dystansie  
3000 km to dobry wynik.



Tylne fotele są regulowane w szerokim zakresie i przesuwane. Wersja Ocean jest 4-osobowa – każdy podróżny ma komfortowe warunki.



Zamykany schowek pod sufitem to standard w Ocean. Sprawdza się np. do przechowywania pościeli.



Maksymalne i pomysłowe wykorzystanie przestrzeni. Szafki pozwalają utrzymać porządek we wnętrzu Californii.



Sekcja kuchenna nie jest zbyt rozbudowana, ale jednopalnikowa kuchenka, zlew i wysuwana lodówka (37 l) sprzątają podstawowym potrzebom.



Na środkowym słupku umieszczony jest panel w formie i obsłudze przypominający smartfon. Pozwala monitorować stan kampera i obsługiwać jego liczne funkcje.



Ocean to topowa wersja Californii. Dach podnoszony i składany jest elektrycznie. Wygodne, choć trwa to dłużej niż w wariantcie ręcznym.



Nie zastąpi łazienki, ale do opłukania nóg po zejściu z plaży jest w sam raz.



W pokrywie bagażnika, wzorem poprzednich generacji, zaprojektowano schowek mieszczący dwa rozkładane krzeselka.

| DANE TECHNICZNE                     | VOLKSWAGEN           |
|-------------------------------------|----------------------|
| Silnik                              | benz., turbo +el.    |
| Pojemność skokowa                   | 1498 cm <sup>3</sup> |
| Układ cylindrów/zawory              | R4/16                |
| Moc maks. el./benz./systemowa       | 116/177/245 KM       |
| Maks. moment obr. benz./syst.       | 250/350 Nm           |
| Napęd; skrzynia biegów              | 4x4; aut./6-bieg.    |
| Poj. akumulatora                    | 19,7 kWh             |
| Maks. moc ładowania DC              | 40 kW                |
| Dł./szer./wys./rozstaw osi          | 517/194/197/312 cm   |
| Masa/ładowność                      | 2709/271 kg          |
| Poj. zbiornika paliwa               | 45 l (Pb 95)         |
| Opony                               | 235/55 R17           |
| OSIĄGI, ZUŻYCIE PALIWA (dane prod.) |                      |
| Prędkość maksymalna                 | 200 km/h             |
| Przyspieszenie 0-100 km/h           | b.d.                 |
| Średnie zużycie paliwa              | 2,7-3,1 l/100 km     |
| Średnie zużycie energii             | 23,9-25,7 kWh/100 km |
| <b>CENA</b>                         | <b>453 378 ZŁ</b>    |

## PODSUMOWANIE

Przemysłane rozwiązania kempingowe, niezłe osiągi, jakość wykonania

Wysoka masa, niewielki zbiornik paliwa, dużo wyższa cena niż TDI/TSI

California w nowym wydaniu pozostaje wzorem auta tej klasy, ale wersja eHybrid to przerost formy nad treścią.



# SORENTO

## – wyznacznik luksusu od 2032

Duży, 239-konny, nowoczesny hybrydowy SUV jest dziś bliżej, niż myślisz. Dzięki nowym, elastycznym formom finansowania udana konstrukcja sprawdzonej marki, Kia Sorento, stała się wyjątkowo przystępna.

**S**pore SUV-y nie bez powodu są popularne w naszej części świata. Dzięki ponadprzeciętnej przestrzenności, pakowności i funkcjonalności zastąpiły na rynku minivany i duże kombi, a dokładając do tego zwiększony prześwit, stały się idealnym wyborem dla różnych nabywców. Zarówno przedsiębiorców czy kadry menedżerskiej firm, jak też rodzin i osób wiodących aktywny tryb życia.

Wдобie wysypu nowych, egzotycznych marek Kia oferuje to, co najważniejsze: ugruntowaną od 30 lat w Polsce pozycję, sprawdzoną technologię, jakość, niezawodność, sieć ponad 70 salonów i serwisów, 7-letnią gwarancję (z limitem 150 000 km) oraz przewidywalne koszty utrzymania i wysoką wartość rezydualną.

Dobrym przykładem sprawdzonej propozycji marki Kia jest postawny SUV Sorento. Samochód ten nie bez powodu kojarzony jest z wyższym segmentem cenowym. Sugerują to

nie tylko jego znaczne rozmiary (4,82 m długości, 1,9 m szerokości), zapewniające mnóstwo miejsca dla 6 lub 7 osób i aż 813 litrów przestrzeni na bagaż, ale także wyposażenie jak z klasy premium. W wersji Prestige Line obejmuje ono m.in. obszyte skórą Nappa fotele relaksacyjne z masażem i wentylacją, projektor head-up, audio Bose z 12 głośnikami czy rozpoznający kierowcę czytnik linii papilarnych.

Na miarę wyższej klasy jest również gamma silnikowa Kii Sorento, rozciągająca się od diesla o mocy 193 KM po rozwijającą aż 288 KM hybrydę typu plug-in pozwalającą przejechać do 55 km w trybie elektrycznym. Złotym środkiem można nazwać wersję HEV (239 KM) z napędem AWD, która łączy korzystną cenę z dobrą dynamiką i niskim zapotrzebowaniem na paliwo. Dzięki nowym formom finansowania jest ona teraz w zasięgu ręki wielu odbiorców, zarówno prywatnych, jak i firm.



## ATRAKCYJNE FINANSOWANIE DLA FIRM

### LEASING „NISKA RATA”

#### od 2032 zł netto/mc

Idealna propozycja dla chcących płacić jak najniższą miesięczną ratę. Około 39 tys. zł opłaty wstępnej, 35 rat po 2032 zł, a na koniec możliwość wykupu za 50 proc. wartości auta.

Rata leasingu wyliczona dla modelu Kia Sorento Hybrid w wersji Prestige Line z lakierem metalik w cenie 198 929 zł netto, w oparciu o zmienną stawkę WIBOR 1M, która 26.06.2026 r. wynosiła 3,74%, powiększoną o marżę. Opłata wstępna 20%, okres leasingu 36 miesięcy, wartość wykupu 50%.

### LEASING OPERACYJNY 100%

#### od 4365 zł netto/mc

Suma wszystkich opłat wynosi 100% wartości samochodu. Opłata wstępna 39 786 zł, 35 rat po 4365 zł, wykupienie auta za zaledwie 1989 zł.

Rata leasingu wyliczona dla modelu Kia Sorento Hybrid w wersji Prestige Line z lakierem metalik w cenie 198 929 zł netto, w oparciu o zmienną stawkę WIBOR 1M, która 26.06.2026 r. wynosiła 3,74%, powiększoną o marżę. Opłata wstępna 20%, okres leasingu 36 miesięcy, wartość wykupu 1%.

### WYNAJEM KIA FOR BUSINESS

#### od 2699 zł netto/mc

Zero wstępnych kosztów. W cenie ubezpieczenie, assistance, przeglądy i auto zastępcze na czas ewentualnej naprawy. Po 3 latach zwrot lub wymiana na nowy model.

Rata wynajmu policzona dla modelu Kia Sorento Hybrid 1.6 T-GDi HEV 239KM 6AT 4WD w wersji Prestige Line z lakierem metalik w cenie katalogowej 263 100 zł brutto zgodnej z cennikiem producenta. Opłata wstępna 0%, okres kontraktu 36 miesięcy, przebieg roczny 15 000 km, oferta uwzględnia: ubezpieczenie (AC/OC/NNW), Assistance + samochód zastępczy, obsługę serwisową.



# zł netto/mc



Czytelne cyfrowe wskaźniki oferują kilka widoków. Do wyboru jest 7 trybów jazdy w różnych warunkach.



Wysokiej klasy wnętrze Sorento wykończono jakościowymi materiałami i bogato wyposażono.



Kapitałne fotele relaksacyjne, mnóstwo miejsca wokół.



Przestrzeni nie brakuje także w drugim i trzecim rzędzie siedzeń.



Ten duży SUV w bogatej wersji z hybrydowym napędem na 4 koła jest teraz wyjątkowo przystępny.

## KORZYSTNE FINANSOWANIE DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

### KREDYT 50/50 RRSO 0%

#### Pierwsza wpłata 101 200 zł

Połowa wartości do zapłaty przy zakupie, druga połowa – po 12 miesiącach. Brak odsetek, prowizji oraz ukrytych kosztów.

Wysokość pierwszej wpłaty 101 200 zł wyliczona dla modelu Sorento Hybrid 1.6 T-GDi HEV 239KM 6AT 2WD w wersji L w cenie 202 400 zł brutto. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla reprezentatywnego przykładu bezkosztowego kredytu 50/50 na zakup pojazdu u autoryzowanego dealera marki Kia, wyliczona na dzień 01.07.2026 r. wynosi 0%. Kredytu udziela BNP Paribas Bank Polska S.A. na podstawie oceny zdolności kredytowej. Kredyt 50/50 to 50% wpłaty własnej przy zakupie pojazdu, pozostałe 50% płatne jednorazowo w 12 miesiącu.

### WYNAJEM KIA FOR YOU

#### od 3299 zł brutto/mc

Brak jakiejkolwiek opłaty wstępnej. Polisa ubezpieczeniowa, Assistance, serwis oraz samochód zastępczy wliczone w ratę. Zwrot auta po trzech latach i przejechaniu do 45 tys. km.

Rata wynajmu policzona dla modelu Kia Sorento Hybrid 1.6 T-GDi HEV 239KM 6AT 4WD w wersji Prestige Line z lakierem metalik w cenie katalogowej 263 100 zł brutto zgodnej z cennikiem producenta. Opłata wstępna 0%, okres kontraktu 36 miesięcy, przebieg roczny 15 000 km, oferta uwzględnia: ubezpieczenie (AC/OC), Assistance + samochód zastępczy, obsługę serwisową.

### KREDYT Z KARENCJĄ

Poza wymienionymi dla nabywców samochodów Kia dostępne są także inne atrakcyjne formy finansowania, w tym: Opłata wstępna 50%, 12 miesięcy odroczenia spłaty, 12, 24 lub 36 miesięcznych rat.

### KREDYT „NISKI PROCENT”

#### Oprocentowanie od 0%

Szczegóły oferty dostępne u dealerów, na stronie [www.kia.com/pl](http://www.kia.com/pl) lub po zeskanowaniu kodu QR poniżej.





# Skarbnica danych

## Jakie informacje są

Większości elementów wyposażenia współczesnego auta nie obsługuje się mechanicznie, tylko na drodze cyfrowej. Niemal wszystko pozostawia ślad w sterownikach – nawet ustawienia oświetlenia wnętrza, elektrycznie regulowanego fotele i kierownicy czy ostatnie polecenie głosowe. Auto może gromadzić informacje o korzystaniu z nawigacji czy usług internetowych. Warto zapoznać się z polityką prywatności danej marki, by wiedzieć, czy i na jakich zasadach dane są gromadzone, przetwarzane i udostępniane. Dane wrażliwe nie powinny stanowić elementu diagnostyki pojazdu, a być pobierane, ewentualnie wysyłane poza pojazd wyłącznie w indywidualnych przypadkach za wyraźną zgodą klienta, np. w celu rozwiązania problemów z działaniem modułów komfortu.

### PRZEBIEG JAZDY PRZED ZDERZENIEM

Tzw. czarne skrzynki nie są już jedynie wyposażeniem samolotów. Wszystkie nowo rejestrowane auta osobowe od 2024 r. (a faktycznie sporo wcześniej) muszą mieć na pokładzie system EDR (Event Data Recorder). Na bieżąco, dwa razy w ciągu sekundy, nadpisuje on informacje o kluczowych parametrach jazdy (w tym prędkości i kącie skrętu kierownicy), by w razie wypadku służby ustalające jego przebieg miały dane z ostatnich 5 sekund przed uderzeniem i oraz 250 ms po nim.

Nowoczesne samochody są naszpikowane elektroniką, która zbiera różne informacje na temat pojazdu, a pośrednio także i użytkownika auta. Bazy danych są obszerne.

**W**dobie rosnącego stopnia cyfryzacji coraz więcej mówi się na temat ochrony prywatności, przetwarzania, gromadzenia i udostępniania danych. Powstały firmy czy aplikacje świadczące usługi anonimizacji aktywności w sieci czy usuwania powiązań z daną osobą, używanych np. do celów reklamowych. Kto uważa, że zbierane i przetwarzanie cyfrowych danych kończy się na telefonie, komputerze, tablecie czy podłączonym do internetu telewizorze, jest w dużym błędzie. Ogromną skarbnicą wiedzy na nasz temat okazują się auta.

Zakres zbieranych informacji zależy w dużej mierze od konfiguracji danego auta – im bardziej

rozbudowane wyposażenie, tym pojazd może zebrać więcej informacji. Paliwo do zbierania danych dostarcza sam kierowca – im intensywniej korzysta z różnych cyfrowych usług pojazdu, tym więcej śladów po swojej bytności w samochodzie zostawia.

Warto zwracać uwagę, jakich zgód udzielamy pojazdowi firmowemu czy wziętemu z wypożyczalni. Przed wystawieniem auta na sprzedaż przywróćmy go do ustawień fabrycznych. Dostęp do części informacji nie są w specjalny sposób zabezpieczane. Zazwyczaj auto uznaje, że kto ma kluczyk, ten jest prawowitym użytkownikiem i może mieć dostęp do znajdujących się w nim informacji. A bywa

gorzej. W 2019 r. CNBC podało, że amerykański informatyk o pseudonimie GreenTheOnly wydobyl dane (m.in. nagrania z wypadków, książki telefoniczne i kalendarze) z komputerów zełmowanych Tesli.

## Sposoby dostępu do danych

Zapisywane przez pojazd dane mają różne poziomy ochrony czy też ukrycia.

- ▶ Do odczytania związanych z bieżącą eksploatacją auta (np. ostatnie cele w nawigacji czy pokonywane dystanse) wystarczy uruchomienie samochodu z użyciem kluczyka.
- ▶ Informacje zapisane w sterowniku silnika w ramach OBFCM, czyli m.in. średnie zużycie paliwa, czas pracy silnika, parametry ładowania i użytkowania hybryd plug-in w trybie elektrycznym, mogą być wyświetlone za pomocą

Kto chciałby ograniczyć przetwarzanie danych, może nie tworzyć profilu kierowcy. Na etapie odbierania pojazdu od dealera można żądać wyłączenia usług, które nie są potrzebne do użytkowania pojazdu.

uniwersalnego skanera diagnostycznego czy czytnika OBD i aplikacji.

- ▶ Do dostępu do informacji zapisanych w modułach komfortu i bezpieczeństwa potrzebne są komputery serwisowe.
- ▶ Dane z EDR mogą wyświetlić przeszkolone osoby korzystające ze specjalnych urządzeń, np. Bosch CDR.
- ▶ Część informacji nowoczesne auto może na bieżąco przysyłać do chmury producenta, a także do innych pojazdów.



## gromadzone i przechowywane przez elektronikę pojazdu lub jego producenta



### INFORMACJE O USTERKACH

W momencie wyświetlenia się ikony check engine w sterowniku silnika zapisuje się zwykle komplet aktualnych parametrów pracy jednostki napędowej. Może to pomóc w ustaleniu przyczyny problemów. Gorzej, gdy okaże się, że parametry (np. ciśnienie doładowania czy moment obrotowy) są wyższe od fabrycznych, np. z powodu montażu tuningowego boksu. Może to wpłynąć na gwarancję.



### DANE Z TELEFONU

Zestawy głośnomówiące są powszechne we współczesnych autach. Potrafią one także wyświetlać na centralnym ekranie wiadomości SMS czy e-maila. Nie wszystkie dane są prezentowane w sposób pasywny – auto jest w stanie przekopiować do swojej pamięci książkę telefoniczną, kalendarz czy zapisywać ostatnio wybierane numery telefonów.

### STATUSY KOMPONENTÓW POJAZDU

Nowoczesne auta mają na pokładzie wiele czujników, które zbierają i zapisują wiele danych. Kierowca powinien mieć to na uwadze. Jeżeli samochód ostrzegł go o niskim poziomie oleju, a on zlekceważył komunikat i finalnie zatarł lub uszkodził silnik, na pewno zostanie zapytany przez serwis, dlaczego kontynuował jazdę ze zbyt małą ilością oleju w silniku – nicy z naprawy gwarancyjnej...



### STATUS OPROGRAMOWANIA

Od kilku lat nie trzeba jeździć do serwisu w celu aktualizacji oprogramowania. Pojazd mający wbudowaną kartę e-SIM i będący w stałej łączności z serwerami producenta może samodzielnie ustalić, czy pojawiła się nowa wersja oprogramowania, pobrać ją z tzw. chmury i zainstalować – zwykle wymaga to potwierdzenia przez kierującego.



### CYFROWA KSIĄŻKA SERWISOWA

Mimo że do aut wciąż wydawane są fizyczne książki serwisowe, są one zbędne, jeżeli pojazd jest serwisowany w ASO – koncerny motoryzacyjne od lat mają rozbudowane bazy danych, w których są odnotowywane czynności prowadzone w pojeździe przez autoryzowany serwis. To duże ułatwienie dla osoby, która chce przeświecić przeszłość pojazdu przez zakupem.



### OBOWIĄZKOWY SYSTEM SOS

Od 2018 r. każde nowe auto musi mieć system eCall, który automatycznie powiadamia służby ratunkowe o zderzeniu i przekazuje im położenie rozbitego pojazdu – zdarzało się, że nietrzeźwi kierowcy wpadali przez to w ręce policji po wypadnięciu z drogi. W fazie uśpienia system eCall nie może pozwalać na identyfikację i śledzenie pojazdów czy sprawdzanie stylu jazdy kierowcy.

### DANE W KLUCZYKU

Kilka marek opracowało cyfrowe kluczyki z wyświetlaczami, które prezentują wybrane informacje o pojeździe. Ale bardziej konwencjonalne kluczyki (zwłaszcza pozbawione grotu) mogą przechowywać dane – np. o ostatnim otwarciu/zamknięciu auta czy uruchomieniu silnika, poziomie paliwa, pokonywanych odległościach. Serwisy mogą je odczytać po włożeniu kluczyka do specjalnej bazy.



### POLITYKA PRYWATNOŚCI

Zakres oraz sposób przetwarzania informacji, a także szczegóły na temat ich magazynowania czy udostępniania zewnętrznym firmom można znaleźć w warunkach użytkowania systemu multimedialnego. Można ich szukać w instrukcji obsługi pojazdu lub menu pokładowych multimedii. Takie informacje mogą znajdować się też na stronach internetowych firm motoryzacyjnych.



Jeżeli gdzieś pojawiają się zgody na przekazywanie informacji w celu ulepszania algorytmów czy oprogramowania, również można je odznaczyć, bo kryje się za tym wysyłanie

do tzw. chmury różnych danych. Personel salonu warto poprosić o wskazanie zakładek w systemie multimedialnym pozwalających na zarządzanie prywatnością.

W 2023 r. Mozilla Foundation biła na alarm, że pojazdy zbierają wiele informacji – nawet o wadze i wieku kierowcy czy mimice jego twarzy, a w proces są zaangażowane czujniki, kamery, mikrofony i aplikacje.

Sposobem na całkowite odcięcie pojazdu od chmury jest poproszenie dealera o wyłączenie usług cyfrowych. Alternatywą jest nieprzedłużenie abonamentu na nie po wygaśnięciu początkowego bezpłatnego okresu.

Strona [vehicleprivacyreport.com](https://vehicleprivacyreport.com) na podstawie numeru VIN podaje informacje, jakie dane mogą być zbierane przez dany pojazd oraz jakim podmiotom mogą być one udostępniane.

TEKST: Ł. SZEWCZYK, ZDJĘCIA: K. SZCZEPAŃSKI, ARCH.

**Współczesne auto przypomina komputer na kołach. Inne go komputera trzeba użyć, by dotrzeć do zapisanych w pojeździe informacji.**



## PODSUMOWANIE

Gromadzenie danych przez pojazd nie jest rzeczą złą. Może ułatwić namierzenie usterek czy prześledzenie historii serwisowej. W przyszłości może stać się sposobem na egzekwowanie prawa. W Szwecji testowano już przełączanie hybryd plug-in w tryb elektryczny na wybranych obszarach miast oraz samoczynne aktywowanie ograniczników prędkości, np. przy szkołach czy centrach miast. Gorzej, gdy taka technologia zawiedzie, a na podstawie donosu przesłanego przez pojazd kierowca zostanie poproszony o składanie zeznań.



# Jazda próbna chińskim autem

Umówiłem się na jazdę próbną samochodami najpopularniejszych chińskich marek, by się przekonać, czy obsługa klienta wygląda tak samo, jak w markach europejskich, japońskich czy koreańskich.

**Prawdziwie niskie ceny chińskich aut są dopiero u dealerów**

## Jaecoo 5 Hybrid Premium/Omoda 5 Hybrid Premium

Po wypełnieniu formularza na stronie najbliższy dealer odezwał się w ciągu ok. 2 godzin. Zaproponował niemal dowolny termin jazdy próbnej, zaznaczając, że jest mało sprzedawców (sezon urlopowy), więc jazda może odbyć się bez ich obecności. Ostatecznie nie wykonałem jej, ponieważ jeździłem wybranymi modelami tych marek. Sprzedawca jasno dał do zrozumienia, że auta sprzedają się tak dobrze, że cen nie trzeba obniżać. Poza tym jest trochę aut z 2025 r. Zaproponował natomiast opony zimowe gratis przy finansowaniu. Dealer z innego miasta dał rabat 3000 zł i pełne ubezpieczenie za 1 zł na pierwszy rok do leasingu plus GAP na 3 lata również za 1 zł. Położenie zabezpieczenia antykorozyjnego kosztowałoby w Warszawie 3000 zł. Ceny Omody 5 Hybrid i Jaecoo 5 Hybrid są identyczne, więc tabelę obowiązują dla obu aut.

|                      |                                                                                                                                                                                                                                                |
|----------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Formularz na stronie | Odpowiedź telefoniczna w ciągu dwóch godzin                                                                                                                                                                                                    |
| Salon                | Warszawa, Krasnobrodzka, PGD                                                                                                                                                                                                                   |
| Jazda próbna         | Auto najczęściej dostępne na drugi dzień od dnia kontaktu z dealerem. Jazda odbywa się ze sprzedawcą lub samodzielnie. Standardowy czas jazdy to 1 godzina z możliwością wydłużenia do 2 godzin. W innym salonie auto testowe dostępne od razu |
| Cena katalogowa      | 136 500 zł                                                                                                                                                                                                                                     |
| Cena dealera         | 136 000 zł                                                                                                                                                                                                                                     |
| Termin odbioru       | Auto dostępne w ciągu 2-3 dni od złożenia zamówienia                                                                                                                                                                                           |

**D**opiero podczas jazdy próbnej chińskim autem można się przekonać, jak bardzo czasami przepłacamy u innych marek. Bez wnikania w technika można poczuć, że cena chińskiego samochodu jest naprawdę adekwatna do tego, co za nią otrzymujemy. Ceny katalogowe okazują się dużo wyższe niż te, które można uzyskać u dealera albo znaleźć w dealerskich ogłoszeniach. Aby przekonać się, jak wyglądają obsługa klienta i jazda próbna chińskim autem, umówiłem się jak zwykły kupujący – bez udawania, bo rzeczywiście planuję kupić taki samochód. Celuję w nieduże SUV-y z rocznika

2026 za ok. 120-130 tys. zł, bez szukanania na siłę największego. Postawiłem na sześć najpopularniejszych marek oraz modele, które bardzo dobrze się sprzedają. Przy okazji poprosiłem o kalkulacje leasingu, zapytałem o produkty dodatkowe i graty, ale bez dręczenia sprzedawców prośbami o obniżkę ceny. W każdym przypadku o rabat pytałem tylko raz, choć z reguły handlowiec sam oferował go z góry. Podane w materiale ceny są cenami brutto, niezależnie od sposobu zakupu (gotówka, kredyt lub leasing). Wszyscy dealerzy odradzali najem, bo jeszcze się on nie opłaca.

TEKST I ZDJĘCIA: MARCIN ŁOBODZIŃSKI

|                                                             | Leasing 3 lata | Leasing 5 lat |
|-------------------------------------------------------------|----------------|---------------|
| Cena katalogowa samochodu                                   | 136 500 zł     | 136 500 zł    |
| Cena dealera                                                | 136 000 zł     | 136 000 zł    |
| Wpłata własna                                               | 30 000 zł      | 30 000 zł     |
| Rata miesięczna                                             | 3400 zł        | 2144 zł       |
| Wykup                                                       | 1360 zł        | 1360 zł       |
| Łączny koszt                                                | 150 360 zł     | 157 856 zł    |
| Koszt leasingu                                              | 14 360 zł      | 21 856 zł     |
| Różnica pomiędzy ceną katalogową a łącznym kosztem leasingu | 13 860 zł      | 21 356 zł     |



|                                                             | Leasing 3 lata | Leasing 5 lat |
|-------------------------------------------------------------|----------------|---------------|
| Cena katalogowa samochodu                                   | 148 900 zł     | 148 900 zł    |
| Cena dealera                                                | 133 000 zł     | 133 000 zł    |
| Wpłata własna                                               | 30 000 zł      | 30 251 zł     |
| Rata miesięczna                                             | 3349 zł        | 2130 zł       |
| Wykup                                                       | 1330 zł        | 1330 zł       |
| Łączny koszt                                                | 148 545 zł     | 157 251 zł    |
| Koszt leasingu                                              | 15 545 zł      | 24 251 zł     |
| Różnica pomiędzy ceną katalogową a łącznym kosztem leasingu | -355 zł        | 8351 zł       |





## BAIC 5 Luxury

Dwukrotna próba umówienia jazdy testowej przez formularz się nie powiodła. Na jazdę umówiłem się telefonicznie, auto było dostępne za godzinę. Salon był w przebudowie (wcześniej m.in. Jeep i Alfa Romeo), więc wyposażenie było ra-

czej skromne. Sprzedawca typu „kumpel”, ale konkretny i bardzo elastyczny. Bardzo zależało mu na sprzedaży aut z rocznika 2025 – sporo samochodów oferowano w atrakcyjnych cenach, w okolicy 100 tys. zł. Mimo to cena auta z rocznika 2026 również była atrakcyjna. Lakier do wyboru gratis od sprzedawcy. Instalację au-

togazu można teoretycznie zamówić za 6500 zł, w praktyce za złotówkę. Rezygnując z niej, dostajemy rabat w tej kwocie. Ubezpieczenie na pierwszy rok w leasingu za 1 zł. Zabezpieczenie antykorozyjne woskiem za 1000 zł.

|                                                             | Leasing 3 lata | Leasing 5 lat | Formularz na stronie | Brak odpowiedzi                                                                                                                                                                          |
|-------------------------------------------------------------|----------------|---------------|----------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Cena katalogowa samochodu                                   | 132 800 zł     | 132 800 zł    | Salon                | Warszawa, Modlińska, Plaza                                                                                                                                                               |
| Cena dealera                                                | 122 200 zł     | 122 200 zł    | Jazda próbna         | Umówiona telefonicznie u dealera. Auto gotowe w ciągu godziny. Jazda trwa 1 godzinę ze sprzedawcą lub bez. Lokalizacja salonu nie pozwala na rozpędzenie auta do prędkości pozamiejskich |
| Wpłata własna                                               | 30 000 zł      | 30 000 zł     |                      |                                                                                                                                                                                          |
| Rata miesięczna                                             | 2872 zł        | 1849 zł       |                      |                                                                                                                                                                                          |
| Wykup                                                       | 2444 zł        | 2444 zł       |                      |                                                                                                                                                                                          |
| Łączny koszt                                                | 132 979 zł     | 141 535 zł    |                      |                                                                                                                                                                                          |
| Koszt leasingu                                              | 10 779 zł      | 19 335 zł     | Cena katalogowa      | 132 800 zł                                                                                                                                                                               |
| Różnica pomiędzy ceną katalogową a łącznym kosztem leasingu | 179 zł         | 8735 zł       | Cena dealera         | 122 200 zł                                                                                                                                                                               |
|                                                             |                |               | Termin odbioru       | Auto dostępne w ciągu kilku tygodni od złożenia zamówienia                                                                                                                               |

Jazda umówiona w ciągu ok. 3-4 godzin od wysłania zapytania przez formularz na stronie internetowej. Poszedłem jednak do innego salonu, gdzie od ręki mogłem odbyć jazdę próbną wersją spalinową 2WD, którą byłem zainteresowany. Sprzedawca nie miał jednak pewności, czy samochód z rocznika 2026 będzie dostępny w tej konfiguracji. Rzeczywiście, dzień później opublikowano cennik tylko dla wersji spalinowej 4WD. Cena pozostała jednak aktualna dla wersji hybrydowej. Nie otrzymałem żadnego rabatu. Znacznie lepsze ceny mają auta z rocznika 2025 (np. Tiggo 7 można kupić za 97 900 zł). Do wybranego samochodu zaproponowano pełne ubezpieczenie za 1 zł na pierwszy rok leasingu. Istnieje możliwość zabezpieczenia podwozia przed korozją w cenie 2500 zł.

## Chery Tiggo 7 Hybrid Premium

|                                                             | Leasing 3 lata | Leasing 5 lat | Formularz na stronie | Odpowiedź w ciągu kilku godzin                                                                                                                                                      |
|-------------------------------------------------------------|----------------|---------------|----------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Cena katalogowa samochodu                                   | 134 900 zł     | 134 900 zł    | Salon                | Warszawa, Krasnobrodzka, PGD                                                                                                                                                        |
| Cena dealera                                                | 134 900 zł     | 134 900 zł    | Jazda próbna         | Umówiona telefonicznie, auto było dostępne za kilka dni. W drugim salonie od ręki. Jazda trwa 1 godzinę z możliwością wydłużenia czasu. Można jechać samodzielnie lub ze sprzedawcą |
| Wpłata własna                                               | 30 000 zł      | 30 000 zł     |                      |                                                                                                                                                                                     |
| Rata miesięczna                                             | 3187 zł        | 2010 zł       |                      |                                                                                                                                                                                     |
| Wykup                                                       | 1349 zł        | 1349 zł       |                      |                                                                                                                                                                                     |
| Łączny koszt                                                | 142 894 zł     | 149 939 zł    |                      |                                                                                                                                                                                     |
| Koszt leasingu                                              | 7994 zł        | 15 039 zł     | Cena katalogowa      | 134 900 zł                                                                                                                                                                          |
| Różnica pomiędzy ceną katalogową a łącznym kosztem leasingu | 7994 zł        | 15 039 zł     | Cena dealera         | 134 900 zł                                                                                                                                                                          |
|                                                             |                |               | Termin odbioru       | Auto dostępne w ciągu kilku dni od złożenia zamówienia                                                                                                                              |

## MG HS Hybrid+ Exclusive

|                      |                                                                                                                                                                                             |
|----------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Formularz na stronie | Dwukrotne zgłoszenie, jedno potwierdzenie, brak kontaktu                                                                                                                                    |
| Salon                | Warszawa, Krasnobrodzka, PGD                                                                                                                                                                |
| Jazda próbna         | Należy umówić się z jednodzielnym wyprzedzeniem. Jazda może trwać 1 godzinę, ze sprzedawcą lub samodzielnie – do wyboru. Da się umówić auto na weekend przy realnym zainteresowaniu zakupem |
| Cena katalogowa      | 148 900 zł                                                                                                                                                                                  |
| Cena dealera         | 133 000 zł                                                                                                                                                                                  |
| Termin odbioru       | Oczekiwanie na zamówienie auto ok. 2-3 tygodni                                                                                                                                              |



Dwukrotnie zgłosiłem przez formularz na stronie internetowej chęć odbycia jazdy testowej samochodami MG HS, a następnie MG ZS. W drugim przypadku otrzymałem e-mailem potwierdzenie, że niebawem ktoś zadzwoni – przez tydzień nie zadzwonił nikt. Do salonu udałem się osobiście, ale tego dnia nie było możliwości odbycia jazdy próbnej od ręki. Można było umówić się na następny dzień. Auto w dogodnym terminie da się zabrać na weekend. Sprzedawca zgrabnie przedstawił ofertę MG HS Hybrid+ ze sporym rabatem. Samochodów czysto spalinowych nie ma już w sprzedaży. Nie było też aut z rocznika 2025. Sprzedawca zachęcał do zakupu wyższej wersji wyposażenia. Niebieski lakier jest bezpłatny. Zabezpieczenie antykorozyjne podwozia kosztuje 3000 zł.



## BYD Atto 2 DM-i Boost

Po wysłaniu zapytania o jazdę próbną przez formularz na stronie internetowej sprzedawca odezwał się w czasie krótszym niż 1 godzina. Na jazdę umówiłem się trzy godziny po rozmowie. Obsługa na najwyższym poziomie, jak w salonie marki pre-

mium, mimo że salon był dopiero w budowie – za budynek służył kontener. Sprzedawca pokazał wszystkie najważniejsze funkcje. Na koniec zapytał, czy chcę jechać sam, czy z nim. Jazda trwała standardowo godzinę, auto miało naładowany akumulator trakcyjny, więc nie dało się korzystać z samego napędu benzynowego. Rabat otrzymałem bez

słowa. Serwis nie świadczy usługi nakładania powłoki antykorozyjnej, a sprzedawca zapewniał, że auto jest znakomicie zabezpieczone (12 lat gwarancji antykorozyjnej). Zabezpieczenie można wykonać we własnym zakresie bez utraty gwarancji.

|                                                             | Leasing 3 lata | Leasing 5 lat | Formularz na stronie | Odpowiedź w ciągu niespełna godziny                                                                                                                                   |
|-------------------------------------------------------------|----------------|---------------|----------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Cena katalogowa samochodu                                   | 134 285 zł     | 134 285 zł    | Salon                | Siedlce, Brzeska, Carsed                                                                                                                                              |
| Cena dealera                                                | 120 856 zł     | 120 856 zł    | Jazda próbna         | Umówiona telefonicznie, auto było dostępne w ciągu 3 godzin. Odbywa się ze sprzedawcą lub samodzielnie w czasie 1 godziny. Wcześniej pokazanie najciekawszych funkcji |
| Wpłata własna                                               | 30 135 zł      | 30 135 zł     |                      |                                                                                                                                                                       |
| Rata miesięczna                                             | 2862 zł        | 1800 zł       |                      |                                                                                                                                                                       |
| Wykup                                                       | 1209 zł        | 1209 zł       |                      |                                                                                                                                                                       |
| Łączny koszt                                                | 131 514 zł     | 137 544 zł    |                      |                                                                                                                                                                       |
| Koszt leasingu                                              | 10 658 zł      | 16 688 zł     | Cena katalogowa      | 134 285 zł                                                                                                                                                            |
| Różnica pomiędzy ceną katalogową a łącznym kosztem leasingu | -2771 zł       | 3259 zł       | Cena dealera         | 120 856 zł                                                                                                                                                            |
|                                                             |                |               | Termin odbioru       | Auto dostępne w ciągu 5 dni od złożenia zamówienia                                                                                                                    |



## PODSUMOWANIE

**m**otor O tym, że chińskie samochody są wyraźnie tańsze niż europejskie, koreańskie czy japońskie, wie praktycznie każdy, kto choć trochę interesuje się motoryzacją. Jednak prawdziwe ceny poznajemy dopiero w salonach i ogłoszeniach. Na samochody z rocznika 2026 można uzyskać atrakcyjny rabat rzędu 10-15%. Jednak auta z rocznika 2025 mogą być nawet o 20% tańsze od ceny katalogowej. Wbrew pozorom szukając samochodu za 100 tys. zł, wcale nie jesteśmy skazani na najmniejsze i najtańsze wersje. Obsługa w salonach niczym nie różni się od obsługi u dealerów innych marek.

**» Godzina jazdy i propozycja ceny mogą bardzo skutecznie przekonać do zakupu „chińczyka”**



# Dobre silniki do LPG

Na rynku jest coraz mniej prostych silników z wtryskiem pośrednim, które da się tanio „zagazować”. Jednak wtrysk bezpośredni nie stanowi już przeszkody.

**L**PG wydaje się już pieśnią przyszłości, bo producenci aut wycofują się z tego rozwiązania z uwagi na coraz większe problemy z przepisami i współczesnymi silnikami. Jednak rynek montażu instalacji zasilania gazem nie śpi. Powstają rozwiązania do najbardziej skomplikowanych jednostek napędowych, także do wtrysku bezpośredniego. Wybraliśmy najlepsze dość nowoczesne silniki do zasilania autogazem, które były oferowane w samochodach jeszcze po 2016 r. Przy opisach silników

umieszczamy także listę modeli, do których polecamy montaż instalacji LPG. Podane ceny instalacji to ceny montażu w firmie Alltop w Warszawie, więc w innych regionach kraju mogą się różnić. Zakres cen obejmuje nie tylko modele, ale również warianty silników oraz samych instalacji. Spore różnice są przy silnikach z bezpośrednim wtryskiem paliwa.

TEKST: MARCIN ŁOBODZIŃSKI, ZDJĘCIA: ARCHIWUM

**Wtrysk bezpośredni nie jest już ograniczeniem przy montażu LPG**

## To ustal przed montażem instalacji



Przełącznik rodzaju paliwa jest jednocześnie wskaźnikiem poziomu gazu.

### WLEW GAZU

Kierowcy preferują montaż wlewu LPG pod kłapką wlewu benzyny, choć w niektórych autach wymaga to dopłaty, bo montaż jest skomplikowany. Jeśli nie mieści się pełny wlew, można zamontować mały z wkręcaną przejściówką. Są jednak tacy, którzy preferują wlew w zderzaku lub pod nim. W razie kolizji może to skutkować koniecznością naprawy nie tylko zderzaka, ale też rury LPG.



Wlew LPG pod fabryczną kłapką nie szpeci auta i prawie zawsze da się go zamontować.

### PRZYCIŚKI I WSKAŹNIK

W fabrycznych instalacjach gazowych nigdy nie stanowiło to problemu, bo wskaźnik poziomu LPG był często po prostu fabrycznym wskaźnikiem poziomu paliwa. Tak jest obecnie w samochodach Dacii. W instalacjach montowanych poza fabryką trzeba zdecydować o położeniu przełącznika, pamiętając zarazem o tym, że jest on też wskaźnikiem ilości gazu. Jedni preferują montaż w niewidocznym miejscu, bo rezerwa LPG i tak jest komunikowana sygnałem dźwiękowym, inni wolą mieć go pod ręką i na widoku, by stale kontrolować ilość paliwa.



Zbiornik w miejscu na koło zapasowe to optymalne i obecnie najpopularniejsze rozwiązanie.

### ZBIORNIK PALIWA

Inne zbiorniki niż toroidalne, czyli mieszczące się w miejscu koła zapasowego lub pod podwójną podłogą bagażnika, są używane już wyjątkowo tylko w starszych autach albo tam, gdzie po prostu nie ma innego miejsca. Często montuje się duże zbiorniki walcowe w pick-upach, gdzie jest sporo przestrzeni, np. na „pace” za kabiną, a samochód spala dużo LPG, więc dobrze, jeśli zbiornik ma dużą pojemność. Zbiornik toroidalny można zamontować również pod autem.



Dlaczego instalacje do wtrysku bezpośredniego są tak dużo droższe niż do wtrysku pośredniego?

Po pierwsze, części do tych instalacji są droższe w zakupie, bo opracowanie ich do silników z wtryskiem bezpośrednim jest bardziej czasochłonne, wymaga więcej pracy. Sterowniki do wtrysku pośredniego są dość uniwersalne. Jeden sterownik pasuje do kilkudziesięciu silników. Z wtryskiem bezpośrednim jest to bardziej indywidualna kwestia. Może to być np. jeden sterownik do wielu silników, ale każdy ma zupełnie oddzielne oprogramowanie. Samo przygotowanie tego oprogramowania wiąże się z czasem. Polscy producenci bardziej wychodzą z oprogramowaniem uniwersalnym, a strojenie przeprowadzane jest na warsztaty montujące, więc my musimy poświęcić na to więcej roboczogodzin. Producenci włoscy czy holenderscy tworzą opro-



# WTRYSK POŚREDNI

## Auta z fabryczną instalacją LPG

Wśród producentów aut następuje odwrót od LPG. Tylko Renault i Dacia oferują samochody z instalacjami fabrycznymi. Gazowy szturm przeprowadzają natomiast importerzy samochodów chińskich. Klienci są zachęcani instalacjami w niskich cenach. Ma być to rekompensata za wysokie zużycie paliwa. W większości przypadków nie są to jednak instalacje fabryczne, lecz dealerskie, tzw. zerokilometrowe. Wyjątkiem jest DR, który montuje LPG we Włoszech przed sprzedażą samochodu. Typowa instalacja dealerska jest zakładana po rejestracji pojazdu.

**UWAGA!** Fabryczna instalacja autogazu jest montowana przez producenta w fabryce, nie przez dealera w serwisie autoryzowanym. Gwarancję na instalację dealerską daje importer, a nie producent auta.

## Honda 1.8/2.0 i-VTEC



Wolnossące silniki Hondy z rodziny R18/R20 dobrze współpracują z instalacjami LPG. Luz zaworowy ustawia się mechanicznie, ale nie przez wymianę szklanek czy podkładek regulacyjnych, lecz za pomocą śrub z nakrętkami. Dzięki temu obsługa nie jest szczególnie kosztowna, choć wymaga demontażu większej liczby części niż w starszych silnikach Hondy z rodziny K20/K24. Przy zasilaniu autogazem trzeba kontrolować luz zaworowy częściej, niż podaje producent, najlepiej co około 30 tys. km.

► Honda: Civic IX, CR-V IV

**CENA INSTALACJI: 3600-4000 ZŁ**



## Renault 0.9-1.0 Tc

Doładowane jednostki aliansu Renault-Nissan oferowano z fabrycznymi instalacjami autogazu. Mają pośredni wtrysk paliwa, ale są też wersje z bezpośrednim. Silniki bez LPG mogą mieć mniej wytrzymałe gniazda zaworowe, ale nie przekreśla to możliwości montażu. I to pomimo mechanicznej regulacji luzu zaworowego przez dobór tzw. szklanek. Silnik 0.9 Tc oferowano do 2021 r., natomiast wariant 1.0 Tc do 2025 r.

- Dacia: Sandero II i III, Logan II i III, Duster II i III, Jogger
- Renault: Clio IV i V, Captur I i II
- Nissan: Micra V

**CENA INSTALACJI: 3600-4000 ZŁ**



## Fiat 1.4 T-Jet/MultiAir



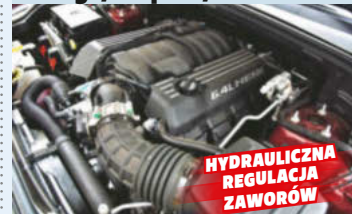
W odróżnieniu od wolnossącego silnika 1.4 16V Fiata wersje doładowane mają inne głowice, ale przede wszystkim hydrauliczną regulację luzu zaworowego. Zarówno T-Jet, jak i bardziej skomplikowany MultiAir dobrze znoszą jazdę na LPG. Niektóre auta były wyposażone w fabryczne instalacje zarówno autogazu, jak i gazu ziemnego, który w Polsce w autach osobowych się nie przyjął. W polecanych modelach silniki oferowano do 2020 r.

- Alfa Romeo: MiTo, Giulietta
- Fiat: Punto III, Tipo II, 500X i 500L
- Jeep: Renegade i Compass II

**CENA INSTALACJI: 3600-4000 ZŁ**



## Dodge/Jeep 5.7/6.4 HEMI



Oba silniki mają hydrauliczne popychacze. Jednak ze względu na dużą moc wymagają kosztownej, wydajnej instalacji, ale ich paliwożerność przyspiesza zwrot poniesionych kosztów. W europejskim Grand Cherokee 5.7 i 6.4 HEMI wycofano w 2018 r. W samochodach Dodge'a HEMI pozostały w ofercie do 2023 r., natomiast w Ramie 1500 – do roku modelowego 2024. Silnik ten wrócił do Rama w 2026 r. ku uciesze fanów modelu.

- Dodge: Charger, Challenger, Durango
- Jeep: Grand Cherokee IV
- Ram: 1500

**CENA INSTALACJI: 7800-8000 ZŁ**



## Hyundai 1.5 DPI/1.6 MPI

Wcześniej silniki 1.6 MPI mają mechaniczną regulację luzu zaworowego, ale montowane od 2020 r. jednostki o oznaczeniu G4FM wyposażono już w hydrauliczną. Dlatego wbrew pozorom różnice pomiędzy Elantrą VI i VII pod kątem montażu instalacji autogazu są istotne. Elantra z tą jednostką była w polskiej ofercie do 2025 r. Podobny konstrukcyjnie silnik to 1.5 DPI z Hyundaią i30, montowany od 2020 do 2022 r. Obie jednostki mają podwójny wtrysk pośredni (osiem wtryskiwaczy), więc instalacja musi mieć sterownik do silników osmiocylindrowych, stąd wyższa cena.

► Hyundai: Elantra VII, i30 III

**CENA INSTALACJI: 4200-4800 ZŁ**



gramowania i części stricte dla konkretnego silnika, droższe, ale my już nie mamy tyle pracy.

Dруга kwestia to montaż – jest bardziej skomplikowany niż do wtrysku pośredniego. Często trzeba zdemontować kolektory dolotowe, a sam dostęp do nich bywa utrudniony. W praktyce warsztat może zamontować i zestroić trzy instalacje wtrysku pośredniego w tym samym czasie, w którym zamontuje jedną do wtrysku bezpośredniego.

**Czy są na rynku instalacje do wtrysku bezpośredniego, które jeżdżą wyłącznie na gazie, nie zużywając benzyny?**

Nie ma. Był przez chwilę taki pomysł, nawet wdrożono go do produkcji i niektóre firmy montowały te instalacje, ale to się nie przyjęło. Pojawiło się sporo trudnych do wyeliminowania mankamentów, a do tego instalacje były bardzo drogie. Gdyby to jeszcze przez jakiś czas się utrzymało, być może producenci dopracowaliby te systemy, ale klienci nie byli zainteresowani instalacjami w takich wysokich cenach. Obecnie jeśli ma się auto z bezpośrednim wtryskiem paliwa, to zawsze trzeba się liczyć z dotryskiem benzyny.

**Bartłomiej Grudny, Alltop**



## CD. > WTRYSK POŚREDNI

### Dodge/Jeep 3.2/3.6 Pentastar



Podobnie jak HEMI, silniki z rodziny Pentastar mają hydrauliczne popychacze i wtrysk pośredni. Również wymagają wydajnej, a przez to droższej instalacji LPG. W europejskim Cherokee KL jednostkę 3.2 oferowano do 2018 r. Silnik 3.6 montowano w Grand Cherokee IV i Wranglerze III również do 2018 r., natomiast w modelach marki Dodge do 2023 r., choć w tym przypadku praktycznie wszystkie pochodzą z prywatnego importu z USA.

- > Dodge: Charger, Challenger, Durango
- > Jeep: Cherokee V, Grand Cherokee IV, Wrangler III
- > Ram: 1500

**CENA INSTALACJI: 6500 ZŁ**



### Mitsubishi 2.0 MIVEC

2-litrowy silnik MIVEC o oznaczeniu 4J11 ma mechaniczną regulację luzu zaworowego, ale w przeciwieństwie do starszego 4B11 nie wymaga wymiany popychaczy. Luz ustawia się śrubami z nakrętkami, więc jego kontrola po montażu LPG nie jest szczególnie kosztowna. Poza tym silnik znakomicie znosi jazdę na autogazie, a przy okazji zużywa sporo paliwa, więc montaż LPG się opłaca. Jednostkę oferowano w Europie w Outlanderze III od 2012 do 2021 r., a w ASX po modernizacji od 2019 do 2021 r.

- > Mitsubishi: ASX I, Outlander III

**CENA INSTALACJI: 3600-4200 ZŁ**



### Opel 1.4 16V/Turbo



Wolnossące silniki B14XE/D14XE oraz turbodoładowane B14NET/B14NEL mają hydrauliczną kompensację luzu i uchodzą za dobre do LPG, choć odmiana Turbo jest wrażliwa na wysoką temperaturę. Obie konstrukcje występowały również w wersjach z fabrycznymi instalacjami LPG – miały one wzmocnione gniazda zaworowe. Wolnossący silnik 1.4 oferowano w Corsie E do 2019 r. Jednostki 1.4 Turbo jeszcze z wtryskiem pośrednim montowano również do 2019 r., choć od 2015 r. był już w gamie Opla silnik z wtryskiem bezpośrednim.

- > Opel: Corsa E, Astra J, Meriva B, Mokka i Mokka X, Zafira Tourer

**CENA INSTALACJI: 3600-4000 ZŁ**



## > WTRYSK



### Honda 1.5 Turbo

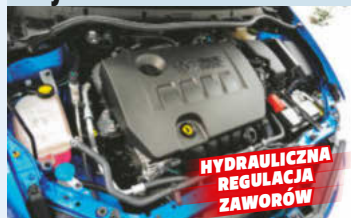
Nowoczesna jednostka Hondy z bezpośrednim wtryskiem paliwa po latach okazała się dość trwała, by montować w niej zasilanie autogazem. Zaletą jest regulacja zaworów na śrubę, zgodnie z hondowską tradycją. Nie jest to więc silnik bezobsługowy pod tym względem, ale lepsze niż nieekonomiczna regulacja płytkami. Trzeba jedynie pamiętać o doglądaniu luzu zaworowego co ok. 30 tys. km. W Europie silnik montowano w Civicu X w latach 2017-2021 oraz w CR-V piątej generacji do 2022 r.

- > Honda: Civic X, CR-V V

**CENA INSTALACJI: 6500-6800 ZŁ**



### Toyota 1.6-2.0 Valvematic



Silniki z rodziny Valvematic (ZR) dobrze współpracują z instalacjami LPG, choć ta marka niekoniecznie dobrze się z tym kojarzy. Jednostki 1.6 i 1.8 Valvematic oferowano w Europie w Aurisie, Avensisie i Verso do 2018 r., natomiast silnik 2.0 stosowano w Avensisie i RAV4. Najdłużej pozostał 1.6 Valvematic – w Corolli Sedan XII generacji był dostępny do 2022 r. Później zastąpiła go trzycylindrowa jednostka 1.5, również wolnossąca i nieźle radząca sobie z autogazem.

- > Toyota: Auris II, Corolla XI i XII Sedan, Avensis III, Verso, RAV4 IV

**CENA INSTALACJI: 3600 ZŁ**



### Toyota 1.8 Hybrid

Silnik 1.8 o oznaczeniu ZZR-FXE (spokrewnionej z Valvematic) z hybrydą Toyoty dobrze współpracuje z instalacjami LPG, co potwierdza duża liczba takich aut na taksówkach. Niskie spalanie wydłuża czas zwrotu kosztów montażu, dlatego rozwiązanie jest opłacalne tylko przy dużych przebiegach. Jednostka do dziś jest montowana w Corolli, Corolli Cross czy w C-HR. W 2025 r. wycofano ten napęd z gamy Suzuki wraz z modelem Swace.

- > Toyota: Auris II, Corolla XII, Corolla Cross, C-HR i II, Prius IV, Prius+
- > Lexus CT
- > Suzuki Swace

**CENA INSTALACJI: 3800 ZŁ**



### Grupa Volkswagen 1.0 MPI



Wolnossący silnik 1.0 MPI z rodziny EA211 dobrze nadaje się do zasilania LPG. Starsze odmiany rozwijały 60 lub 75 KM, a od 2018 r. już 65 lub 80 KM. Jednostkę montowano m.in. w miejskich Volkswagene Up!, Skodzie Citigo i Seacie Mii, gdzie oferowano instalacje dealerskie, ale ze względu na małe bagażniki oraz niskie zużycie paliwa nie są to najlepsze auta do takiej modyfikacji, jeśli samochód nie jeździ bardzo dużo, np. w firmie.

- > Volkswagen: Polo V i VI
- > Skoda: Fabia III i IV
- > Seat: Ibiza IV i V

**CENA INSTALACJI: 3600 ZŁ**



### Toyota 2.0 Hybrid

Silnik M20A-FXS ma mieszany wtrysk paliwa D-4S, łączący wtryskiwacze bezpośrednie i pośrednie. Ułatwia to zasilanie LPG w porównaniu z jednostkami korzystającymi wyłącznie z wtrysku bezpośredniego, choć pozostaje dotrysk benzyny z uwagi na ochronę wtryskiwaczy. Wysoki koszt instalacji jasno pokazuje, że zwrot będzie trwał dość długo. Szczególnie że to bardzo oszczędny napęd. Trzeba dużo jeździć, by do czekać się korzyści. Auta z tym silnikiem są oferowane do dziś.

- > Toyota: Corolla XII, C-HR i II, Corolla Cross
- > Lexus UX

**CENA INSTALACJI: 6500-6800 ZŁ**





# BEZPOŚREDNI

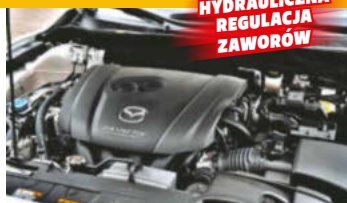
## Lexus 2.0 Turbo



Silnik 2.0 Turbo z wtryskiem bezpośrednim był co prawda konstrukcją Toyoty, ale w Europie montowano go pod maską Lexusów. Jednostka o oznaczeniu 8AR-FTS ma mieszany wtrysk D-4ST, czyli wtrysk pośredni i bezpośredni. W Europie pojawiła się w 2015 r. Początkowo modele nosiły oznaczenie 200t, później zmienione na 300, choć silnik pozostał ten sam. Najdłużej instalowano go w Lexusie RX, oferowanym w tej wersji do 2022 r. To dość paliwożerne auto, zwłaszcza przy ciężkiej nodze, więc droga instalacja zwraca się stosunkowo szybko.

► Lexus: NX I, IS III, RC I, GS IV, RX IV

**CENA INSTALACJI: 6500-6800 ZŁ**



## Mazda 2.0-2.5 Skyactiv-G

Wolnossące jednostki Mazdy „gazuje się” od dawna, i to z bardzo dobrym skutkiem. Głównie i wtryskiwacze dobrze znoszą zasilanie alternatywnym paliwem. Przez charakterystykę tych silników aby uzyskać dobrą dynamikę, trzeba mocno wciskać gaz i kręcić do wysokich obrotów, a przy takiej jeździe spalanie wyraźnie rośnie. Stąd pomysł na montaż instalacji LPG, które użytkownicy sobie chwalią. Co istotne, jednostki te w odmianie 2,5 I są oferowane do dziś, nie tylko w nowej Maździe CX-5, ale też od 2026 r. w modelach 3 i CX-30.

► Mazda: 3 III i IV, 6 III, CX-30, CX-5 I, II i III

**CENA INSTALACJI: 6500-8000 ZŁ**



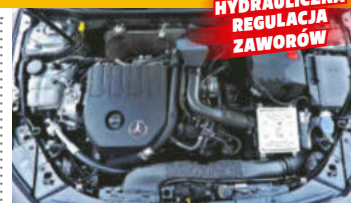
## Opel 1.4 Turbo



Silnik 1.4 Turbo z bezpośrednim wtryskiem benzyny nie ma wiele wspólnego z poprzednikiem z wtryskiem pośrednim, ale główne cechy konstrukcyjne zachowano. Ma łańcuch rozrządu i hydrauliczne popychacze zaworowe, a producenci instalacji autogazu oferują gotowe rozwiązania. Jest niestety bardziej od poprzednika wrażliwy na wysokie temperatury. W Astrze K i Mokka X silnik występował do 2019 r. Warto zaznaczyć, że Mokka X z silnikiem 1.4 Turbo o mocy 140 KM ma wtrysk pośredni – obie jednostki oferowano równolegle w tym samym okresie. Ta z wtryskiem bezpośrednim ma moc 152 KM.

► Opel: Astra K, Mokka X

**CENA INSTALACJI: 6500-8000 ZŁ**



## Renault 1.33 TCe

Silnik HR13DDT montowany w autach aż pięciu marek coraz częściej trafia do warsztatów zajmujących się instalacjami LPG. Ta dość zaawansowana i nietypowa technicznie jednostka dobrze znosi duże przebiegi. Dużą zaletą jest hydrauliczna regulacja luzu zaworowego.

► Dacia: Duster II  
► Mercedes: A IV, B III, CLA II, GLA II, GLB I  
► Mitsubishi: ASX II, Grandis II  
► Nissan: Qashqai II i III, X-Trail III, Juke II, Townstar  
► Renault: Captur I i II, Megane IV, Scenic IV, Kadjar, Talisman I, Arkana, Kangoo III

**CENA INSTALACJI: 6500-8000 ZŁ**



## Toyota 2.5 Hybrid



Również silnik 2.5 w hybrydach Toyoty ma wtrysk mieszany i hydrauliczną kompensację luzu zaworowego. Jednostka trafiła do europejskiej oferty w 2019 r. i pozostaje w sprzedaży do dnia dzisiejszego. Samochody z tym silnikiem nie palą wyraźnie więcej niż z napędem opartym na jednostce 2.0, więc zwrot będzie trwał równie długo. Zasilanie gazem docenił już taksówkarze.

► Toyota: Camry VIII, Highlander IV, RAV4 V i VI  
► Lexus: ES VII, NX II, RX V  
► Suzuki: Across

**CENA INSTALACJI: 6500-6800 ZŁ**



## Grupa Volkswagen 1.5 TSI

Silnik zadebiutował w 2017 r., a od 2022 r. występuje w odmianie evo2. To jedna z popularniejszych jednostek z bezpośrednim wtryskiem przerabianych na LPG w stosunkowo młodych samochodach. Dlatego wybór instalacji jest duży, a z tego m.in. wynika szerszy zakres ich cen.

► Volkswagen: Golf VII i VIII, Passat B8 i B9, Touran II, Tiguan II i III, T-Roc  
► Skoda: Octavia III i IV, Superb III i IV, Karoq, Kodiaq I i II  
► Seat/Cupra: Leon III i IV, Ateca, Tarraco, Formentor  
► Audi: A3, Q2, Q3

**CENA INSTALACJI: 6500-7800 ZŁ**



## Volvo 2.0 Turbo



Rodzina VEA zastąpiła w Volvo większość benzynowych silników pięcio- i sześciocylindrowych i dostała bezpośredni wtrysk paliwa. Większe modele spalają mimo to sporo benzyny, więc nawet wysoki koszt instalacji LPG jest inwestycją, która zwraca się stosunkowo szybko. Zwłaszcza w SUV-ach XC60 oraz XC90. Silniki weszły do oferty w 2013 r. i w rozwiniętej formie, również z systemem mild hybrid, pozostają w niej do dziś.

► Volvo: V40 II, S60 II i III, V60 I i II, S80 II, V70 III, XC40 I, XC60 I i II, XC70 II, S90 II, V90 II, XC90 II

**CENA INSTALACJI: 7800-9000 ZŁ**



## PODSUMOWANIE

Im większe zużycie paliwa, tym większe oszczędności i szybszy zwrot kosztu instalacji. Ale wiele zależy też od pokonywanych dystansów. Taksówkarze, pomimo korzystania z oszczędnych hybrydowych Toyot, montują instalacje LPG, bo jeżdżą bardzo dużo. Największym nieporozumieniem jest jednak założenie, że jak ktoś ma mocne auto z dużym silnikiem, to stać go na paliwo. To, że go stać, to jedno, a to, że może zaoszczędzić i dzięki temu kupić kolejne drogie auto, to zupełnie inna historia. Jak pokazuje rynek, nawet wyraźnie mniejsze oszczędności w samochodach z wtryskiem bezpośrednim wciąż są na tyle duże, że kuszą klientów.

**» Im więcej spalamy paliwa, tym większe są oszczędności. Czy to ze względu na duży silnik, czy na duże przebiegi**







## Powerbank EAF Jump Starter

- ▶ Wspomaga akumulator 12 V podczas rozruchu silnika
- ▶ Umożliwia ładowanie elektroniki z gniazda USB
- ▶ Ma wbudowaną latarkę LED

W chińskim sklepie internetowym zamówiliśmy najtańszy z dostępnych powerbanków z funkcją rozruchu silnika samochodowego. Po kilku dniach otrzymaliśmy przesyłkę, w której znajdowały się kupiony produkt oraz adapter rozruchowy i kabel USB do ładowania. Zgodnie z umieszczoną w opakowaniu instrukcją przed rozpoczęciem testu naładowaliśmy baterię powerbanku.

# Tani, ale czy skuteczny?

O tym, że powerbanki z funkcją rozruchu silnika działają, przekonaliśmy się przy wielu okazjach. Tym razem sprawdzamy jedno z tańszych urządzeń dostępnych w chińskich sklepach.

**C**hoć większości kierowców awaryjne uruchamianie samochodu z rozładowanym akumulatorem kojarzy się głównie zimą, problem ten jest często spotykany także latem.

Powodów braku prądu w baterii rozruchowej silnika może być wiele. Najczęściej do rozładowania akumulatora dochodzi wskutek zostawienia zapalonego oświetlenia na zewnątrz pojazdu lub w jego wnętrzu. Często za podobną sytuację winna jest usterka osprzętu elektrycznego powodująca pobór prądu nawet po zamknięciu auta. W starszych pojazdach odpowiadają za to zwykle niefabryczne alarmy i immobilisery. Jednak problemy z „pożeraniem”

prądu na postoju dotyczą także współczesne samochody. Tu przyczyn może być wiele – od awarii któregoś ze sterowników po zwarcie w instalacji elektrycznej.

## Różne sposoby odpalania

Bez znaczenia, czy problem dotknął młode, czy stare auto – we wszystkich przypadkach aby kontynuować jazdę, należy uruchomić silnik w awaryjny sposób. Co ciekawe, nawet w przypadku aut hybrydowych i elektrycznych najczęściej nie da się rozpocząć jazdy, gdy akumulator rozruchowy jest rozładowany.

W obliczu braku prądu w baterii kierowcy radzą sobie na różne sposoby. Najpopularniejszym z nich

jest podłączenie rozładowanego akumulatora do baterii innego auta. To wymaga użycia przewodów rozruchowych. Tu kluczowa jest jakość kabli. Niestety sprzedawane w marketach przewody często mają grubą izolację gumową, w której kryją się cienkie nitki miedzianego kabla. Takie przewody podczas próby rozruchu grzeją się, a ich skuteczność jest niska.

Niektórzy kierowcy próbują uruchomić auto z rozładowanym akumulatorem metodą na pych. Taki sposób działa jedynie w samochodach z niedoładowanym akumulatorem i ręczną skrzynią biegów. Przy całkowicie rozładowanej baterii pchanie czy ciągnięcie na linie nie sprawdzi

## Sprawdzamy działanie taniego powerbanku z funkcją rozruchu silnika



### 1 ŁADOWANIE I OCENA JAKOŚCI URZĄDZENIA

Test przeprowadziliśmy w zaprzyjaźnionym warsztacie samochodowym, gdzie do dyspozycji mieliśmy auta, których akumulatory były rozładowane w różnym stopniu. Po rozpakowaniu przesyłki oceniliśmy jakość urządzenia rozruchowego. Zarówno produkt, jak i kable nie wzbudzały zastrzeżeń. Zgodnie z instrukcją producenta naładowaliśmy akumulator powerbanku do pełna.

### 2 PRÓBA 1: DIESEL 2.0 (11,66 V)

W trakcie realizacji testu do warsztatu na diagnostykę komputerową przyjechał klient Skodą Octavią z silnikiem 2.0 TDI. Problemem auta był ubytek prądu podczas postoju. Akumulator samochodu był w kiepskim stanie – po kilkuminutowym postoju z włączonym zapłonem i podłączonym testerem diagnostycznym napięcie spadło poniżej 12 V, a silnika nie dało się uruchomić. Po podłączeniu powerbanku silnik Skody odpalił bez problemu.

### 3 PRÓBA 2: BENZYNOWY 6.0 (10,27 V)

Pierwszą próbę przeprowadziliśmy na nowoczesnym aucie, którego sterowniki – po wykryciu obniżonego napięcia – nie pozwoliły na uruchomienie rozrusznika. Następnie udaliśmy się do 30-letniego Mercedesa S600, w którym świeciły się kontrolki, a rozrusznik jedynie powoli obracał silnikiem. Napięcie 10,27 V nie pozwalało na rozruch. Podłączenie powerbanku rozwiązało problem – uruchomiliśmy 12-cylindrowy silnik bez problemu.



się. Taka metoda odpalania silnika jest też niebezpieczna dla rozrządu. W skrajnych przypadkach może dojść do przeskoczenia, a nawet zerwania paska czy łańcucha.

## Zaskakująca skuteczność

Nic dziwnego, że coraz większą popularnością wśród kierowców cieszy się obecnie najkrócej na rynku rozwiązanie – powerbank z funkcją rozruchu silnika samochodowego.

W ostatnich latach kilkakrotnie przeprowadzaliśmy testy podobnych urządzeń. Za każdym razem potwierdzały one skuteczność markowych produktów. Tym razem postanowiliśmy sprawdzić działanie jednego z tańszych boosterów. Urządzenie o nazwie EAFC Jump Starter zamówiliśmy za nieco ponad 85 zł w chińskim sklepie internetowym z opcją wysyłki z magazynu w Polsce. Dzięki temu

zamówiony produkt otrzymaliśmy już po kilku dniach od transakcji.

Po rozpakowaniu powerbanku zapoznaliśmy się z załączoną instrukcją i zgodnie z nią naładowaliśmy baterię urządzenia. Następnie w zaprzyjaźnionym warsztacie samochodowym spróbowaliśmy uruchomić awaryjnie pięć aut z różnymi silnikami. Wyniki prób były zaskakujące.

TEKST I ZDJĘCIA: PAWEŁ TYSZKO

## To warto wiedzieć

### PROFESJONALNE BOOSTERY

W sprzedaży dostępne są także przenośne urządzenia ze znacznie większą baterią. Znajdujące się często na wyposażeniu aut pomocy drogowej boostery umożliwiają wielokrotne uruchamianie samochodów osobowych o napięciu 12 V, jak i ciężarówek wyposażonych w instalację 24 V. Cena takiego startera to nieco ponad tysiąc złotych.

### STARTERY KONDENSATOROWE

Ciekawym rozwiązaniem są urządzenia, które zamiast akumulatora mają wbudowany kondensator. Po naładowaniu resztkami prądu z akumulatora dają krótkotrwały impuls umożliwiający uruchomienie silnika. Koszt takiego startera to ok. 500 zł.

### KABLE

Najpopularniejszym sposobem na uruchamianie awaryjne jest połączenie akumulatorów dwóch aut za pomocą kabli rozruchowych. Wybierając takie przewody, warto zwrócić uwagę na ich parametry. Powinny mieć ok. 3 m długości i być wykonane z przewodu 25 mm<sup>2</sup>.



#### 4 PRÓBA 3: BENZYNOWY 0.8 (8,48 V)

Kolejnym autem wytypowanym do testu było Daewoo Matiz. Napięcie w instalacji elektrycznej auta wynosiło niecałe 8,5 V, a kontrolki na zegarach ledwo się żarzyły. Próba rozruchu powodowała spadek napięcia do 5 V, a rozrusznik nie obracał się. Kolejny raz booster uratował sytuację – silnik zapalił od razu.



#### 5 PRÓBA 4: BENZYNOWY 1.2 (1,18 V)

Ostatnia próba była najcięższa. Podłączyliśmy booster do akumulatorów samochodów wycofanych z użytku, które czekały na złomowanie. O dziwo zarówno Renault Clio, jak i Toyota Yaris z całkowicie rozładowanymi bateriami (napięcie około 1 V) po podłączeniu boostera udało się uruchomić.



#### 6 STAN BATERII PO TEŚCIE

Po pięciu próbach sprawdziliśmy stan naładowania powerbanku. Wskaźnik diodowy pokazywał, że urządzenie jest jeszcze naładowane w 75 procentach. Aby bezpiecznie uruchamiać silniki, akumulator należało doładować, jednak w dalszym ciągu można było ładować telefon i używać latarki.



## PODSUMOWANIE

Przeprowadzony przez nas test potwierdził skuteczność taniego powerbanku z funkcją rozruchu silnika samochodowego. Jedno z tańszych urządzeń dostępnych w chińskim sklepie internetowym zaskoczyło swoją sprawnością. Okazało się, że po naładowaniu niewielkiego akumulatora bez problemu awaryjnie uruchomiliśmy pięć samochodów. O ile odpalenie auta z niedoładowanym akumulatorem nie dziwi, o tyle uruchomienie dwóch pojazdów z całkowicie rozładowanymi bateriami zaskakuje. W jednorazowym teście nie jesteśmy w stanie ocenić trwałości urządzenia.





## Występowanie i historia Isofix

Pomysł na ustandaryzowanie mocowań fotelików zrodził się jeszcze w XX wieku. W pojazdach Isofix wprowadzano stopniowo, zwykle wykorzystując fakt pojawiania się na rynku nowych modeli lub kolejnych generacji istniejących. Stąd znaczny wzrost liczby aut z Isofix w latach 2004-2008. W większości popularnych modeli aut mocowania Isofix znajdują się na zewnętrznych miejscach kanapy oraz na prawym fotelu. W trzecim rzędzie mają je głównie największe SUV-y oraz van-y.

# Mocowanie zunifikowane

Dzięki Isofix mocowanie fotelików stało się proste. A co można zrobić w

**S**ystem Isofix niemal całkowicie wyparł mocowanie fotelików dziecięcych za pomocą pasów bezpieczeństwa. Fabryczne, znormalizowane punkty mocowania zapewniają wyższe bezpieczeństwo i zdecydowanie ułatwiają montaż. Nie należy jednak samodzielnie doposażać samochodu w system Isofix.

W Unii Europejskiej Isofix jest obowiązkowy w nowych autach osobowych z więcej niż jednym rzędem siedzeń już od listopada 2014 r. To uniwersalne i znormalizowane rozwiązanie ma zminimalizować ryzyko złego zamocowania oraz ułatwić montaż fotelików dziecięcych, zwiększając bezpieczeństwo przewożonych małoletnich pasażerów.

Dwa sztywne metalowe uchwyty systemu Isofix zapewniają solidne połączenie fotelika z samochodem. Zgodnie z normą ISO 13216 odległość między zaczepami musi wynosić dokładnie 280 mm. Foteliki dziecięce wyposażone w system Isofix wpina się bezpośrednio w te uchwyty. By jeszcze lepiej

ustabilizować fotelik, opracowano tzw. Top Tether, czyli dodatkowy pas zabezpieczający, mocowany w wyznaczonym punkcie auta.

Największą zaletą Isofix są łatwość montażu oraz minimalizowanie ryzyka błędnego montażu – zwłaszcza w porównaniu z mocowaniem za pomocą pasów bezpieczeństwa. Kierowca musi jedynie zadbać o poprawne wpięcie fotelika w mocowania.

Pionierami w tej dziedzinie były firma Britax-Römer, która w 1997 r. wprowadziła na rynek pierwszy fotelik dziecięcy z zaczepami Isofix, oraz Volkswagen – Golf IV był pierwszym seryjnym pojazdem wyposażonym w mocowania Isofix.

Nawet dzisiaj ten system nie jest powszechnie dostępny. Poza autami używanymi mającymi 12 lat lub więcej po drogach poruszają się też pojazdy nieobjęte tym obowiązkiem: dwumiejscowe, użytkowe i kampery. Okazuje się jednak, że doposażenie auta w Isofix nie jest najlepszym pomysłem.

TEKST: ŁS, AZ, ZDJĘCIA: A. MIKUŁA, HTW, ARCH.

## To warto wiedzieć systemie Isofix oraz wspo



### Brak Isofix a fotelik

Kierowcy starszych samochodów powinni pamiętać, że większość nowoczesnych fotelików dziecięcych z systemem Isofix można zamocować również za pomocą pasów. Wprawdzie trzeba wówczas zrezygnować z wyższego bezpieczeństwa i wygody, wynikających ze stosowania znormalizowanego systemu mocowania, ale przy prawidłowym montażu foteliki pozostaną wówczas bezpieczne.

➤ To, czy dany fotelik nadaje się do mocowania pasami oraz jak to zrobić, trzeba koniecznie sprawdzić w instrukcji jego obsługi – tu nie ma miejsca na przypadkowość!

### Mocowanie Top Tether

Montowane przodem do kierunku jazdy foteliki mogą być wyposażone w trzeci pas mocujący. Punkt jego wpinania znajduje się za oparciami kanapy lub podszyciu (w sedanach czy coupe). Może być oznaczony kotwicą lub opisany jako Top Tether. Jeśli dany fotelik ma system mocowania Top Tether, to ze względów bezpieczeństwa musi on być używany – rozwiązanie stabilizuje fotelik.

➤ Isofix to tylko dwa punkty mocujące. Trzeci znacząco poprawia stabilność montażu. Alternatywą dla Top Tether jest sięgająca podłogi noga podpierająca.





**Mocowania Isofix mogą być ukryte za plastikowymi lub materiałowymi zaślepkami. Dzięki ujednoliconej normie odległość między nimi zawsze wynosi 280 mm.**

**O poprawności wpięcia fotelika lub jego bazy w mocowanie zwykle świadczy pojawienie się zielonego znacznika.**

**Ramiona Isofix ułatwiają montaż fotelika dziecięcego w samochodzie i eliminują konieczność stosowania w tym celu pasów bezpieczeństwa.**

## Doposażanie używanego samochodu w Isofix

Z technicznego punktu widzenia mocowania Isofix to solidna metalowa szyna z wytrzymałymi uchwytami do wpinania fotelików. Przykręca się ją do elementów pojazdu odpornych na działanie znacznych sił – podczas wypadku stają się one znacznie większe niż na postoju.



**Mocowania można kupić przez internet, np. w popularnym serwisie ogłoszeniowym Amazon. Ceny oryginalnych elementów nie są niskie.**

## Oryginalne mocowania

ADAC informuje, że istnieje możliwość legalnego doposażenia pojazdu w system Isofix. Niemiecki automobilklub zaleca tylko zestawy montażowe oferowane przez producentów samochodów – wybór nie jest zbyt szeroki. Producentami dostarczającymi oficjalne zestawy doposażeniowe są np. Volvo lub Grupa Volkswagen. W obu przypadkach oferta ogranicza się jednak do zaledwie kilku modeli aut. Informacje na ten temat można znaleźć w instrukcji obsługi pojazdu. Automobilklub odsyła też do strony internetowej lub na infolinię producenta, a także zaleca konsultację z autoryzowanym serwisem w sprawie modernizacji obejmującej montaż mocowań Isofix.

## Mocowania uniwersalne

Sprzedaż czy instalacja akcesoryjnych mocowań Isofix nie są zabronione, ale niemiecki Urząd ds. Ruchu Drogowego (KBA) stanowczo odradza ich montaż. Zwykle nie mają one homologacji, nie mogą więc zagwarantować bezpiecznego zamocowania fotelika dziecięcego w samochodzie. W testach zderzeniowych przeprowadzonych przez Wydział Techniki Pojazdów Wyższej Szkoły Techniki i Gospodarki (HTW) w Berlinie uniwersalne uchwyty nie były w stanie skutecznie utrzymać fotelika dziecięcego podczas zderzenia. W czasie testu fotelik został wyrzucony do przodu, co w rzeczywistych warunkach mogłoby doprowadzić do zagrażających życiu obrażeń u dziecka.



**Montaż niehomologowanego mocowania Isofix to duże ryzyko. Przypominamy, że fotelik opiera się tylko na nim – gdy używa się mocowania Isofix, nie przypina się go pasami pojazdu.**

## przypadku aut bez tego systemu?

### Łpracujących z nim fotelikach



## Kierunek montażu fotelika

Na rynku są dostępne foteliki mające opcję ustawienia przodem lub tyłem do kierunku jazdy, wyposażone w bazę, a także mające bazę obrotową. Eksperci i lekarze zalecają wożenie dzieci tyłem nawet do 4. roku życia, ponieważ zapewnia to o ponad 70% mniejsze ryzyko urazów głowy i szyi podczas zderzenia – ciało jest wówczas „wgniatane” w fotelik, a nie zawisa na momencie na pasach.

➤ Foteliki dziecięce typu łupina oraz te montowane tyłem do kierunku jazdy często można bezpiecznie zamocować w samochodzie wyłącznie za pomocą bazy Isofix.



## Testy zderzeniowe fotelików

Foteliki, podobnie jak cały pojazd oraz jego wybrane elementy (np. fotele), są poddawane testom zderzeniowym. Takie próby w ramach programu Test Plus organizują szwedzkie VTI (Narodowy Instytut Badań Drogowych i Transportu) oraz niemiecki automobilklub ADAC. Wyniki można znaleźć w internecie na stronach adac.de oraz vti.se.

➤ Testy zderzeniowe fotelików dziecięcych dowodzą, że montaż za pomocą systemu Isofix jest bezpieczniejszy niż za pomocą pasów bezpieczeństwa. Zestawy doposażeniowe Isofix nie zdają jednak egzaminu.

## Isofix w używanym foteliku

Kupując używany fotelik, warto zwrócić uwagę nie tylko na jego ogólny stan (w tym pasów, tapicerki, „skorupy”), ale także na sprawność elementów wpinających go w mocowanie Isofix.

### Czy mocowania Isofix często sprawiają problem w używanych fotelikach?

Z naszych doświadczeń wynika, że to trwałe elementy. Znacznie częściej foteliki nie mogą być używane z powodu uszkodzenia struktury, pasów czy po uczestniczeniu w kolizji drogowej.

### Co najczęściej psuje się w mocowaniach?

Elementy ruchome, z powodu niewystarczającego smarowania lub zabrudzeń mogą zacząć przesuwac się z oporem. W takiej sytuacji może pomóc ich przeserwisowanie.

**W jaki sposób można sprawdzić, czy elementy odpowiadające za wpinanie fotelika do Isofix są sprawne?**

Mocowania fotelika powinny łatwo się zatrzaskiwać, a także być możliwe do zwolnienia bez stawiania nadmiernego oporu. Warto także zwrócić uwagę, czy fotelik jest stabilnie zamocowany – luzy mogą świadczyć o problemach z mocowaniami. Fotelik powinien obejrzeć serwis i ocenić, czy nadaje się on do naprawy. Wybór fotelików jest tak duży, że zawsze można poszukać też innego.



**Marcin Rusak, sklep Bryka Smyka**



## PODSUMOWANIE

Isofix to duże udogodnienie. Warto jednak pamiętać, że nie ma obowiązku doposażenia starszego samochodu w ten system. Wszystkimi autami osobowymi zarejestrowanymi w Unii Europejskiej przed listopadem 2014 r. nadal można legalnie przewozić dzieci w fotelikach bez osadzania ich w Isofix. Istotne jest, czy w danym modelu fotelika producent na to zezwala. Przypominamy też, że foteliki muszą spełniać starszą normę UN/ECE R44, a dokładniej z certyfikatami R44/03 i R44/04, lub być homologowane zgodnie z aktualną normą „i-Size” UN/ECE R129.





## DO REDAKCJI

### Złomować czy ratować?



**W moim aucie mechanik zauważył rosnące ogniska rdzy w punktach mocowania zawieszenia. Czy auto warto ratować?**

**m** Nawet jeżeli doszło do korozji ramy pomocniczej, a ewentualna naprawa będzie polegała na zastąpieniu jej używaną w dobrym stanie, to zabieg nie będzie tani. Największe koszty nie będą związane z zakupem części, tylko długim czasem pracy mechanika. Na szali może być nawet kilka tysięcy złotych (w starym aucie jest spora szansa, że trzeba będzie także wymienić zużyte tuleje metalowo-gumowe czy walczyć z zapieczonymi lub urwanymi śrubami). Decyzja, czy warto ratować auto jest zawsze indywidualna. Kto planuje użytkowanie go przez kilka lat, może zainwestować.

### Dopłata za kolor



**Samochody w rzadko spotykanych kolorach nawet w zaawansowanym wieku bywają zauważalnie droższe od pozostałych. Z czego to wynika?**

**m** Powodów jest kilka. Oryginalne kolory nie są popularne, więc zwiększa ceny wynika z praw popytu i podaży. Rzucające się w oczy auto wyróżnia się w ogłoszeniach – może być łatwiejsze do sprzedania mimo znacznej ceny. Nietypowe kolory bywały zarezerwowane dla dobrze wyposażonych, mocniejszych czy nietypowych wersji danego modelu – jak np. Volkswagen Polo Cross. Konfiguracja auta też wpływa na cenę.

**Lata produkcji:**

**2014-2019**

**Ceny: od 90 tys. zł**

# BMW X6 II (F16)

BMW X6 uchodzi za jednego z najbardziej kontrowersyjnych SUV-ów. Poznajmy opinie o drugiej generacji modelu (F16).

**X**6 jest pełne sprzeczności. To naprawdę wielki samochód (4,91 m długości i 1,99 m szerokości), ale w środku nie szokuje ilością miejsca – szczególnie w zakresie przestrzeni na głowy z tyłu. Bagażnik może i ma sporą pojemność (550 l), ale kształt klapy utrudnia jego pakowanie. Kokpit spodoba się zwolennikom „starej szkoły” projektowania przez BMW. Na miejscu są analogowe wskaźniki, szeroka konsola środkowa oraz

intuicyjne pokrętki iDrive do obsługi multimedialnych.

W odróżnieniu od bliźniaczego konstrukcyjnie X5 (F15), w X6 (F16) nie uświadczymy silników 4-cylindrowych. Minimum to rzędowe „szóstki”: benzynowe 3.0 (306 KM) i diesle 3.0 (258/313/381 KM), mające 1, 2 lub 3 turbosprężarki. Topowe 4.4 V8 rozwijają 450 KM lub 575 KM w X6 M. Słabym punktem benzynowych silników

są łańcuchy rozrządu, natomiast diesle mają nietrwałe wtryskiwacze i chłodnice EGR. W starszych X6 warto sprawdzić kondycję opcjonalnego zawieszenia pneumatycznego.

TEKST: M. BAKUŁA, ZDJĘCIA: ARCHIWUM



## Oceny użytkowników

Użytkownicy oceniają pojazd w 2 działach i 14 kategoriach. Poniżej oceny, jakie przyznali na podstawie swoich doświadczeń.

### OCENA SAMOCHODU

|                       | Źle | Poniżej średniej | Przeciętnie | Powyżej średniej | Bardzo dobrze |
|-----------------------|-----|------------------|-------------|------------------|---------------|
| Przestronność wnętrza | ○   | ○                | ●           | ○                | ○             |
| Pojemność bagażnika   | ○   | ○                | ○           | ●                | ○             |
| Jakość materiałów     | ○   | ○                | ○           | ●                | ○             |
| Wypośażenie           | ○   | ○                | ○           | ○                | ●             |
| Komfort jazdy, hałas  | ○   | ○                | ○           | ●                | ○             |
| Osiągi                | ○   | ○                | ○           | ○                | ●             |
| Wygląd, styl          | ○   | ○                | ○           | ○                | ●             |

### OCENA EKSPLOATACJI

|                    | Źle | Poniżej średniej | Przeciętnie | Powyżej średniej | Bardzo dobrze |
|--------------------|-----|------------------|-------------|------------------|---------------|
| Cena zakupu        | ○   | ●                | ○           | ○                | ○             |
| Zużycie paliwa     | ○   | ●                | ○           | ○                | ○             |
| Ceny części        | ○   | ●                | ○           | ○                | ○             |
| Dostępność części  | ○   | ○                | ○           | ●                | ○             |
| Koszty serwisu     | ●   | ○                | ○           | ○                | ○             |
| Dostępność serwisu | ○   | ○                | ○           | ●                | ○             |
| Bezawaryjność      | ○   | ○                | ●           | ○                | ○             |

## Opinie użytkowników

Co mają do powiedzenia użytkownicy na temat swoich BMW

### Zalety

„Diesel BMW (313 KM) potrafi być łagodny i oszczędny, a kiedy trzeba – bardzo narowisty”

„By włączyć tryb sportowy, wystarczy przeciągnąć lewarek skrzyni w stronę kierowcy. Wolę to od pokrętki”

„W środku wszystko sprawia wrażenie bardzo przemyślane. Od razu wiadomo, gdzie czego szukać”



„Skrzynia dobrze odnajduje się przy każdym stylu jazdy – i spokojnym, i bardziej agresywnym”

### Wady

„Według mnie przednie siedzenia są zbyt twarde. Nie mogę się do nich przyzwyczaić”



„X6 jako nowe kosztowało fortunę, a wcale nie jest perfekcyjnie wykonane (czasami coś zaskrzypi)”

„Podczas pakowania rzeczy do bagażnika bardzo łatwo pobrudzić się o zderzak”

„Parkowanie utrudniają znacząca szerokość X6 i słaba widoczność w tylnej części auta”



# Benzynowy silnik 1.4 Ecotec

- Prosta konstrukcja o wysokiej trwałości, która sprawdzi się też przy LPG
- Nowsza wersja A14 XER była w ofercie prawie bez zmian przez 11 lat

**S**ilnik 1.4 16V z rodziny Family 0 Opła zadebiutował w 2002 r. jako Z14XEP. To prosta, wolnossąca jednostka z żeliwnym blokiem, pośrednim wtryskiem paliwa, 16-zaworową głowicą, hydrauliczną kompensacją luzu zaworowego i łańcuchem rozrządu.

Od 2008 r. oferowano opisywaną tu wersję A14XER z nieco większą pojemnością (1398 cm³) i zmiennymi fazami rozrządu. Późniejszy B14XER był już w praktyce tylko odmianą dostosowaną do normy Euro 6, nie różniącą się zbytnio konstrukcją. Ostatnim wcieleniem

był silnik D14XEL/XER spełniający normę Euro 6d-Temp. Produkcję zakończono w 2019 r. Silniki 1.4 16V mogą nosić nazwy handlowe Ecotec, EcoFlex lub Twinport. Ta ostatnia pochodzi od podwójnych kanałów dolotowych sterowanych klapami. Mają poprawiać

charakterystykę momentu obrotowego, a przy małych obciążeniach także ekonomię jazdy. Nie wszystkie wersje silnika 1.4 16V miały ten system. Występowały też warianty z fabrycznymi instalacjami gazowymi. Jednostek o oznaczeniach A14/B14/D14, pomimo podobieństw, nie można mylić z doładowanymi 1.4 Turbo (A14NET czy A14NEL), które bazują na bloku Z14XEP. Największe różnice to trwałość i tolerancja na zaniedbania, które w przypadku wolnossącej odmiany są znacznie wyższe, choć miewa ona swoje bolączki.



## Idealna do miasta ze skrzynią automatyczną

### DANE TECHNICZNE:

Pojemność: A14/B14/D14: 1398 cm³, starszy Z14: 1364 cm³  
Moc: 75-101 KM  
Moment obrotowy: 120-130 Nm  
Modele, w których polecamy ten silnik: Opel: Adam, Astra H, J, K, Corsa C, D, E, Meriva A, B; Chevrolet: Aveo II, Cruze J300

Opel Corsa z silnikiem 1.4 16V w generacjach C i D miał skrzynie manualne pięciobiegowe i czterostopniowe automatyczne. Ryzyko zakupu mało trwałego i usterkowego „półautomatu” Easytronic istniało tylko w innych wersjach silnikowych. W 2013 r. Opel zaadaptował skrzynię Easytronic do tego silnika w modelu Adam. Występowała ona także w Corsie E, zamiennie z klasycznym sześciobiegowym automatem. Oba warianty mają moc 90 KM i rozpoznaje je można wyłącznie po wyglądzie wybieraka skrzyni biegów.

### 1. CENY CZĘŚCI

|                    |         |
|--------------------|---------|
| rozrząd kompletny  | 3000 zł |
| rozrząd podstawowy | 400 zł  |
| zawór par paliwa   | 200 zł  |
| pokrywa zaworów    | 300 zł  |
| moduł cewek zapł.  | 400 zł  |
| sprzęgło           | 500 zł  |

**1** Ceny części są umiarkowane, a dostępność bardzo dobra. Nie brakuje oryginalnych. W rozrządzie, zwykle po większym przebiegu, wymienia się łańcuch i ślizgi za ok. 400 zł. Kompletny zestaw z łożami zębatymi i nastawnikami kosztuje ok. 3000 zł, i to w zamienniku. **2** Jedną z typowych i najważniejszych usterek jest zużycie membrany zaworu odmy, co skutkuje wzrostem ciśnienia w układzie odpowietrzania silnika. Może to prowadzić do nadmiernej konsumpcji oleju. Wymienia się pokrywę zaworów, ale można „kombinować” z samą membraną. Dość często trzeba wymienić moduł cewek zapłonowych. **3** Konstrukcja silnika jest stosunkowo prosta.

### 2. TYPOWE USTERKI

|                                   |
|-----------------------------------|
| Niesprawny układ odmy (zawór)     |
| Niesprawny zawór par paliwa       |
| Usterka (przegrzanie) cewek zapł. |
| Nieszczelność modułu termostatu   |
| Zużycie napędu rozrządu           |

### 3. CECHY KONSTRUKCYJNE

|                        |                                                                        |
|------------------------|------------------------------------------------------------------------|
| zasilanie              | wtrysk pośredni                                                        |
| rodzaj doładowania     | brak                                                                   |
| napęd rozrządu         | łańcuch, dożywni                                                       |
| zmiennie fazy zaworowe | po stronie dolotu i wydechu                                            |
| regulacja zaworów      | hydrauliczne popychacze                                                |
| dodatkowe rozwiązania  | Twinport (podwójne kanały dolotowe), elektr. ster. termostatu (B14...) |



**MNIJ BIEGÓW, WYŻSZA TRWAŁOŚĆ**  
Manualne przekładnie F13/F17 są trwałe, w przeciwieństwie do sześciobiegowych skrzyń M32, łączonych z silnikiem 1.4 Turbo. W Astrze K silnik 1.4 kojarzono ze skrzynią sześciobiegową.



Opel Ampera i jego „krewniak” Chevrolet Volt to hybrydy typu plug-in z napędem elektrycznym, w których silnik spalinowy pełni głównie rolę generatora energii. Tę funkcję powierzono opisywanej tu jednostce benzynowej 1.4 16V, w odmianie A14XFL o mocy 86 KM. Niestety, ze względu na specyfikę pracy tych hybryd, silnik nie jest zbyt ekonomiczny, ale za to prosty i to jedyne, czym nie należy się specjalnie przejmować w tych skomplikowanych technicznie modelach.

**NIE TYLKO ECOTEC**  
Ecotec to tylko jedna z nazw handlowych, której używano dla wielu silników, w tym również diesli. 1.4 nosił także nazwy Twinport oraz EcoFlex.



**Zalecany olej:**  
**5W-30**  
**GM dexos2**  
**PSA B71 2297**  
**ACEA C3**  
**Objętość przy wymianie:**  
**4,0-4,5 l**







# Mitsubishi Outlander vs

Nie zawsze trzeba kupować Toyotę RAV4 czy Hondę CR-V, by mieć trwałego SUV-a. Prezentujemy alternatywy japońskich marek. Sprawdzamy, czy okażą się godne polecenia.

**M**itsubishi pokazało Outlandera trzeciej generacji w 2012 r. Samochód od początku nie wyróżniał się niczym szczególnym na tle konkurencji. Dotyczyło to zarówno stylistyki, jakości wykonania, jak i zastosowanej techniki. Znaczna długość nadwozia stawiała auto między SUV-ami kompaktowymi, a należącymi do klasy średniej. Od konkurencyjnej Toyoty RAV4 nadwozie Outlandera było o 13 cm, a od Hondy CR-V – aż o 17 cm dłuższe. Mając przed sobą auto mierzące 470 cm długości, 181 cm szerokości i 171 cm wysokości, można oczekiwać przepastnego wnętrza. Niestety okazuje się nieco rozczarowujące. Przede wszystkim przez to, że bardzo wysokie osoby

nie zawsze się w nim odnajdą. Poza tym opcjonalny trzeci rząd nadaje się tylko dla dzieci.

Mitsubishi dwukrotnie przeprowadzało modernizacje, które były okazją do zmian stylizacyjnych oraz wzbogacenia wyposażenia w poszczególnych specyfikacjach – m.in. zmieniono reflektory ksenonowe na diodowe czy radioodtwarzacz CD/MP3 na stację multimedialną z 8-calowym wyświetlaczem i obsługą Android Auto oraz Apple CarPlay.

Podstawowy silnik to wolnossący 2.0 MIVEC (147, potem 150 KM) który dostępny był z pięciobiegową skrzynią ręczną, co skutkuje wyższym hałasem i spalaniem. Jednostka dobrze znosi współpracę z instalacją LPG.



## Podstawowe koszty serwisowe oraz ogó

### **MITSUBISHI** Outlander (2012-2022)

Przebieg typowy dla rocznika 2020 to 60-130 tys. km

Koszty utrzymania Outlandera są średnie, a ceny części zamiennych czasem nawet nieco niższe niż u konkurenta. Prosta konstrukcja i bezawaryjne silniki podnoszą ogólną ocenę w tym zakresie. Uważać trzeba głównie na problematyczne skrzynie CVT, korozję (w tym podwozia) czy awarie nagrzewnicy w PHEV-ach (koszt naprawy ok. 2 tys. zł).

**PUNKTY:**  
**9/10**



## Wykończenie wnętrza obydwu japoński



### **MITSUBISHI** Outlander

**PUNKTY:**  
**8/10**

Wysoka i masywna deska rozdzielcza ogranicza wrażenie przestrzeni, choć ergonomia jest w porządku. Wysocy kierowcy mogą czuć niedosyt zakresu regulacji fotela z krótkim siedziskiem. Z tyłu jest przesuwana i odchylana kanapa, a za nią dwa opcjonalne siedzonka składane w podłódze bagażnika. Widoczność do tyłu jest średnia, ale od biedy można się obejść bez kamery cofania.





## Mitsubishi Outlander (2012-2022)

Ceny: 28-95 tys. zł

Silniki benzynowe:  
**2.0 (147-150 KM)**  
Diesle: **2.2 (150 KM)**  
Hybryda PHEV:  
**2.0+e/2.4+e (203-224 KM)**

## Nissan X-Trail (2014-2022)

Ceny: 32-90 tys. zł

Silniki benzynowe:  
**1.3-1.6 (158-163 KM)**  
Silniki Diesla:  
**1.6-2.0 (130-177 KM)**

### Nissan X-Trail

X-Trail debiutował w 2000 r., a pierwsze dwie generacje o pudełkowatym kształcie dobrze udawały auta terenowe. Trzecie wcielenie zabrało tę ambicję, oferując stylizację typową dla SUV-ów. Wielu klientów doceniło szeroką paletę diesli. Wadami są małe „benzyniaki” i brak hybrydy.

### Mitsubishi Outlander

Nazwa Outlander pojawiła się w 2003 r., a trzecia odsłona debiutowała w 2012 r. i przetrwała w produkcji aż 10 lat. W tym czasie przeprowadzono dwie modernizacje. Duże nadwozie oferowało wersje siedmioosobowe. Pod maską montowano skromną gamę silników, ale za to obejmującą hybrydę plug-in.

# Nissan X-Trail

Innego utrzymania obu aut mieszczą się w średnim zakresie.

#### GIEŁDOWE FAKTY:

- Silnik benzynowy ma nieco ponad połowa aut, diesla niecałe 20%, reszta to hybrydy.
- Co czwarte oferowane auto ma ręczną skrzynię, zaś dwie trzecie – napęd 4WD.
- Co piąty „benzyniak” ma LPG.

#### NISSAN X-Trail (2014-2022)

Przebieg typowy dla rocznika 2020 to 100-175 tys. km

Koszty serwisowania oraz utrzymania X-Traila trzeciej generacji są średnie. Ceny części zamiennych nie są wysokie, jak wiele osób mogłoby się spodziewać – procentuje pokrewieństwo z Renault Koleosem i stosowanie silników Renault, przez co liczba zamienników jest spora. Koszty mogą wzrosnąć, jeśli dojdzie do awarii skrzyni CVT lub poważnej usterki silnika

#### PUNKTY:

**8/10**

#### GIEŁDOWE FAKTY:

- Aż dwie trzecie ofert dotyczy wersji z silnikami wysokoprężnymi.
- Nieco ponad połowa ofert to auta ze skrzyniami ręcznymi.
- 60% oferowanych aut ma napęd na przód.

ch SUV-ów nie powała na kolana jakością materiałów czy ich montażem.



#### NISSAN X-Trail

**PUNKTY:**  
**8/10**

Deska rozdzielcza X-Traila jest dość konwencjonalna, typowy układ sprzyja dobrej ergonomii. Miejsca z przodu jest wystarczająco, fotele są obszerne, ale nie dla wszystkich wygodne. Z tyłu jest przesuwana i odchylana kanapa z otworem na narty, za nią dwa opcjonalne dodatkowe foteliki. Widoczność do tyłu jest fatalna, dlatego warto szukać wersji z systemem kamer.







## Wyposażenie, wersje



### MITSUBISHI Outlander

Japoński SUV przemknął przez testy zderzeniowe Euro NCAP z doskonałym wynikiem pięciu gwiazdek, zdobywając aż 94% punktów za ochronę dorosłych, 83% za ochronę dzieci i pełne 100% za systemy bezpieczeństwa. W standardzie na początku oferował jedynie systemy stabilizujące pojazd na drodze, wspomaganie hamowania oraz asystenta ruszania pod wznesienie.

### Warto wiedzieć

- **Invite Plus** – w 2012 r. wyposażenie tej wersji obejmowało automatyczną klimatyzację, radiodtwarzacz CD/MP3 ze sterowaniem z kierownicy czy tempomat.
- **Intense** – ma czujniki parkowania, podgrzewane i elektrycznie sterowane boczne lusterka, dwustrefową klimatyzację automatyczną, zestaw Bluetooth.
- **Intense Plus** – dodatkowo: 18-calowe felgi, reflektory ksenonowe (później LED), adaptacyjny tempomat, dostęp bezkluczykowy, system audio Rockford Fosgate, trzeci rząd foteli czy kamera cofania.
- **Instyle Navi** – fabryczna nawigacja, skórzana tapicerka, podgrzewane fotele, „pełna elektryka” fotela kierowcy, elektrycznie sterowana tylna kłapa oraz szyberdach.
- W ramach modernizacji wzbogacano wyposażenie poszczególnych wersji.

**PUNKTY:**  
**7/10**



Gniazdo CHAdeMO pozwala na szybkie ładowanie akumulatora hybrydy.



Bagażnik ma poj. 145/477-550/1591 (wersja 7-os.) lub 591/1742 l (5-os.).



### NISSAN X-Trail

W 2014 r. X-Trail zdobył pełne pięć gwiazdek w testach Euro NCAP, otrzymując 86% za ochronę dorosłych, 83% za ochronę dzieci, ale już tylko 75% za systemy bezpieczeństwa. Było to spowodowane tym, że podstawowa specyfikacja oferowała w standardzie jedynie systemy kontroli jazdy i stabilizacji nadwozia oraz asystenta ruszania pod wznesienie.

### Warto wiedzieć

- Były trzy specyfikacje: bazowa Visia, średnia Acenta i topowa Tekna. Do tego oferowano pakiety dodatkowe: bezpieczeństwa (Visia i Acenta), Acenta+, NissanConnect i okno dachowe dla Acenty czy trzeci rząd siedzeń.
- **Visia** oferowała m.in. ręczną „klimę”, tempomat i podgrzewane lusterka.
- **Acenta** dodawała przednie i tylne czujniki parkowania, dwustrefową automatyczną klimatyzację, czujniki deszczu i zmierzchu, podgrzewane fotele czy fotokromatyczne lusterko.
- **Tekna** dorzucała m.in. adaptacyjne reflektory diodowe, asystenta parkowania z kamerami, asystentów martwych pól i koncentracji kierowcy, rozpoznawanie znaków drogowych, asystenta zmiany pasa ruchu, 19-calowe felgi, el. sterowaną tylną kłapę i fotele z „pełną elektryką”.

**PUNKTY:**  
**8/10**



Fizyczne pokręta i przyciski ułatwiają obsługę samochodu.



Bagażnik mieści 135/445/1996 l (7-os.) lub 550-565/1996 litrów (5-os.).

Opcję stanowiła skrzynia bezstopniowa CVT firmy Jatco. Nie ma ona najlepszych opinii odnośnie kultury pracy ani trwałości, zwłaszcza jeśli zaniedbywano wymiany oleju. Decydując się na wersję z dieslem 2.2 DI-D (150 KM) (tak naprawdę 2.3), można już było wybierać pomiędzy „manuałem” i klasycznym automatem, obydwa skrzynie były sześciobiegowe. By-

dłuższe siedziska niż te w Outlanderze. W drugim rzędzie jest podobna sytuacja, zwłaszcza że oba modele oferowały seryjnie przesuwaną kanapę z regulacją pochylenia oparcia.

Wszystkie oferowane w Europie silniki X-Traila miały doładowanie. Benzynowe były dwa. Najpierw montowano 1.6 DIG-T (163 KM). W 2019 r. zamieniono go na now-

## W obu przypadkach unikając najbardziej ryzykownych odmian napędowych i skrzyń CVT, uda się kupić auto, które posłuży przez kolejne lata, nie narażając kierowcy na zbyt wysokie wydatki

ła możliwość wyboru zarówno opcji przednionapędowej (2WD), jak i AWC (All-Wheel Control) ze sprzęgłem wielopłytkowym.

Najciekawszą odmianę zaprezentowano w 2015 r. To Outlander PHEV (Plug-In Hybrid), czyli hybryda z możliwością ładowania z gniazdka oraz szybkim złączem CHAdeMO. Początkowo oferowano ją z silnikiem 2.0. Przy okazji drugiego face liftingu sięgnięto po silnik 2.4 i większy akumulator trakcyjny o pojemności 13,8 kWh zamiast wcześniejszych 12 kWh. Obydwa hybrydy miały napęd obu osi S-AWC (Super All-Wheel Control) z trzema dostępnymi trybami jazdy (Eco, Auto i Lock).

### Silniki z turbo, brak hybrydy

Nissan wprowadził trzecie wcielenie X-Traila na rynek na początku 2014 r. Pierwsze opinie były mieszane, podobnie jak reakcje klientów. Zaproponowana stylistyka o obłych kształtach przypominała inne SUV-y, w tym mniejszego i tańszego Qashqai. Być może tego oczekiwali klienci. Ale nie wszyscy chcieli podwozia z miękkim zawieszeniem, kojarzonym z rynkiem północnoamerykańskim. Kojarzone z tamtejszymi autami mogą być też same rozmiary nadwozia mierzącego od 464 do 469 cm długości, 183 cm szerokości i 171 cm wysokości. Nie są one przypadkowe, X-Trail III nosił tam nazwę Rouge i był projektowany bardziej dla Amerykanów niż Europejczyków. Efekt tego widać we wnętrzu. Co prawda samo nadwozie siłą rzeczy nie jest bardziej przestronne niż w Mitsubishi, ale w Nissanie łatwiej znaleźć sobie miejsce, zwłaszcza jeśli jest się wysokim. Także same fotele są miększe i mają

szy 1.3 DIG-T (160 KM, 158 KM od 2021 r.). Obie jednostki oferowano wyłącznie z przednim napędem, ale różniły się skrzyniami biegów. Silnik 1.6 DIG-T łączono z ręczną skrzynią M6, 1.3 z 7-biegową dwusprzęgłową DCT. Opcją w obu przypadkach była przekładnia bezstopniowa. Obydwa silniki mają nietrwałe łańcuchy rozrządu, problemy z paliwem w oleju, który potrafił także spalać, a nowszy, przez przytykający się filtr GPF, średnio zdaje egzamin w mieście. Od początku do 2018 r. podstawowym dieslem był 1.6 dCi (130 KM). W latach 2016-2018 uzupełniał go 2.0 dCi (177 KM). Oba silniki to konstrukcje koncernu Renault. Dwulitrowy jest starszy i doskonale znany nie tylko z aut francuskiej marki. To sprawdzona jednostka, do której nie zabraknie części zamiennych i znających ją mechaników. Nowszy 1.6 dCi jest bardzo oszczędny, ale ma swoje przypadłości. W 2019 r. oba diesle zastąpił 1.7 dCi (150 KM). Ma on swoje przypadłości, jak problemy z układem SCR, wtryskiwacze wrażliwe na jakość paliwa czy rozciągający się łańcuch rozrządu, ale pozbawiony jest wad krytycznych. Takie wady posiadają za to skrzynie CVT (także firmy Jatco), które już po ok. 100 tys. km potrafią się psuć.

Napęd 4WD, w Nissanie zwany All Mode 4x4-i, jest nieco bardziej zaawansowany niż u konkurencji. Tylna oś dołączana jest za pośrednictwem sprzęgła wielopłytkowego sterowanego elektromagnetycznie. Podobnie jak w Outlanderze PHEV kierowca ma tu pokrętkę z trzema trybami: 2WD, Auto i Lock. Ten ostatni blokuje napęd 4x4 do prędkości ok. 40 km/h.

TEKST: MARCIN LEWANDOWSKI, ZDJĘCIA: ARCH.

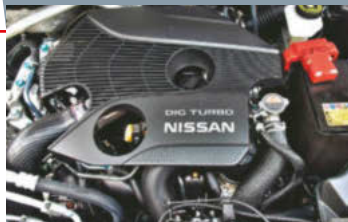




## Silniki

### MITSUBISHI Outlander

- Podstawowy silnik to benzynowy 2.0 (147-150 KM). Łącono go ze skrzynią ręczną M5 (2WD) lub z CVT (2WD i 4WD)
- Od początku dostępny był diesel 2.2 (150 KM) ze skrzynią M6 (2WD i 4WD) lub z automatem A6 (4WD).
- W 2015 r. dołączyła hybryda PHEV (systemowe 163 KM, 332 Nm) z benzynowym 2.0, oferująca do 50 km zasięgu w trybie elektrycznym. Początkowo nie miała wielu rywali, co w niektórych krajach przełożyło się na niezłą sprzedaż (np. w Holandii).
- Od 2019 r. dostępna była nowa hybryda z 2.4 (łącznie 224 KM, 332 Nm), w której zasięg „na prądzie” wzrósł do 65 km.
- Na wybranych rynkach poza UE oferowano silniki benzynowe 2.4 (167 KM) oraz 3.0 V6 (227 KM).



Silnik benzynowy 2.0 może i sporo pali, ale jest trwały i bezawaryjny.



Hybryda nie sprawia kłopotów. Trzeba sprawdzić stan akumulatora.



## Usterki

### MITSUBISHI Outlander

Cienki i nietrwały lakier to typowa cecha aut japońskich. W Outlanderze po latach dochodzą problemy z korozją, głównie podwozia. Bezstopniowe skrzynie CVT produkcji Jatco są nieco trwalsze od tych w Nissanach, ale po ok 150 tys. km ryzyko awarii i tak rośnie. Natomiast trwałe są silniki. Nawet napęd PHEV niemal nie sprawia problemów.



**1 W przekładni CVT:** zacieranie się zaworu pompy oleju, zużycie bieżni kół stożkowych oraz łożysk.

**2 W wersji PHEV:** degradacja akumulatora trakcyjnego, spora awaryjność nagrzewnicy, błędy komputera.

**3 Problemy z układem elektrycznym i modułami sterującymi elementami wyposażenia.**

**PUNKTY:**  
**8/10**

### NISSAN X-Trail

- Benzynowy silnik 1.6 (163 KM) łącono z sześciobiegową skrzynią ręczną lub CVT i przednim napędem.
- Od 2019 r. jedynym „benziniakiem” był 1.3 (158-160 KM) dostępny z siedmiobiegowym DCT (skrzynia dwusprzęgłowa) lub CVT i przednim napędem.
- X-Trail debiutował z dieslem 1.6 dCi (130 KM) oferowanym do 2018 r. Mógł mieć skrzynię ręczną M6 (2WD i 4WD) lub CVT (2WD).
- Diesla 2.0 dCi (177 KM) oferowano ze skrzynią ręczną M6 i napędem 4WD, lub z CVT (2WD i 4WD).
- Najnowszy diesel 1.7 dCi (150 KM) był parowany z sześciobiegową skrzynią ręczną (2WD i 4WD) lub bezstopniową (2WD i 4WD).



Przy spokojnej jeździe benzynowy 1.6 DIG-T potrafi być oszczędny.



Diesel 1.6 dCi jest niezły, ale najlepszym wyborem będzie 2.0 dCi.

**PUNKTY:**  
**6/10**

### NISSAN X-Trail

Skrzynie Xtronic CVT (Jatco) są mocno awaryjne, ich trwałość niewiele przekracza 100 tys. km. Koszty napraw są wysokie, a kompleksowa odbudowa może pochłonąć nawet 12 tys. zł. Silniki benzynowe nie lubią krótkich przebiegów (GPF, paliwo w oleju), elektronika psuje się lub zawiesza.



**1 Xtronic CVT** – awarie mechatroniki, sterownika, pompy oleju, uszkodzenia kół stożkowych i pasa skrzyni.

**2 W 1.3 DIG-T** nie-trwały łańcuch rozrządu, awarie termostatu, paliwo w oleju, nagar, zapychanie się filtra GPF.

**3 Wycieki płynu chłodniczego z chłodnicy EGR, co może prowadzić do pęknięcia bloku diesla 1.6 dCi.**

**PUNKTY:**  
**38/50**



## PODSUMOWANIE

Nissan wypada podobnie jak konkurent. Jest przestronny, ma pakowny bagażnik, regulowaną kanapę, przyzwoite wyposażenie i średnie koszty serwisowania. Nieco gorzej wypada kwestia awaryjności i utrzymania silników benzynowych. Trudno też nie zauważyć braku w ofercie hybryd. Lakier i w tym modelu jest cienki, ale X-Trail nieco lepiej opiera się rdzy.

**NASZYM ZDANIEM:** Zła wiadomość jest taka, że do miast z zielonymi strefami nie ma dobrych silników. Nawet wersje benzynowe nie lubią krótkich przebiegów, a 1.3 DIG-T ma problematyczny filtr GPF. Najlepszym wyborem pozostają stary diesel 2.0 dCi oraz najnowszy 1.7 dCi.

### MITSUBISHI OUTLANDER

Zalet Outlandera jest sporo: przestronne nadwozie, dużo miejsca na kanapie, pakowny bagażnik, stosunkowo niedrogie części zamienne, prosta technika, silnik benzynowy bez doładowania (niskie koszty utrzymania) znoszący montaż instalacji LPG oraz dostępność hybrydy PHEV. Główne wady to słaby lakier i marne zabezpieczenie antykorozyjne.

**NASZYM ZDANIEM:** Wszystkie wersje silnikowe są warte polecenia. Ostrożnie należy podchodzić głównie do skrzyń bezstopniowych oraz hybryd z bardzo dużym przebiegiem.

**PUNKTY:**  
**37/50**



### NISSAN X-TRAIL



**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.6 (105-120 KM)**  
**2.0 (140-175 KM)**



**Idealne połączenie dobrych osiągnięć z niskim zużyciem paliwa**

# Najlepsze kompakty z

Kto często pokonuje znaczne dystanse, a szuka nieprzesadnie drogiego w zakupie i utrzymaniu, ale wygodnego auta, powinien rozejrzeć się za używanym kompaktem z dieslem.

**W**ydajny silnik Diesla popadł w niełaskę. Wszystkie przez trwającą od kilku lat dyskusję na temat szkodliwych składników spalin – z tlenkami azotu na czele. Swoje zrobiły też doniesienia o wysokich kosztach serwisowania jednostek z zapłonem samoczynnym. Jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, krytykujący mają rację, ale tylko częściowo. W latach 2014-2015 nowe auta objęła surowa norma emisji Euro 6. Jeżeli takie auto ma sprawny silnik oraz osprzęt, wciąż będzie w niewielkim stopniu szkodliło środowisku. Diesle rzeczywiście są skomplikowane i drogie w naprawach, ale dokładnie to samo można powiedzieć o silnikach

benzynowych, które mają już nie tylko dwumasowe koła zamachowe, EGR, turbosprężarkę czy bezpośredni wtrysk, ale nawet filtry sadzy. Jeżeli diesel będzie użytkowany zgodnie z przeznaczeniem, a więc także na długich trasach, a nie wyłącznie w mieście, powinien posłużyć długo bez poważniejszych awarii.

Na kolejnych stronach prezentujemy nowoczesne kompaktowe modele z udanymi dieslami. Każdy z nich stanowi dobry kompromis między ceną a wiekiem i wyposażeniem. Prezentowane modele przekonują też nowoczesną budową, przyzwoitym wyposażeniem oraz dającą należyty stopień ochrony, sztywną karoserią.

TEKST: ŁUKASZ SZEWCZYK, ZDJĘCIA: ARCHIWUM

## AUDI A3 III (8V)

2012-2020

**Ceny ofertowe: 29-115 tys. zł**

Techniczny bliźniak Golfa VII jest od niego jeszcze lepiej wykończony, bardziej komfortowy, a zwykle także bogaciej wyposażony. Na rynku nie brakuje egzemplarzy z wysokimi przebiegami lub po przejściach (wysoka wartość rynkowa była zachętą do reanimowania poważnie uszkodzonych aut czy cofania liczników) – wnikliwa kontrola przedzakupowa to więc konieczność. Diesel 2.0 TDI był oferowany

z opcjonalnym, skutecznym napędem quattro ze sprzęgłem Haldex. Sam silnik jest wolny od poważnych usterek. Zdarza się jednak, że pali olej lub dochodzi do rozszczelnienia wodnego intercoolera. A3 doczekało się kompletu wersji nadwoziowych – 3- i 5-drzwiowego hatchbacka, sedana oraz kabrioletu, który także był dostępny z dieslem. Duża baza zamienników trzyma w ryzach koszty napraw.

### DANE TECHNICZNE:

2.0 TDI: poj.: 1968 cm<sup>3</sup>,  
 moc: 150 KM, maks. moment obr.:  
 340 Nm, prędkość maks.: 224 km/h,  
 0-100 km/h: 8,2 s, 4,0 l/100 km



**Zrywny diesel 2.0 TDI pasuje do charakterystyki zawieszenia.**



**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.6 (105-116 KM)**  
**2.0 (150-184 KM)**





**Diesel 2.0 występował w odmianach generujących 140, 150, 170 oraz 175 KM.**



## ALFA ROMEO Giulietta

2010-2020

**Ceny ofertowe: 11-62 tys. zł**

Ponadczasowy design, ciekawie stylizowane wnętrza, dobre właściwości jezdne oraz znacznie podniesiona względem poprzedników trwałość sprawiły, że Giulietta traci na wartości dużo wolniej od starszych Alf Romeo. Na tle innych kompaktów wyróżnia się jednak korzystną relacją ceny do wieku. W przypadku diesla najtaniej można kupić wariant 1.6 (105/120 KM). Jest udany, ale kto szuka balansu między spalaniem a osiąganymi, powinien szukać wersji 2.0. Przypadłością obu jest parciejąca uszczelka smoka olejowego – zaniedbanie wymiany może nawet doprowadzić do zatarcia silnika. Niespecjalnie polecamy auta z dwusprzęgłową

### DANE TECHNICZNE:

2.0 JTDm: poj.: 1956 cm<sup>3</sup>,  
moc: 150 KM, maks. moment obr.:  
380 Nm, prędkość maks.: 210 km/h,  
0-100 km/h: 8,8 s, 4,2 l/100 km

skrzynią TCT. Jej awaria czy nawet serwisowanie generują spore wydatki. Zawodnej, ręcznej skrzyni M32 nie stosowano w tym modelu. Karoserię warto obejrzeć pod kątem korozji – w pierwszej kolejności atakuje progi. Polecamy także kontrolę zawieszenia i maglownicy.

# dieslami



**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.6 (92-120 KM)**  
**2.0 (150 KM)**

## CITROËN C4 II

2010-2018

**Ceny ofertowe: 8-33 tys. zł**

Przykład auta, w którym diesle są lepszą propozycją od silników benzynowych – jednostek 1.4/1.6 z rodziny Prince oraz 1.2 PureTech słynących ze sporej problematyczności. Oczywiście do zakupu diesla także nie należy podchodzić bezkrytycznie – wysokie przebiegi oraz ewentualne zaniedbania serwisowe mogą ciągnąć za sobą różne problemy. W grę mogą wchodzić m.in. defekty turbosprężarki, wtryskiwaczy czy dwumasowego koła zamachowego. Dzięki zamiennikom koszty serwisowania nie są jednak wyśrubowane. DPF – jeżeli auto jeździ także w trasie – jest trwały. Częściej zawodzi SCR.

150-konne 2.0 HDi zapewnia niemal sportowe osiągi. Trzonem rynku są jednak różne odmiany silnika 1.6. Zdecydowanie odradzamy połączenie go ze zautomatyzowaną skrzynią EGS6 – nie dość, że działa opieszale, to ze względu na osprzęt jest trudna i kosztowna w serwisowaniu. Pewne problemy może generować rozbudowana pokładowa elektronika.

### DANE TECHNICZNE:

1.6 HDi: poj.: 1560 cm<sup>3</sup>,  
moc: 112 KM, maks. moment obr.:  
270 Nm, prędkość maks.: 190 km/h,  
0-100 km/h: 11,3 s, 4,6 l/100 km

## FORD Focus III

2011-2018

**Ceny ofertowe: 7-53 tys. zł**

Lata płyną, a trzecia odsłona Focusa pozostaje dla wielu rywali niedoścignionym wzorcem w zakresie połączenia precyzji i zwinności prowadzenia z komfortem resorowania. W przypadku następujących po sobie nagłych manewrów wersje sprzed modernizacji (na fot.) są trudniejsze w opanowaniu od egzemplarzy po modernizacji z 2014 r. z doszlifowanym układem jezdny. Polecamy Focusy z dieslami 1.6/2.0 TDCi – to oszczędne i trwałe jednostki, które Ford

przygotował z koncernem PSA. Z 1.6 wywodzi się 1.5 TDCi, będący autorską konstrukcją Forda. W jego przypadku nie można zaniedbywać wymian napędu rozrządu, a najlepiej robić to przed wymaganym terminem – problemy z kołem czy napinaczem mogą spowodować zerwanie paska. Odradzamy diesle w zestawieniu z dwudprzęgłową skrzynią PowerShift o przeciętnej trwałości i drogiej w naprawach.

### DANE TECHNICZNE:

2.0 TDCi: poj.: 1997 cm<sup>3</sup>,  
moc: 140 KM, maks. moment obr.:  
320 Nm, prędkość maks.: 207 km/h,  
0-100 km/h: 8,9 s, 4,9 l/100 km



**Montowane do Focusa III diesle zostały opracowane przez koncern PSA.**



**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.5 (95-120 KM)**  
**1.6 (95-115 KM)**  
**2.0 (115-185 KM)**

## HONDA Civic IX

2012-2017

**Ceny ofertowe: 18-41 tys. zł**

Wzorowa trwałość, przestronne wnętrze, ogromny bagażnik (477 l w hatchbacku, 624 l w kombi), oszczędne, zrywane i trwałe diesle, symboliczna utrata wartości oraz układ jezdny zapewniający wysoką precyzję prowadzenia. Ideal? Niestety nie. Na rynku wtórnym przybywa aut ze skorodowanym podwoziem – drobnym pocieszeniem jest fakt, że część z nich wciąż można odratować, co staje się wyzwaniem w przypadku poprzednika, znanego jako UFO. Autorskie diesle Hondy – ze względu na ograniczoną bazę zamienników – są drogie w serwisowaniu.

Do tego warsztaty mają ograniczone doświadczenia w zakresie ich obsługi. Kto oczekuje więc napraw szybkich i tanich, powinien szukać innego modelu. Oferowany do końca 2013 r. i tylko w hatchbacku diesel 2.2 i-DTEC zapewnia masę radości z jazdy. Dość powiedzieć, że to druga najszybsza po Type-R wersja silnikowa, tyle że dużo bardziej oszczędna.

### DANE TECHNICZNE:

2.2 i-DTEC: poj.: 2199 cm<sup>3</sup>,  
moc: 150 KM, maks. moment obr.:  
350 Nm, prędkość maks.: 217 km/h,  
0-100 km/h: 8,5 s, 4,2 l/100 km



**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.6 (120 KM)**  
**2.2 (150 KM)**





## HYUNDAI i30 II (GD)

2011-2017

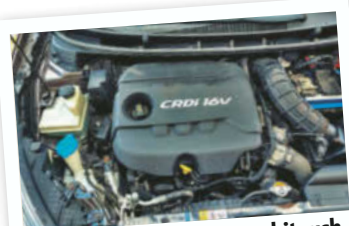
**Ceny ofertowe: 11-40 tys. zł**

Design, prowadzenie czy osiągi kompaktowego Hyundai'a nie budzą większych emocji, ale kto szuka po prostu solidnego, oszczędnego, nieprzesadnie drogiego, a do tego przestronnego auta – będzie zadowolony. Powłoka lakier-

nicza nie jest najtrwalsza, więc nie należy nastawiać się na łatwe znalezienie auta bez odprysków i zarysowań. Dobra wiadomość jest taka, że karoserie poważnie uszkodzone przez rdzę także się nie zdarzają. Na tle konkurencji diesle 1.4/1.6 CRDi okazują się proste konstrukcyjnie – mają elektromagnetyczne wtryskiwacze, a do tego można znaleźć warianty bez dwumasowych kół zamachowych, co ogranicza wydatki serwisowe. Odradzamy dwusprzęgłowe skrzynie 7DCT.

### DANE TECHNICZNE:

1.4 CRDi: poj.: 1396 cm<sup>3</sup>,  
moc: 90 KM, maks. moment obr.:  
220 Nm, prędkość maks.: 170 km/h,  
0-100 km/h: 13,5 s, 4,1 l/100 km



**Diesel 1.4 nie zapewnia wybitnych osiągnięć, ale jest łatwy w serwisie.**



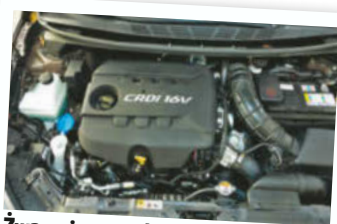
## KIA Cee'd II (JD)

2012-2018

**Ceny ofertowe: 10-40 tys. zł**

Techniczny bliźniak Hyundai'a i30, który designem nadwozia i wnętrza, a także sposobem wykonania kabiny chyba nieco bardziej trafiał w europejskie gusta (choć oczywiście finalna ocena pozostaje indywidualną kwestią nabywcy). Kia oferowała 7-letnią gwarancję (z wyłączeniami), a Hyundai – 5-letnią. W obu przypadkach skutkowało to długim serwisowaniem aut w ASO oraz dobrym stanem technicznym wielu używanych egzemplarzy. Wybierając

diesla, warto być przygotowanym na flotową przeszłość samochodu oraz wysoki przebieg. W przypadku Cee'da trzonem oferty są wersje 1.6 CRDi. Mniejszy diesel był oferowany dużo krócej niż przez Hyundai'a. Polecamy pakowne kombi (na fot.). Efektowna, trzydrzwiowa wersja będzie najtrudniejsza w sprzedaniu.



**Żwawy i oszczędny diesel 1.6 CRDi wyróżnia się solidnością i prostotą.**

### DANE TECHNICZNE:

1.6 CRDi: poj.: 1582 cm<sup>3</sup>,  
moc: 128 KM, maks. moment obr.:  
260 Nm, prędkość maks.: 197 km/h,  
0-100 km/h: 10,9 s, 3,8 l/100 km

**Ceny ofertowe: 7-34 tys. zł**

W ocenie części kierowców to najlepsza Astra. Waży sporo, ale okazuje się lepiej wyciszona i bardziej komfortowa od następczyni. Paleta diesli jest obszerna, ale na polecenie zasługuje zwłaszcza silnik 1.7. Bazowy 1.3 jest za słaby i ma przeciętnie trwałe łańcuchy rozrządu, który daje się we znaki także w odmianie 1.6. Z kolei flagowy diesel 2.0 dość rzadko pojawia się w używanych Astrach. W trakcie jazdy próbnej wersję 1.7 należy zwrócić uwagę na towarzyszące zmianom obciążenia ruchu lewarka skrzyni oraz hałasy – mogą świadczyć o uszkodzeniu łożysk w przekładni M32. Plusami Astry są dobre zaopatrzenie w zamienniki i używane części, a także odporność nadwozia na rdzę (pojawia się czasem na drzwiach i progach).

## OPEL Astra J

### DANE TECHNICZNE:

1.7 CRDi: poj.: 1686 cm<sup>3</sup>, moc: 130 KM,  
maks. moment obr.: 300 Nm, prędkość  
maks.: 198 km/h, 0-100 km/h: 10,6 s,  
4,3 l/100 km



## PEUGEOT 308 II

2013-2021

**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.5 (102-130 KM)**  
**1.6 (92-120 KM)**  
**2.0 (150-181 KM)**

### DANE TECHNICZNE:

1.6 e-HDi: poj.: 1560 cm<sup>3</sup>,  
moc: 116 KM, maks. moment obr.:  
270 Nm, prędkość maks.: 191 km/h,  
0-100 km/h: 10,2 s, 3,7 l/100 km

**Ceny ofertowe: 7-34 tys. zł**

Pod kątem trwałości auto wykonało ogromny krok naprzód względem poprzednika. Jeżeli dodamy do tego świetne zabezpieczenie antykorozyjne, mnogość silników oraz wersji nadwoziowych (wśród nich nie zabrakło nawet coupe-cabrio), a także rozsądne ceny ofertowe, okaże się, że trzecia odsłona Megane jest jedną z ciekawszych propozycji na rynku wtórnym. Najlepszym z diesli jest mocny, a do tego oszczędny i trwały 2.0. W bazowym, bardzo oszczędnym 1.5, jeżeli byłby należałoby serwisowany, raczej można być już spokojnym o panewki (ew. można by niezbyt wysokim kosztem wymienić). Problemy najczęściej sprawia rozbudowana elektronika.

## RENAULT Megane III

### DANE TECHNICZNE:

2.0 dCi: poj.: 1995 cm<sup>3</sup>, moc: 160 KM, maks.  
moment obr.: 380 Nm, prędkość maks.: 215  
km/h, 0-100 km/h: 8,5 s, 5,9 l/100 km



## SEAT Leon III

2012-2020

**DOSTĘPNE DIESLE**  
**1.6 (90-115 KM)**  
**2.0 (150-184 KM)**

### DANE TECHNICZNE:

2.0 TDI: poj.: 1968 cm<sup>3</sup>, moc: 150 KM, maks.  
moment obr.: 320 Nm, prędkość maks.: 215 km/h,  
0-100 km/h: 8,4 s,  
4,3 l/100 km





**DOSTĘPNE DIESLE****1.3 (95 KM)****2009-2018****1.6 (110-136 KM)  
1.7 (110-130 KM)  
2.0 (160-195 KM)****Ceny ofertowe: 13-55 tys. zł**

Design nadwozia i wnętrza Peugeota 308 wytrzymał próbę czasu. Złego słowa nie można powiedzieć także o komfortie czy prowadzeniu. Korozja nie stanowi poważniejszego problemu, a elektronika pracuje stabilniej niż w poprzedniku. Słabą stroną modelu okazały się silniki benzynowe – 1.2 PureTech oraz 1.6 z rodziny Prince. Świetną alternatywą dla nich są diesle. Najlepszym jest 2.0 HDi, który nawet w 150-konnej wersji zapewnia więcej niż wystarczające osiągi. Na rynku wtórnym łatwiej i taniej kupimy jednak także udaną odmianę 1.6. Ryzykowny może okazać się zakup wprowadzonego w 2017 r. diesla 1.5 BlueHDi. Jest zrywny i oszczędny, ale ma nietrwałe łańcuch, który spina wałki rozrządu. Naprawa jest droga.

**2008-2016****DOSTĘPNE DIESLE****1.5 (90-110 KM)  
1.6 (130 KM)  
1.9 (130 KM)  
2.0 (150-163 KM)****Ceny ofertowe: 20-68 tys. zł**

Mimo że dzieli platformę MQB z Golfem, jest przyjemniejszy w prowadzeniu. Wiele egzemplarzy ma diodowe reflektory, co kilkanaście lat temu było nie lada gratką. Na czymś trzeba było oszczędzić – padło na wykończenie i multimedia, które stoją szczebel niżej niż w Volkswagencie. Przyszczędzono też na zawieszaniu – w przypadku diesla wielowahaczowe z tyłu ma jedynie 184-konne 2.0 TDI. Zadowolone będą natomiast osoby szukające Leona z napędem 4x4, który był oferowany w kombi z silnikami 1.6 oraz 2.0. Przy wysokich przebiegach warto być przygotowanym na naprawy skrzyż DSG oraz zawieszenia.

**DOSTĘPNE DIESLE  
1.6 (90-115 KM)  
2.0 (150-184 KM)****SKODA Octavia III****2012-2020****Ceny ofertowe: 16-80 tys. zł**

Auto uwielbiane przez floty dzięki korzystnej relacji ceny do jakości, a także chętnie kupowane przez osoby indywidualne z racji przestronnego wnętrza i przepastnego bagażnika. Octavia ma także inne oblicza – uterenowione (odmiana Scout),

szlachetne (L&K) czy sportowe (RS). A producent nie ograniczał klientom swobody wyboru, oferując wszystkie z wymienionych z udanymi dieslami 1.6/2.0, które należą do rodziny EA288. Podobnie jak w innych modelach na platformie MQB warto zwracać uwagę na stan płynu chłodzącego – jego ubytki mogą świadczyć o rozszczelnieniu wodnego intercoolera. Polecamy także kontrole poziomu oleju – nie ubywa w ekspresowym tempie, ale między wymianami konieczna może być dolewka.



**Wersji 1.6 TDI nie należy unikać.  
Jest wystarczająco żywawa.**

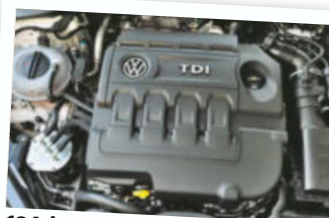
**DANE TECHNICZNE:**

1.6 TDI: poj.: 1598 cm<sup>3</sup>,  
moc: 105 KM, maks. moment obr.:  
250 Nm, prędkość maks.: 194 km/h,  
0-100 km/h: 10,8 s, 3,8 l/100 km

**DOSTĘPNE DIESLE  
1.6 (90-115 KM)  
2.0 (150-184 KM)****VOLKSWAGEN Golf VII****2012-2021****Ceny ofertowe: 17-78 tys. zł**

Pod względem designu, ergonomii wnętrza, łatwości obsługi systemu multimedialnego, staranności wykończenia czy doboru materiałów dla wielu osób to najlepszy Golf w historii. „Siódemka” przekonuje też mnogością wersji – w połączeniu z dieslem można było wybrać napęd na obie osie 4Motion, usportowioną odmianę GTD oraz wyżej zawieszoną Alltrack (na fot.), która wyróżnia się także plastikowymi osłonami dolnych par-

tii nadwozia. Mocną stroną modelu okazuje się duża baza zamienników, która istotnie ułatwia naprawy oraz ogranicza ich koszty. Nagromadzenie elektroniki jest mniejsze niż w następcy, co procentuje – liczbą problemów z nią związanych jest mniejsza. Łatwo o auto z polskiego salonu.



**184-konne 2.0 TDI trafiło do  
wersji Alltrack oraz GTD.**

**DANE TECHNICZNE:**

2.0 TDI: poj.: 1968 cm<sup>3</sup>,  
moc: 184 KM, maks. moment obr.:  
380 Nm, prędkość maks.: 230 km/h,  
0-100 km/h: 7,8 s, 4,5 l/100 km

**DOSTĘPNE DIESLE****1.4 (90 KM)****1.6 (112 KM)****2.0 (124 KM)****TOYOTA Auris II****2012-2018****Ceny ofertowe: 21-45 tys. zł**

Połączenie Toyoty z dieslem wielu osobom jarzy się z przepisem na finansową katastrofę. Tyle że japoński silnik 1.4 D-4D – poza tym, że pali mało – jest praktycznie nie do zdarcia, natomiast 2.0 D-4D został znacznie udoskonalony względem starszych jednostek z rodziny AD. Bardziej ryzykownym wyborem może okazać się 1.6 z rodziny N47, a więc silnik BMW z łańcuchem o przeciętnej trwałości. Za Aurisem z dieslem przemawiają rozsądne ceny ofertowe, co wynika z mniejszego popytu niż na hybrydy czy dobrze pracujące na LPG silniki 1.6 Valvematic. Auto trzeba obejrzeć na podnośniku. Korozja coraz mocniej atakuje podwozie, co może oznaczać wysokie koszty napraw.

**DANE TECHNICZNE:**

1.4 D-4D: poj.: 1364 cm<sup>3</sup>,  
moc: 90 KM, maks. moment obr.:  
205 Nm, prędkość maks.: 180 km/h,  
0-100 km/h: 12,5 s, 4,0 l/100 km



**Silnik 2.0 D-4D (na fot.) jest niezły,  
ale jeszcze lepszy jest 1.4 D-4D.**

**PODSUMOWANIE**

Zakup kompaktowego auta z dieslem nie jest pozbawiony sensu. Wręcz przeciwnie – to wciąż świetny krok. Zwłaszcza teraz, kiedy trwająca nagonka na ten typ źródła mocy przełożyła się na spadki zainteresowania nim, co może ułatwić negocjowanie cen ofertowych. Za litr oleju napędowego płaci się więcej niż za litr benzyny. W perspektywie wysokich przebiegów rocznych wysoka wydajność diesla skompensuje to z nawiązką. Większość z prezentowanych modeli przy spokojnej jeździe na trasie pali niecałe 4,5 l/100 km, natomiast na autostradach i drogach ekspresowych trzeba przygotować się na wyniki rzędu 5,5-6,5 l/100 km. Silniki benzynowe, zwłaszcza przy jeździe w tempie autostradowym, okazują się już dużo bardziej żarłoczne na paliwo.



**Audi A6 (S6, RS 6) C8**

W produkcji: **2018-2025 r.**

Silniki benzynowe: **2.0-4.0 (245-630 KM)**

Silniki Diesla: **2.0-3.0 (163-349 KM)**

**129250 km**

Nie wszystkie RS 6 służyły na co dzień.  
Sporo z nich ma bardzo niskie przebiegi.

# Trwałe, genialne, piękne

Od lat Audi łączy ogień z wodą. Modele z serii RS potrafią zawstydzać prawdziwe sportowe auta i nie tracą przy tym prawie nic z komfortu. A jak jest z trwałością?

**Z**aczął się od sukcesu napędu quattro oraz genialnych pięciocylindrowych jednostek, które w doładowanych wersjach zadziwiałały osiągnięciami. Wizerunek i pozycja rynkowa Audi zaczęły się diametralnie zmieniać. A producent idący przez lata własną drogą postanowił połączyć bardzo mocne jednostki napędowe z nadwoziami typu kombi, nazywanymi przez niego Avant. Za punkt zwrotny uznaje się często RS2 z 1994 roku, stworzone przy współpracy z Porsche i w fabryce tej firmy montowane. Ale już w 1989 roku Audi oferowało model 200 Avant z 200-konnym doładowanym silnikiem 2.2

i stałym napędem obu osi. A po RS2 pojawiły kultowe RS4 czy, po raz pierwszy w gamie A6 C5, model RS6.

## Pozorne podobieństwo

Zaprezentowane w 2019 roku RS 6 C8 nie jest subtelne. Ale też różnice techniczne w stosunku do zwykłych A6 nie są subtelne. Jedynie tylna kłapa, dach i przednie drzwi są takie same jak w A6. Ale zachowano dualizm charakteru poprzedników. RS 6 nie ma męczyć, jego eksploatacja ma nie wymagać żadnych wyrzeczeń.

Dla właściciela opisywanego egzemplarza nie było to pierwsze

Audi, nie jest to też pierwsze mocne auto, jakie użytkował. Za to wspomina, że pierwsze tak drogie w zakupie. Choć wcześniej też wybierał auta z tego segmentu, po 2020 roku ceny wystrzeliły. Po części przez ograniczoną dostępność. Zakup RS 6 w 2021 roku w cenie 610 tys. zł był możliwy tylko dzięki znajomemu niezależnemu pośrednikowi, który dowiedział się o zamówionym egzemplarzu dla klienta, z którym urwał się kontakt. Normą były wówczas ceny u dealerów zbliżające się (a czasem i przekraczające) 700 tys. zł. Dopiero w 2022 zaczęły wyraźnie spadać do 610-630 tys. zł, w znacznym stopniu

przez nasycenie rynku po występujących w pandemii brakach i w konsekwencji wyraźny spadek popytu.

## Wersja podstawowa

To, że udało się kupić auto w relatywnie niezłej cenie, wynika w znacznym stopniu z faktu, że nie ma tu za wielu dodatków. A klienci szukający RS 6 bardzo często oczekiwali wszystkiego, co na liście opcji się znalazło. Są tu „jedyne” 21-calowe felgi, nie ma skrajnej tylnej osi. Nie ma też bardzo popularnych w RS 6 opcjonalnych reflektorów Matrix, są standardowe w technologii LED. I to ostatnie właściciel uznaje za wadę.



320 tys. zł

Komputer pozwala monitorować na bieżąco temperaturę oleju, chłodziwa, ale też oleju w skrzyni oraz układu hamulcowego.



**KLASYCZNA KONSOLA** z wygodnym oddzielnym ekranem dla systemu klimatyzacji.

## Ocena wnętrza i jakości wykonania

W kwestii funkcjonalności RS 6 nie różni się od A6. To imponująco wygodne i świetnie wykonane auto klasy wyższej. Biorąc pod uwagę osiągi i charakter, chciałoby się jeszcze trochę opuścić fotele. W drugim rzędzie nawet naprawdę wysokim osobom będzie wygodnie, ale jedynie dwóm. Pod podłogą bagażnika o dziwo jest miejsce na koło dojazdowe, ale zajmuje je subwoofer. Drażni fakt, że po otwarciu klapy w deszczu do bagażnika wlewa się mocno woda z rynienek. Nie wszystkim odpowiada charakterystyczna haptika ekranów dotykowych. Sporadycznie tworzywa potrafią skrzypieć. Ale ogólna jakość materiałów i montażu jest świetna.



**WYGODA**, jaką oferują fotele, jest świetna, mogłyby być odrobinę niższej.



**BAGAŻNIK** identyczny jak w zwykłych A6 Avant zmieści 565 litrów.

**TUNEL** pośrodku jest potężny, to kapa raczej dla dwóch pasażerów.

RS 6 imponuje osiąganiami, ale w równym stopniu wrażenie robi wygodą i jakością jego kabiny.

**ocena: 4/5**

## Ocena silnika, dynamiki i zużycia paliwa

Skonstruowana wspólnie z Porsche rodzina podwójnie doładowanych silników V8 cieszy się naprawdę dobrą opinią. W tym wcieleniu RS 6 poprawiono sporo w stosunku do starszej wersji z poprzedniego modelu. Osiągi są po prostu brutalne. Nawet na niskich obrotach silnik reaguje niesamowicie. Jedyne zastrzeżenia można mieć do oprogramowania skrzyni, przy spokojnej jeździe czasami zwleka zbyt długo. Na krótkich odcinkach w mieście RS 6 spala olbrzymie ilości paliwa, ale poza tym miło zaskakuje. Zużycie oleju jest minimalne, przynajmniej w tym normalnie użytkowanym egzemplarzu.



**POTĘŻNA MOC**, niezła trwałość. Spore wymagania serwisowe.

| DANE TECHNICZNE           | 4.0 TFSI             |
|---------------------------|----------------------|
| Silnik                    | benz., biturbo       |
| Pojemność skokowa         | 3996 cm <sup>3</sup> |
| Układ cylindrów/zawory    | V8/32                |
| Moc maksymalna            | 600 KM/6000          |
| Maks. moment obrotowy     | 800 Nm/2050          |
| <b>OSIĄGI*</b>            |                      |
| Prędkość maksymalna       | 250 km/h             |
| Przyspieszenie 0-100 km/h | 3,6 s                |
| Średnie zużycie paliwa    | 12,3-13,1 l/100 km   |

\* dane fabryczne

**Silnik absolutny, w zasadzie bez słabych stron. Nawet zużycie paliwa jest zupełnie akceptowalne.**

**ocena: 5/5**

# Inie drogie

Reflektory nie są tak dobre, jak można oczekiwać od auta tej klasy z 2021 roku. I ciężko nie zgodzić się z sugestią właściciela, że przy tej cenie oferowane jako opcja lepsze reflektory powinny być seryjne.

Za to felgi o mniejszej średnicy właściciel sobie chwali. Komfort jazdy jest wyższy, trudniej uszkodzić obręcze i opony. A i tak dwa razy do tego doszło. Choć za drugim razem wyrwa w jeźdni była na tyle duża, że koła wielu SUV-ów też by tego nie przetrwały.

### Świetna „pneumatyka”

Dzięki pneumatycznemu zawieszeniu RS 6 zaskakuje sprawnie radzi sobie z większością nierówności, a na autostradzie wręcz płynnie. Przez brak tylnej osi skrętnej bywa jednak w mieście trochę uciążliwe.

Taka odmiana uchodzi również za trochę mniej angażującą w prowadzeniu. Egzemplarze ze skrotnym tyłem wydają się bardziej bezpośrednie. Nie nerwowe, ale według niektórych wymagają trochę więcej skupienia.

Opcjonalnie w RS 6 oferowano układ jezdny DRC (Dynamic Ride Control). Zamiast miechów „pneumatyki” są tam klasyczne stalowe sprężyny, a amortyzatory są sterowane hydraulicznie. To propozycja dla oczekujących przede wszystkim bardziej bezpośrednich doznań z jazdy. RS 6 z układem DRC są wyraźnie mniej komfortowe. Do tego gdy w układzie pojawi się nieszczelność, do jego napełnienia (i nabicia ciśnienia) potrzebna jest specjalna pompa hydrauliczna, która przed napełnieniem jest w stanie



## Przegląd w serwisie – ocena mechanika

Nie spodziewaliśmy się tu najmniejszych śladów korozji i się nie zawiedliśmy. Rzadki przypadek – nawet śruby zawieszenia wyglądają tutaj bardzo dobrze, nie będzie problemów z ich odkręceniem. Prawie w całości wciąż fabryczny układ jezdny nie wykazuje śladów zużycia w czasie jazdy i na szarpakach. Nie widać też spękania na gumowych tulejach. Nie ma także najmniejszych śladów wycieków z silnika, skrzyni czy dyferencjału. Układ pneumatyczny działa bez zarzutu, miechy są dobrze osłonięte.

**Prześwit nie jest duży, a rozstaw osi jest spory. Trzeba pamiętać o unoszeniu auta na kiepskich drogach.**



**ZACISK** jest niezwykle blisko felgi, gdy dostanie się między nie nawet niewielki kamień, widać tego skutki.



**WIELOWAHACZOWE** przednie zawieszenie (w pełni aluminiowe) jest trwałe. Części dużo droższe niż do A6.



**PRZESWIT** jest niewielki, na osłonach widać kilka takich śladów. Z tego powodu wymieniano już jeden wahacz.



**POTĘŻNY WYDECH** końcowy, ale i cała reszta układu wygląda zupełnie jak nowa. Żadnych śladów korozji.



**DWUSEKCYJNY WAŁ** napędowy nie ma najmniejszych luzów. Ale podpora i przeguby nie grzeszą trwałością.

**Stan wzorowy. Można by powiedzieć, że po tak drogim samochodzie można tego oczekiwać. Ale nasze doświadczenie uczy, że nie zawsze tak jest. Widać też po tym RS 6, że było solidnie serwisowane. A tutaj zaniedbania mszczą się podwójnie.**

**ocena: 5/5**

wytworzyć w układzie próżnię. Niewiele serwisów poza ASO ją ma.

Nawet użytkownicy RS 6 ze znacznie większymi przebiegami chwalą bezproblemowość jednostki napędowej. Z jednym zastrzeżeniem – o ile auta są seryjne.

### Trwałe 600 koni

Ale chiptuning czy poważniejsze modyfikacje mechaniczne same w sobie wcale nie wpływają na trwałość jednostki aż tak, jak można sądzić. O ile są wykonane przez profesjonalistów. Oraz (co jest nawet ważniejsze) jeśli są używane przez osoby rozsądne. Po samym chiptuningu moc RS 6 zbliża się do 700 KM, a moment obrotowy do 1000 Nm.

Ten egzemplarz jest jednak seryjny i służy przede wszystkim jako wygodne, szybkie rodzinne kombi. I ma to odbicie w spalaniu. Średnie zużycie wynosi 13,6 l/100 km. Zdecydowanie więcej czasu RS 6 spędza na trasie, ale miejskie korki też nie są mu obce.

Poważniejsze usterki przez cały okres eksploatacji były dwie. Zepsuł się ekran dotykowy, niestety podczas podróży zagranicznej. Wieloma funkcjami dało się sterować,

klimatyzacja ma oddzielny panel, pomagały też przyciski na kierownicy. Ale niestety menu do zarządzania ustawieniami zawieszenia nie było dostępne. Nie można było unieść auta, więc na lokalnych szwajcarskich drogach kilka razy delikatnie szorowało osłoną silnika.

Dруга usterka jest typowa dla Audi z tego okresu z jednostkami V6 i V8. RS 6 posiada układ mikrohybrydy, zresztą z dość powolnym systemem start-stop. Psują się alternatory z funkcją rozrusznika, pełniące funkcję generatora i wspomagające silnik. Dochodzi do wycieku chłodziwa. Na szczęście tutaj zdarzyło się to jeszcze na gwarancji (czteroletniej). Na nieszczęście przez dłuższy okres ten awaryjny podzespół był praktycznie niedostępny. Znamy przypadki kierowców czekających blisko pół roku na naprawę. Sytuacja była przez pewien czas tak ciężka, że powstał czarny rynek części. Niezależne warsztaty je wykupywały i oferowały znacznie drożej niż ASO. Ale były dostępne od ręki. Wielu się zdecydowało. Bo koszty eksploatacji i tak są w przypadku tych aut olbrzymie. Tak samo jak możliwości RS 6.

TEKST I ZDJĘCIA: RAFAŁ ANDRZEJEWSKI

## Rywale rynkowi



**BMW M5**

**Ceny:**

W tej generacji sprzedawane jedynie jako sedan. Jest wyraźnie tańsze na rynku wtórnym niż Audi i Mercedes. Wszystko przez złą sławę silnika, ma on dość delikatne korbowody, problemy z odprowadzaniem ciepła. Ale M5 potrafi być najbardziej zwinne i angażujące z całej trójki. Też oferuje jak AMG tryb tylnonapędowy, a jednocześnie może miło zaskoczyć komfortem. Przy tym jest też najbardziej stonowane.

**2017-2023 r.  
od 180 tys. zł**



**MERCEDES E 63 AMG**

**Ceny:**

Oferowany zarówno jako sedan, jak i kombi. To chuligan w garniturze, pod niektórymi względami Mercedes jest najostrzejszy i najbrutalniejszy z całej trójki. Nawet w trybie komfortowym zawieszenie E 63 AMG informuje dobitnie o stanie nawierzchni, ale nie ma tu torowej precyzji M5. Wersja S posiada Drift Mode – po jego aktywacji E 63 jest tylnonapędowym potworem. Trzeba uważać na problemy z termostatami.

**2017-2023 r.  
od 230 tys. zł**



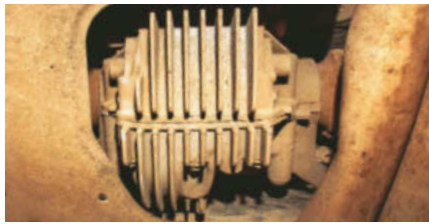
**Brutalna trawcja, nawet na śliskich nawierzchniach RS startuje niesamowicie. Nie jest tak podsterowny jak starsze mocne Audi.**



## Ocena trwałości podzespołów, typowe usterki

Alternator z funkcją rozrusznika zepsuł się na szczęście na gwarancji. I szybko udało się znaleźć nową część. Ale nie wszyscy właściciele tych aut mieli tyle szczęścia, niektórzy czekali na element kilka miesięcy. Żadnych problemów nie

sprawiły skrzynia i wał napędowy, co dowodzi, że z auta korzystano z głową. Wysoka trwałość układu jezdnego, z systemem DRC jest wyraźnie niższa. Uciążliwa okazała się awaria ekranu dotykowego (nie jest to odosobniony przypadek).



**PRZENIESIENIE NAPĘDU** spisało się świetnie. Ale nie nadużywano funkcji Launch Control.



**BOCZEK FOTEŁA** wygniął się zdecydowanie zbyt szybko.



**OŚMIOBIEGOWA SKRZYŃNIA** automatyczna ZF wciąż działa bezproblemowo.



**ZINTEGROWANY** alternator z rozrusznikiem (układ hybrydowy) psuje się nie tylko w RS 6, a we wszystkich Audi z silnikami V6 i V8.

Jak na tak wyżywione auto RS 6 spisało się świetnie. Ale części są naprawdę kosztowne.

**ocena: 4/5**

## Co jest udanym pomysłem, a co irytuje?

### TO NAM SIĘ PODOBA:

- ▶ Wysoki (biorąc pod uwagę rozmiar felg) komfort jazdy
- ▶ Skuteczność napędu, niezależnie od warunków

### TO SIĘ NAM NIE PODOBA:

- ▶ Zwrotność bez tylnej osi skrętnej jest dość słaba
- ▶ Niedopracowane przednie zaciski hamulcowe

Niektórych trochę drażni haptika tego ekranu. Gdy doszło do jego awarii, nie można było sterować m.in. układem zawieszenia.



Użyteczność – prawie jak w zwykłym A6. Tylna oś skrętna pomaga RS 6 nie tylko w szybkiej jeździe.

**ocena: 4/5**

## Sytuacja rynkowa, utrata wartości

### ORIENTACYJNE CENY RYNKOWE (W ZŁ)

| CENY            | NA CO MOŻNA LICZYĆ?                                                                 |
|-----------------|-------------------------------------------------------------------------------------|
| 200 000-250 000 | Przebiegi 140-220 tys. km, egzemplarze z początku produkcji, ale z reguły zadbane.  |
| 320 000-370 000 | Roczniki 2021-2022, przebiegi od 70 do 120 tys. km, często z przedłużoną gwarancją. |
| 400 000-550 000 | Ciekawie wyspecyfikowane RS 6 (m.in. nieoczywiste kolory), przebiegi bardzo niskie. |

Mniej więcej połowa RS 6 na naszym rynku jest krajowa. Sporo ma ciągłość serwisu w ASO i wciąż aktywną gwarancję. Zdarzają się auta naprawiane po mocnych wypadkach. Szukający RS 6 chcą jak najbogatszego wyposażenia. Auta bez dodatków cieszą się małym powodzeniem.

Jest drogo, a gdy przebieg jest niski – koszmarnie drogo. Sporo egzemplarzy ma podniesioną moc.

**ocena: 2/5**

## Zestawienie kosztów

### 1. OPŁATY

Ubezpieczenie i badania techniczne w latach 2021-2026 **82 000 zł**

### 2. NAJWAŻNIEJSZE CZYNNOŚCI SERWISOWE

| Data                      | Przebieg   | Opis czynności                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | Koszt     |
|---------------------------|------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------|
| 07.2021                   | 1900 km    | Pierwsza wymiana oleju, na życzenie właściciela.                                                                                                                                                                                                                                                                                         | 1300 zł   |
| 03.2022                   | 21 000 km  | Wymiana przewodów chłodniczych przegrzanych przez kunę. Przegląd w ASO, wymiana oleju silnikowego, świec zapłonowych, na życzenie właściciela oleju w skrzyni biegów (zalecana co 60 tys. km) i dyferencjałach. Dodatkowo wymieniono przednie klocki hamulcowe. Trochę na zapas, bo fabryczne wytrzymałyby jeszcze pewnie 10-15 tys. km. | 1900 zł   |
| 05.2023                   | 49 000 km  | Uszkodzenie jednej z felg, trzeba było zakupić nowe opony, ale dzięki ubezpieczeniu (zawartemu w cenie auta, pakiet) zapłacono za nie jedynie 50%. Nową felgę kupiono bardzo tanio w ASO (miała lekkie rysy i trzeba było ją pomalować).                                                                                                 | 12 300 zł |
| 11.2023                   | 56 000 km  | Podczas wyjazdu za granicę zepsuł się główny ekran dotykowy (był zupełnie czarny). Z auta dało się korzystać, na szczęście panel klimatyzacji jest oddzielny, niektórymi funkcjami można sterować z kierownicy. Ale nie dało się np. podnieść zawieszania, co sprawiło wiele problemów. Ekran wymieniono na gwarancji.                   | 6400 zł   |
| 01.2024                   | 62 000 km  | Wyczuwalny był płyn chłodniczy. Tym razem przyczyną nie była kuna, a rozszczelnienie układu chłodzenia alternatora zintegrowanego z rozrusznikiem (BSG). Dostępność części była bardzo słaba. Na nowy element czekano dwa tygodnie i jak ustalił właściciel – był to bardzo krótki okres.                                                | 0 zł      |
| 07.2024                   | 78 000 km  | Wymiana przednich tarcz i klocków. Wytrzymałyby jeszcze trochę, ale wyczuwalne były delikatne wibracje.                                                                                                                                                                                                                                  | 0 zł      |
| 03.2025                   | 102 000 km | Przegląd, wymiana oleju w silniku, skrzyni, napędzie, świec (oleje zakupiono poza ASO).                                                                                                                                                                                                                                                  | 7000 zł   |
| 09.2025                   | 118 000 km | Po wjechaniu w spór dziurę wymieniono jedną felgę, jeden wahacz (nie miał luzów, ale nosił ślady obtarcia), opony i tak były już zużyte.                                                                                                                                                                                                 | 5000 zł   |
| Suma wydatków z punktu 2. |            |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          | 47 900 zł |

### 3. KOSZT POZOSTAŁYCH CZYNNOŚCI SERWISOWYCH

Przeglądy z wymianą oleju wykonywano nie rzadziej niż co 15 tys. km. Do przebiegu 102 tys. km auto jeździło do ASO. Później do specjalisty od Audi RS.

**39 000 zł**

### 4. KOSZTY PALIWA

Na dystansie 129 tys. km średnie spalanie wyniosło 13,6 l/100 km, ilość zużytego paliwa: 17 544 l Pb 98, cena uśredniona 6,80 za litr Pb 98.

**119 299 zł**

### PODSUMOWANIE KOSZTÓW

|                                                                      |                   |
|----------------------------------------------------------------------|-------------------|
| Suma wydatków z pkt. 1, 2, 3 oraz 4 (ubezpieczenie, naprawy, paliwo) | <b>288 199 zł</b> |
| Utrata wartości (zakup: 610 tys. zł, obecna wartość: 320 tys. zł)    | <b>290 000 zł</b> |
| Łączny koszt na dystansie 129 tys. km                                | <b>578 199 zł</b> |
| Koszt 1 km bez utraty wartości                                       | <b>2,23 zł</b>    |
| Koszt 1 km z utratą wartości*                                        | <b>4,48 zł</b>    |

## motor PODSUMOWANIE

Czy RS 6 jest autem prawie bez wad? Jeśli pominiemy finanse, to tak. Możliwości są piorunujące, a trakcja absolutna. Przy tym nie odbywa się to kosztem komfortu. Nie jest to też przypadek bardzo mocnego auta, w którym co chwila trzeba się martwić o wytrzymałość podzespołów. Aktualnie, gdy RS 6 są już po największej utracie wartości, wydają się nie mniej ciekawe niż jako nowe.

**nasza ocena:**

**4/5**



\* inne samochody: Peugeot Partner 1.6 HDI – 0,77 zł, Mercedes S 350 BlueTEC – 1,56 zł, Subaru Impreza XV 2.0 – 1,51 zł



# Szwed z Kalifornii





**Volvo 262 C Coupe**  
to rzadki widok na drogach, a wersja Bertone przerobiona przez amerykańską firmę Solaire to jeszcze większy unikat – prawdopodobnie powstało tylko pięć takich aut. Jedno z nich trafiło do Niemiec, a przy okazji w nasze ręce.

**K**ażdy, kto w latach 70. słuchał popu, zapewne kojarzy Terry'ego Jacksa – kanadyjskiego artystę, który w latach 1973-74 podbił światowe listy przebojów utworem „Seasons in the sun”. Sprzedano ponad 14 mln płyt, a wspomniana piosenka przez wiele miesięcy rozbrzmiewała w radiu średnio raz na godzinę. Jacks dobrze na tym zarobił, a po kilku latach sprawił sobie wyjątkowe auto, Volvo 262 C Solaire. Skromnie wybrał jednak egzemplarz z rynku wtórnego.

Dziś samochód należy do Gerda Richtera z Hamburga, który na tylnej półce swojego rzadkiego Volvo zawsze wozi singiel „Seasons in the Sun”. Richter znalazł tego amerykańsko-szwedzkiego klasyka na eBayu. „Jestem fanem kabrioletów i kiedyś rozważałem kupno Bertone 262 C i przerobienie go na wersję bez dachu”, przyznaje. „Na szczęście tego nie zrobiłem”. Trzy lata później dowiedział się z grupy na Facebooku, że na aukcji można kupić prawdziwy kabriolet 262 C. Tak natknął się na Solaire – egzemplarz, który kiedyś trafił do największego kanadyjskiego dealera – i wkrótce sprowadził go z Vancouver do Niemiec. Czekają go jednak kolejne wydatki, związane głównie z największą bolączką tego modelu: korozją.

Ale co z tego. Już podstawowa wersja 262 C jest warta każdego wysiłku.

Dwudrzwiowe coupe na bazie Volvo 264 zaprezentowano w marcu 1977 r. na salonie samochodowym w Genewie. Dzięki niezmiennemu rozstawowi osi model oferował cztery wygodne miejsca. Od czterodrzwiowego wariantu odróżniały go przede wszystkim obniżona o 60 mm linia dachu i bardziej nachylona przednia szyba. Co ciekawe, około 90% produkcji modelu 262 C było przeznaczone na rynek amerykański.



**Już sam logotyp kojarzy się ze słoneczną Kalifornią, jest nawet fala do surfowania.**

Jak ustalił dziennikarz Paul van Vugt podczas pracy nad książką „The Volvo Bertone Years”, otwarta wersja tego auta właściwie nie powinna była powstać. Według zebranych przez niego informacji Björn Ahlstrom,

dyrektor Volvo Cars North America, na początku lat 80. stanął przed trudną decyzją. Model 262 C nie odniósł sukcesu, a magazyny były pełne niesprzedanych coupe. Być może powodem była cena: pod koniec lat 70. takie Bertone kosztowało w Ameryce prawie 25 000 dolarów.

Ahlstrom wpadł na pomysł, by pozbyć się charakterystycznie obniżonego dachu i stworzyć krótką serię 50 kabrioletów. Do realizacji projektu zaangażowano firmę Solaire z Santa Ana w południowej Kalifornii – przedsiębiorstwo, które wcześniej przerabiało także Volvo P1800. Mimo niewielkich rozmiarów Solaire słynęło ze specjalistów od wyjątkowo trudnych zadań







Wnętrze bogato wykończone miejscami marszczoną skórą. Rozbudowana centralna część kierownicy pasuje do masywnego Volvo, podobnie jak cała forma tej deski rozdzielczej.



Ten samochód nie jest wzorem temperamentu, ma za to niezawodny napęd: znany silnik V6 o pojemności 2,9 l i mocy 155 KM.



Złote felgi? Do Solaire-Volvo pasują idealnie.



Baza, na której powstał ten oryginalny kabriolet, pochodzi oczywiście od Bertone.



**VOLVO 262 COUPE TO RZADKI WIDOK, ALE BAZUJĄCA NA NIM WERSJA BEZ DACHU JEST UNIKATEM**



– to właśnie tutaj powstały niekonwencjonalne Kanzler Coupe i kabriolet na bazie Hondy Prelude. Jednym z partnerów firmy Solaire był Bruce Meyers, twórca buggy. To on dostał zlecenie odcięcia dachu i zamontowania materiałowego poszycia.

W książce van Vugta Meyers wspomina: „Szukałem sprawdzonego systemu, który dałoby się zaadaptować do kształtu coupe. Po kilku próbach wybór padł na miękki dach Chevroleta Camaro”. Podczas opracowywania mechanizmu dachu największym wyzwaniem były tylne szyby, które musiały być opuszczane i podnoszone elektrycznie. Stelaż dachu z kabrioletu Camaro z 1968 r. obszyto grubym płótnem sprowadzonym z Niemiec. Dach składał się elektrycznie i idealnie chował za tylnymi siedzeniami. W komplecie była też odpowiednia plandeka. Wszystkie części wyprodukowano w Solaire, również te z włókna szklanego i tkaniny.

W Szwecji efekt końcowy nie wzbudził większego entuzjazmu. Głównie przez obawy związane z bezpieczeństwem. Gdyby samochód uległ poważnemu wypadkowi, nazwa „Solaire” szybko poszłaby w niepamięć, a cała szkoda wizerunkowa spadłaby na Volvo. Mimo to Ahlstrom uważał projekt za udany i przez kilka lat przechowywał auto w magazynie. Po tym egzemplarzu powstały jeszcze tylko trzy lub cztery kolejne Solaire – w tej kwestii nawet eksperci nie są zgodni. Samochód Richtera z 1981 r. ma ponad 200 000 km przebiegu, co zdradza jedynie lekko zużyta marszczona skórzana tapicerka, choć ostatnio ją odnowiono. Felgi to zamontowane później obręcze Corona z piastami Volvo, zawdzięczamy je jednemu z poprzednich właścicieli, Terry’emu Jacksowi. Podczas naszej przejażdżki jego przebój „Seasons in the Sun” zostawiamy jednak tam, gdzie nie przeszkadza.

A przejażdżka jest spektakularna, głównie za sprawą przechodniów, którzy na widok tego wyjątkowego Volvo niemal przecierają oczy ze zdumienia. Silnik PRV-V6 o mocy 155 KM nie czyni go samochodem sportowym, a trzystopniowy automat też, delikatnie mówiąc, nie porywa. Ale to nie ma znaczenia: wymiary tej płaskiej, szwedzkiej „cegły” i tak skłaniają do raczej spokojnej jazdy. Czuję się tu trochę jak w otwartym, bardzo skandynawskim Rolls-Roycie.

TEKST: R. LOEWISCH, ZDJĘCIA: S. KLESCHIES, AUTOR

| DANE TECH.                          | VOLVO                |
|-------------------------------------|----------------------|
| Silnik                              | benzynowy            |
| Pojemność skokowa                   | 2849 cm <sup>3</sup> |
| Układ cylindrów/zawory              | V6/12                |
| Moc maksymalna                      | 155 KM/5500          |
| Maks. moment obrotowy               | 218 Nm/5700          |
| Napęd                               | tylny                |
| Skrzynia biegów                     | aut./3-biegowa       |
| Długość/szerokość/wysokość          | 488/172/137 cm       |
| Rozstaw osi                         | 264 cm               |
| Masa własna                         | 1500 kg              |
| OSIĄGI, ZUŻYCIE PALIWA (dane prod.) |                      |
| Prędkość maksymalna                 | 180 km/h             |
| Przyspieszenie 0-100 km/h           | brak danych          |
| Średnie zużycie paliwa              | brak danych          |



Linia 262 z otwartym dachem rzeczywiście przypomina tę z Rolls-Royce’a – a przynajmniej radość z jazdy z wiatrem we włosach jest taka sama. Po lewej zestawione obok siebie kabriolet i coupe.



50 lat temu

W „Motorze” z 8 sierpnia 1976 roku

Kradzieże samochodów towarzyszyły motoryzacji od jej początków. W latach 70. był to widoczny w Polsce problem. Funkcjonariusze MO zajmujący się tym procederem zwracali uwagę, że zdecydowana większość kradzieży ma charakter uprowadzenia. Chodziło tylko o to, aby mieć pojazd na przejażdżkę, przy okazji okraść wnętrze, a po krótkim czasie takie auto zostawało porzucone lub rozbite (bo sprawcy nierzadko bywali pijani). Milicjanci zwracali uwagę, że istotne są dodatkowe zabezpieczenia, bo każda trudność w uruchomieniu auta drastycznie zmniejsza ryzyko kradzieży. Najczęściej kradziono Syreny, Warszawy i Żuki. Rządziej Polskie Fiaty 125p, szczególnie model z blokadą kierownicy.

## Ford Fiesta wkracza do gry



Oficjalny początek sprzedaży planowano na wrzesień 1976 roku, ale kilka tygodni wcześniej Ford ujawnił wiele szczegółów.

Nowy model Forda miał być produkowany aż w trzech fabrykach (Hiszpania, RFN, Wielka Brytania) i sprzedawany w Europie, a także eksportowany na rynek USA. Dziś możemy powiedzieć, że zaprojektowana w Kolonii Fiesta to produkt globalny. Ford planował podbić tym modelem segment aut o długości 3,5 m i z silnikiem o pojemności jednego litra. Fiesta była nieco większa od ówczesnych rwali, takich jak Renault 5, Honda Civic czy VW Polo. Zwracała uwagę maksymalnym wykorzystaniem przestrzeni w kabinie oraz uproszczoną obsługą serwisową. Dla przykładu podawano czas wymiany silnika, który określano na 1,2 godziny, a cały układ wydechowy można było wymienić po odkręceniu tylko jednego złącza śrubowego.

## KTÓRY KOLOR JEST NAPRAWDĘ BEZPIECZNY?

Odpowiedź na takie pytanie wcale nie jest oczywista. Łatwo postrzegany kolor, np. biały, na tle ośnieżonej jedni nie jest już taki widoczny. Firma Daimler Benz przeprowadziła badania porównujące różne kolory lakierów z czystą bielą. Pod uwagę brano zdolność odbijania światła od powierzchni lakierowanej, bo to czynnik decydujący o tym, czy łatwo dostrzegamy zbliżający się samochód. Najlepszy rezultat uzyskał właśnie biały (wskaźnik postrzegalności 88%). Kolor żółty dał wynik na poziomie 70%, a „czerwien sygnalowa” 38%. Na końcu uplasowały się lakiery w kolorze niebieskim (5%) oraz czarnym (4%).

Ten samochód został pomalowany na siedem różnych kolorów, co służyło do porównania postrzegalności różnych barw. Co z tego, że jasne barwy są bezpieczne, skoro klienci nie zawsze takie wybierają...



## MUZYKA Z ZAGŁÓWKA

50 lat temu zagłówniki w samochodach nie były oczywistością, ale w coraz większej liczbie krajów stawały się wyposażeniem obowiązkowym. Jeden z uznanych producentów siedzeń sportowych, firma Recaro, wraz z marką Blaupunkt opracowała rozwiązanie polegające na umieszczeniu w zagłównkach głośników oraz filtra akustycznego mającego za zadanie polepszyć odbiór wysokich i średnich częstotliwości.



# motor

UKAZUJE SIĘ OD 1952 R.

REDAKCJA

ul. Motorowa 1, 04-035 Warszawa

www.magazynauto.pl

Redaktor naczelny:

Wojtek Jurko

Sekretarz redakcji:

Marta Grzęda, Łukasz Chyczewski

Zespół:

Marcin Łaska, Marcin Łobodziński, Marcin Sobolewski, Adam Szczepaniak, Łukasz Szewczyk

Współpracownicy:

Marcin Lewandowski, Maciej Struk, Paweł Tyszkowski, Bartosz Zienkiewicz

Studio graficzne:

Jack Balinski, Marcin Kuriata, Rafał Wójcicki

Fotograficy:

Rafał Andrzejewski, Robert Magdziak, Adam Mikula, Karceper Szczepaniak

Listy: redakcja@motor.com.pl

Adresy e-mail pracowników redakcji: imie.nazwisko@motor.com.pl

Prenumerata: tel.: 67 210 86 05; 67 354 16 05

## DZIAŁ REKLAMY

Dyrektor Segmentu Pism Motoryzacyjnych:

Marcin Warych, Marcin.Warych@bauer.pl

Starszy Specjalista ds. Reklamy:

Marta Potrzebska-Kalisz, Marta.Kalisz@bauer.pl

Główny Koordynator w Biurze Reklamy:

Urszula Derwisz, Urszula.Derwisz@bauer.pl

ADRES DZIAŁU REKLAMY:

ul. Motorowa 1  
04-035 Warszawa

## WYDAWCA



Wydawnictwo Bauer Sp. z o.o. Sp. j.

ul. Motorowa 1, 04-035 Warszawa

tel. recepcji: 22 517-04-80

Prezes Zarządu:

Tomasz Namysł

Członkowie Zarządu:

Andrzej Chojnowski,  
Marek Lasota – Director, Publishing Management/  
Dyrektor Pionu Wydawniczego

Dyrektor Kreatywny:

Robert Latek

Doradca Zarządu ds. redakcyjnych:

Dorota Kaleta

Publisher/Wydawca:

Malgorzata Grono

Dyrektor ds. Kolportażu:

Piotr Ludwicki

Dyrektor Produkcji:

Piotr Orelko

DRUK: Bauer Print Ciechanów Sp. z o.o. Sp. j.



Tekstów i fotografii niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk i wykorzystanie w jakiegokolwiek innej formie bez pisemnej zgody wydawcy – zabronione.

ISSN 0580-0447

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych „Motoru” po cenie niższej od ceny detalicznej, ustalonej przez wydawcę. Sprzedaż po cenie innej niż podana na okładce jest nielegalna i grozi odpowiedzialnością karną.

Wszelkie skargi, reklamacje i pytania dotyczące publikowanych reklam należy kierować na adres: reklama@bauer.pl



**AUTOLAND**<sup>®</sup>  
car care



*Weź na drogę!*





# SUBARU CROSSTREK JUŻ OD 668,62 PLN NETTO MIESIĘCZNIE\*



\*Propozycja najmu Erste Leasing S.A. skierowana do przedsiębiorców. Powyższą kalkulację przygotowano dla samochodu o wartości 117 073,17 PLN netto, dla umowy zawartej na 36 miesięcy, przy 37,14 % wpłacie własnej, roczny przebieg 15 000 km, miesięczny koszt ubezpieczenia 424,10 PLN, miesięczny koszt serwisu 168,69 PLN, czynsz najmu 668,62 PLN netto. Wartość opłat należy powiększyć o podatek VAT wg aktualnej stawki. Propozycja nie jest ofertą w rozumieniu Kodeksu cywilnego i może ulec zmianie. Decyzja o przyznaniu finansowania oraz warunki umowy zależą od wyniku badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego.



PARTNERZY  
SUBARU

